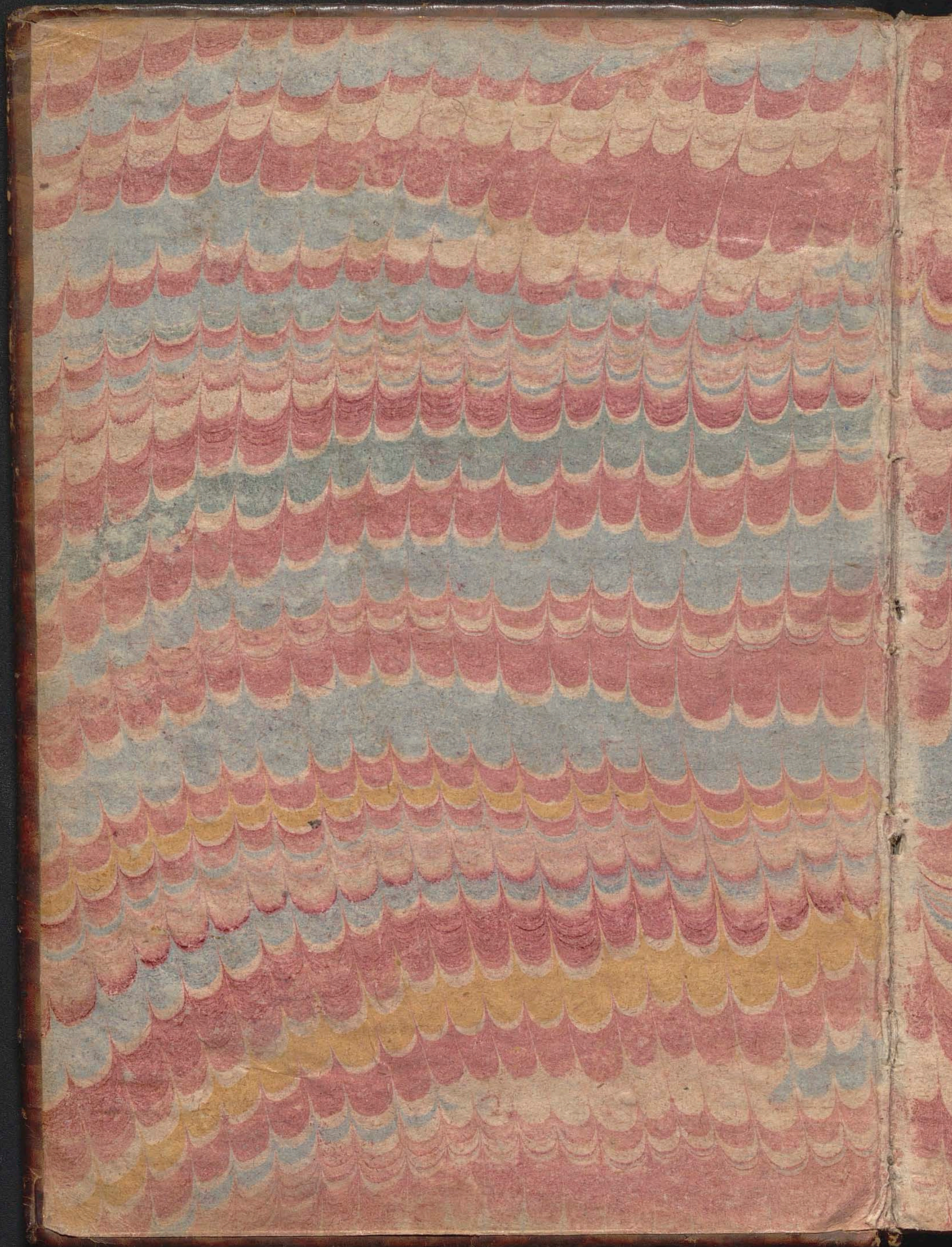
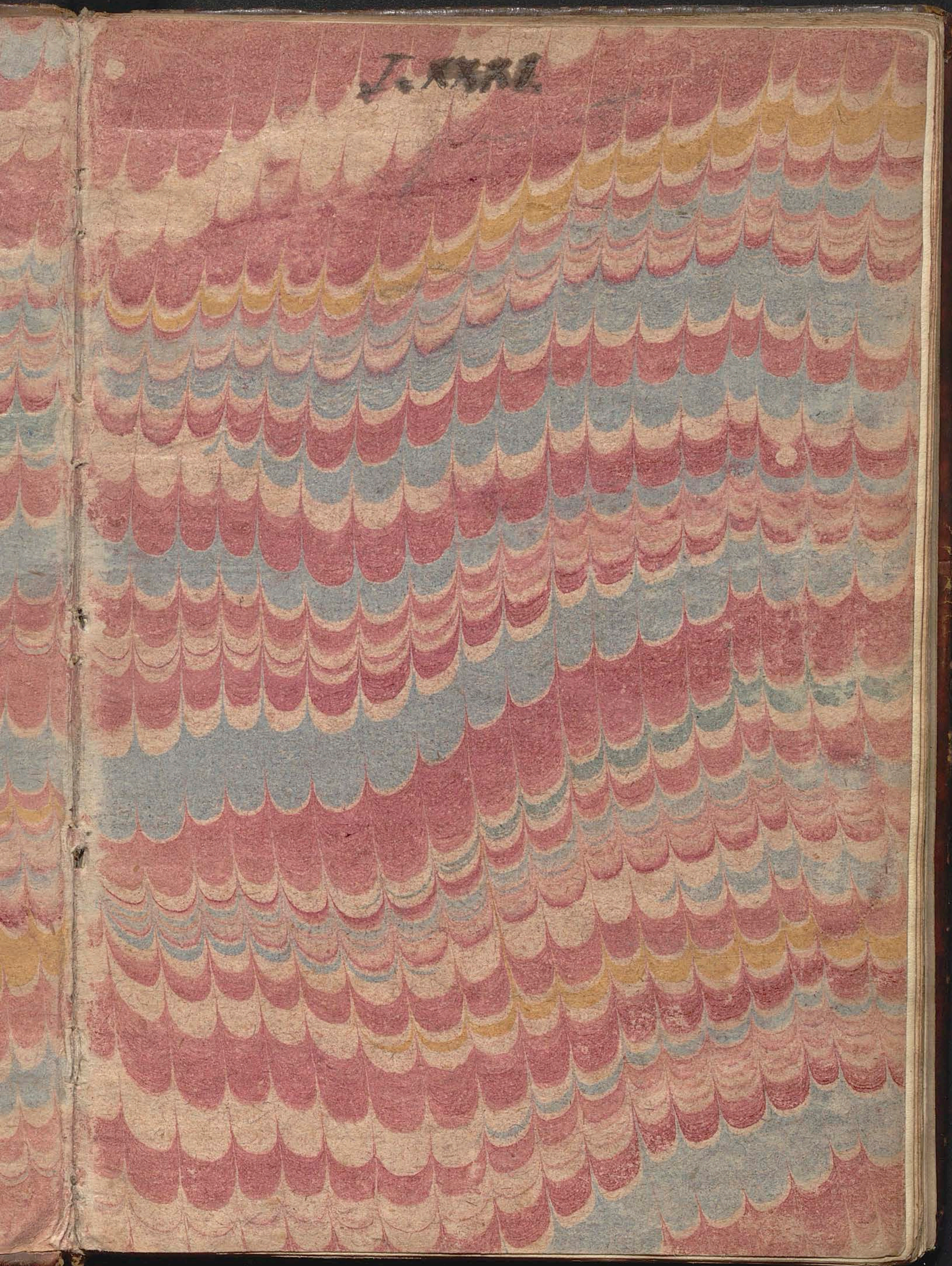
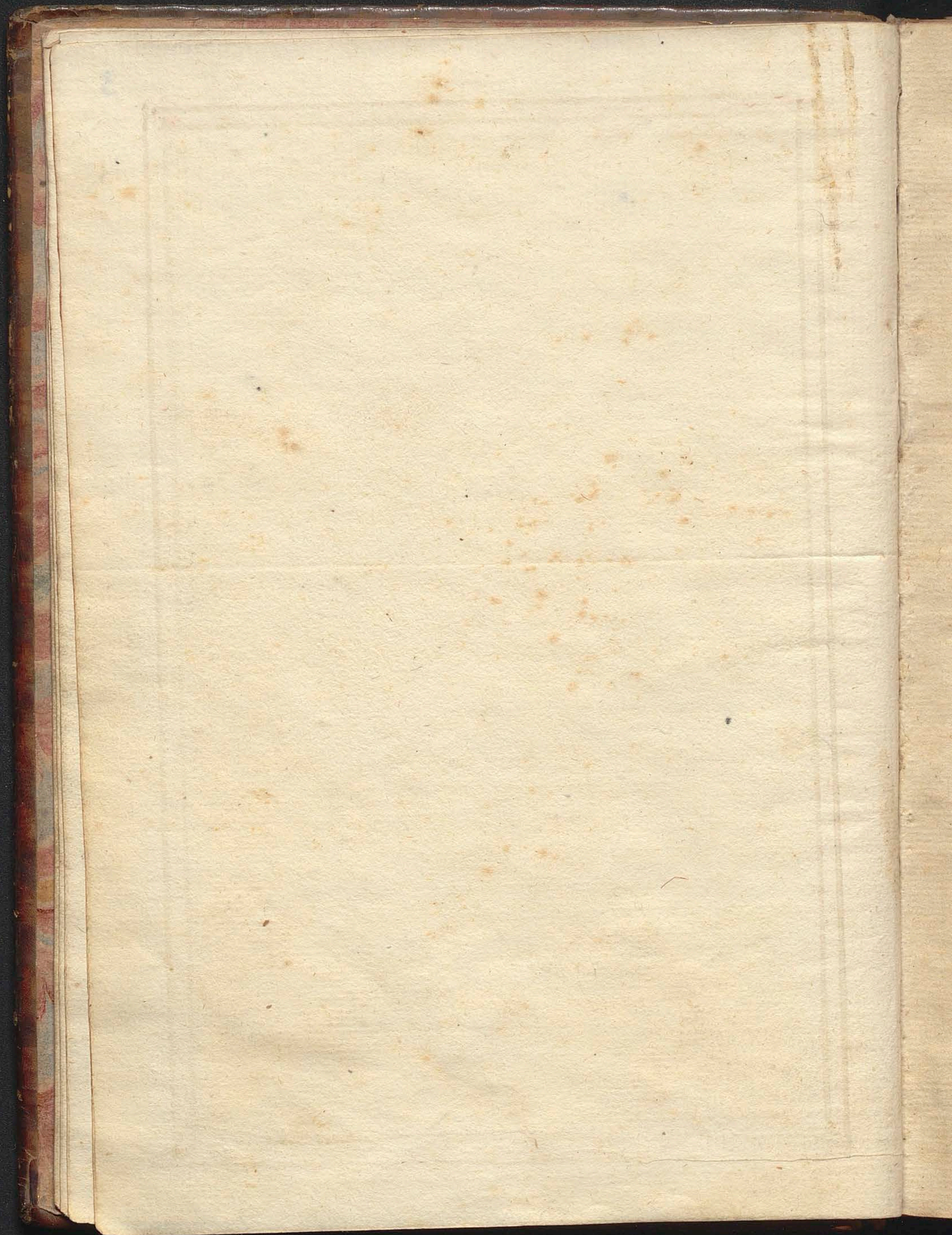




1

Przestrogi y nauki
dla syna moiego nay=
starszego Stanisława
Mieroszewskiego
ktore czytay y
wsercu zachoway
napisane Dnia
2 marca roku P.
1766.



w imie troicy swiętey za Blogoslawienstwem twoiem nayswiętsza Marya

Sluchay Synu przestrok matki twoiey ktora chcę y-pragnie. po tobie abys zył według maxsym Ewanielicznych to iest abys Boga poznał á poznawszy serdecznie go kochał. y chronił się złego to iest nay-mnieyszego grzechu nie dla karania wiecznego. ktore po grze-chu czeka. ale dla godnosci y zacznosci tak Dobrego Boga. kochay Bliźniego iak siębie samego, miłosc zas Bliźniego ufundowana bydz Powinna na samym tylko Bogu y dla Boga. y Czy to piekne lub spe-tne osoby zaruwno w stwor-cy kochac y szczanowac po-winienies, albowiem Bog stwo-rzył Człowieka na Obraz y

podobienstwo swoie y Krwią,
nayswiętsza, odkupił Każde-
go. Zaczym wnim y dla niego-
Synu muy Kochay Bliźniego
Bądź pobozny miey zawsze
przytomnego w Oczach Boga.
y Wnetrznym okiem Duszey
twoiey zapatruy się na wspa-
niałość y wielkość iego ma:
iestatu. y Dziwuy się zupo:
korzeniem Serca twego roz=
porządzeniam iego wszechmo:
cnym. Dobroci zas iego y mi:
łosierdzie Oycowskie zagrze:
wac powinno do wdzie=
czności. serce twoie, Bądź.
pokorny ta cnota człowieka
wywyssza y zawisła nie tylko
na zewnętrzynch ale y powier=
chownych akcyach a zebys zas
wiedział przyczyny ustawi:
cznego upokorzenia się
przełoze ci Synu niektore
okolicznosci naypriod pamię=
tay ná to zes nago na Swiat
Przyszedł nie umieiąc nic

tylko plakac. y wgrzechu wpier:
worodnym urodziwsię dle prze:
chrzest święty odrodziłeś się zsy:
na ciemnosci na wolnośi synow
Boskich. Pamietay że wmłodo:
ści do niczego dobrego znatury
zepzowany przez grzech pierw:
szych rodzicow naszych niebyłeś
teś sposobny. y lubo Ciało two:
ię piekne y dorodne iest lada
choroba y przypadeki odmie:
nią tę piekność á śmierć zas
to sprawi że nayukochańszi
Przyiaciele twoiey nos zatyzac
y zdomu iak nayprętzey wypro
wadzić by cie radzi. toć względem
Ciała niemasz wcale zczego
się wynosić, Co się zaś tycze
Przymiotow Duszy y iey nie
śmiertelności, Rozumu Pamięci
y wolę, głęboko dziękuy Bogu
ześ ci dał rozum abyś go po:
znał a poznawszy oddalił się
od prożności świata tego
y nigdy nic wiecey nie pra:
gnał nad niego samego to iest Boga
wnim żyi y oddychay do nie:
go

Wszystkiemi zabawami Zmierzay Protestuy sie Codziennie przed Bogiem Ze wierze swięctey Zyc y umierać pragniesz, y zeby tego potrzeba wyciogała zochta, do ostatniey kropli Krwie wylać niezałował na stwierdzenie oneyze - y toć to nam oswieccony rozum przez Ducha Swiętego pokazuie ze Bog ieden we trzech Osobach y iedna wiara prawdziwa. Drugi przymiot wola. staray ze się synu muy aby wola twoia pod rządem rozumu zostawała y nie pragniey zbyteczny wolnosci ale pomiarkowanie zazyway iey, Zmierzay wszystkiemi sprawami do woli y rozkazenia naywyszego. ączy w szczęsliwych lub nieszczęsliwych przypadkach niech wola twoia a dornie reke Boska, Czyli to karząca, lub tez głaszcząca często tę słowa powtarzaiąc bądź

wola twoia iak wniebie tak
y naziemi, trzeci przymiot Pa=
mięć. Proszę cię Synu pamiętay
że Wieczność Szczęśliwa zawi=
sła na Życiu Cnotliwym Staray
że się wielkiey skromności pro=
wadzić Życie twoie. y w pogar=
dzie maiąc Siebie samego
Pamiętay że Dni krutkie Piel=
grzymowania naszego iezeli
ie w zbytnim Staraniem y,
z troskliwością przepędzać
będziemy nic więcey z tąd
nieprzybędzie tylko co raz
nowych a nowych Kłopotow
Pamiętay że wszystko a
wszystko iest Próżnością
y lubo ta wspaniałość y
okazałość Swiata tego obi=
iać się o uszy y pod oczy pod=
padać będzie. niech Serce y
Zmysły twoie nieprzywiązuią
się do niczego zbytecznie.
Synu miły Umysliłam ci
obszerniey napisać próżność

Swiata tego a to dla tego = abys czytaiąc często com-ci napisała na papirze w sercu twoiem przez całe Zycie konserwował na-miniłam ci krutko opo-korze. opisałam przymio-ty Duszy, przystępuie do nikczemności y prużności y pragnienia czci y honorow swiata tego. ach iaka to mizerya nazywac się po-winno albowiem wspa-niałą Duszę nic ciesżyc ani uszczęsliwic niemoze na swiecie gdzie kolwie wdalszym Zyciu Synu mi-ły obracać się będziesz przy-patruy się wspaniałosciom zastawienia stołow wiel-ką liczbą otoczonych przy-iacioł. tańce. komedyie. pro-chaski. stroie. y Bogactwa naywiększe. Coz to są aby uczynił y wewnętrzną spo-koynośc człowiekowi spra-wiły

ach Synu muy nieznaydziesz
w cały Swiecie Spokoinosci ani
zupełnego Ukontentowania
tylko w samym Bogu Czystym
Summienium maiąc to wszystko
wpogardzie co swiat y podchlib=
cy iego obiecuią y niepragniey
niczego Zbytecznie ale wszystkie
Losy y Fortuny obroty zupeł=
nie oddaway wopieke Boską
á ia cie upewniam miłe Dzi=
cie że Opatrznosc ta ktora ca=
ły Swiat potrzebami przyzwoi=
temi według kazdego stanu
obdarza y o tobie nigdy nieza=
pomni. tylko tak sie sprawuy
iak ia ci z macierzenskiego życze
serca Bądz cnotliwy Czysty w=
strzemiezliwy Pokorny skromny
cichy stateczny, nie zaniedbyway
do Sakramentow Swiętych uczę=
szczać y Łączyć sie iak naygo=
dniey z Zbawicielem naszym. Czy
może bydz większa Pobutka
do miłosci –

y Wdzięczności Panu nasze
mu iako widzieć go w Sakramen
cie ułtarza utaionego y od=
dawać mu miłości za miłość
maiąc go zaś przytomnego w ser
cu rozpływay się z pociechy
y dziękuy mu że nam dał
siebie samego za pokarm
niedbaiąc oto co Ludzie o
tobie mowić będą bez świę
taszek skrypulat ale Syru
niech co chcą gadaią ty o to
się staray y pamiętay nato
abyś dobrze żyiąc przyspo=
sobił się do dobry y szczęśli
wey śmierci albowiem nic
więcey niewezmiemy z sobą
tylko dobre uczynki te zaś
wykonane niech będą szczy
rze y szczęgulnie dla same=
go Boga y zbawienia nigdy
zaś dla prużney y nikczę=
mny chwały ale w prosto=
cie y wrzetelności postępuy sobie

Ktoż to wie miły Synu ieżeli
mi pozwolono będzie Zapatry:
wac się, na Dalszą Edukacyą,
twoią ale Puki mi Bog pozwoli
Zycia przykładać starania bę
dę, aby w Boiazni Bozey Zycie.
twoie sprawowane było. —
Przykładay prosze cię pilno:
ści do nauk przyzwoitych sta:
nowi twoiemu abys z nich brał
pozytek Proś Boga o poiętnosc
y pamięc aby nadaremna two:
ich Kochanych rodzicow nie:
była expensa, Bądz dobrym
Przykładem Braciom twoiem
Kochay ich Prawdziwą Miło:
scią Braterską wspulnie
y pieszczona, Czytay iem Com
tobie szczegulniey napisa:
ła spiechy oni Przez Ciebie-
iak naystarszego Zachęce
ni będą do Cnoty. do grutow:
ney Miłości Boskiey do:

wzgardy Swiata y tego wszy
stkiego uczestnikami niech
będą wraz z tobą ~~napisała~~ y
Błogosławienstwa Boskiego.
y naszego rodzicielskiego.
Kochaycie Synowie moiey
Oycza waszego a męża mego
Kochanego z ktorym mi Bog
pozwalał zycia słodkiego =
spokoynego y swobodnego.
wasz prawdziwie kocha.
y na wasza Edukacyą ni
czego niezałuie y załowac
niebedzie Proscie Boga
o długie Zycie iego o czer=
stwosc zdrowia Mieycie
dla Oyca waszego uszcza=
nowanie z Miłoscią y z po
słuszenstwem złączone.
a on na was Oycowskie.
zliwac Będzie Błogosła
wienstwo, O mnie zas nie
zapominayćie Pisząca wam
tę Przestrogi Duchowne

Proscię Boga aby mi dodał Ła
skiey swoiey abym nigdy nie.
stygła w Miłości swiętey iego
y w ustawicznym zostawała pra
gnieniu Kochać Boga co raz
Bardziey a Bardziey y za iego.
opatrzności Ktora iest nademną
ustawicznie ią wychwalała
Przyznam Ci się Synu muy że
żyiąc na swiecie Lat. 28. nie
znalazłam nic takiego wtym
swiecie Coby mnie na moment
przynaymniey ucieszyc Doskona=
le Mogło. wierz mi szczyrze. że
moie pragnienia są y będą przy
Boskiey Pomocy osiągnienia
samego Stwurce y Zbawicie
la naszego. y Lubo przy ru=
żnych roztargnieniach y Do=
mowych Zabawkach głębo=
kich mysli o wiecznosci y Ser=
decznego Westchnienia do
Boga moiego zawsze pełna
iestem. y Pełen Dobroci Bog
niepamięta na złości moie
kiedy do tych Czas cierpi mnie
a to dla tego abym się popra
wiła

awasz do Miłości iego Za=
chęciła. Kochayćie Boga Zca-
łego Serca waszego iego nie
opatrznośći połżaycie -
napisze ia, wam miłe Dżie
ći na Bożeństwo ktorym Za-
bawiaycie Codziennie --
Ciebie Stanisławie nay-
starszy Synu muy ieszcze
w Żywoćie moiem. oddałam
cię na Służbę Bożą. Usta=
wiczne Czyniłam przed Bo-
giem Oświadczenia. Że nie
chcę inszey poćiechy z Ciebie
tylko samey chwały iego y
co tylko zażonesz życ na świe
ćie wielkim Zostawali smy
Żalu Bliskiey smierći two-
iey przez wzmagaiącą się
chorobe. ale gdysmy podda-
li wolą nasze y Życie twoie
Woli naywyszego z tą prote
stacyą, niech Życie Panie-
ieżeli Życie iego ma Bydź
z chwałą twoią tak zaraz
Lepiey poczęnes się mieć

y do Zupełnego przyprowadzo-
ny iesteś Zdrowia. Zaczym od-
dawałam Cię y oddaie w rane
Prawey Ręki Zbawiciela na-
szego Proszę serdecznie tey nay-
swiętszey rany aby ciebie Bło-
gosławiła y od Przestępstwa
Przykazań Boskich w całym
Zyciu twoiem Broniła albowiem
Synu Lepiey nie Zyć anizeli
stwurcę swoiego rozmyslnie
obradzić grzechem, a iezeli
kiedy upaść ci się trafi przez
krewkość y nie doskonałość
ucieKay się zaraz do tey ra-
ney ręki prawey, Zbawiciela.
aby ci powstać do pomogę
a nigdy więcey do grzechu nie
wracać się, mocno postanow
Codziennie policay się tey
ranie w tey ranie nayslod-
szey mieskay y spoczynek
twuy tam niech będzie w:
Zyciu y przy smierci two-
iey ta rana prawey ręki
Jezusa niech ci będzie za-
słona.

od Okropny twarzy Czarta
przeklętego y od wszystkie=
go złego niech cię obroni

Ciebie Drugi Synu Felicy=
ánie oddwatam tym sposo=
bem co y starszego y oddaie
wrane Lewey reki Zbawi=
ciela naszego prosze tey nay
swietszey rany aby Cie Blo=
gosławiła tey ranie Co dzien=
nie sie policay aby w całym
Zyciu twoiem zachowany
byłes od grzechu ktoto iest
nay wieksze nieszczęscie za
robiac sobie na Przekleństwo
Boskie Zaczym abys był od
tego uwolniony Supplikuy
tey nay słodszey raney Je=
zusa pokornie aby na stra=
sznym Sądzie Boskim nie
nalewey stronie z odrzuco=
nemi kozłami ale z wybra=
nemi Bożemi stanoł napra
wicy

Ciebie trzeci Synu Saniekar=
ty oddawałam y oddaię w=
rane prawey nogi Zbawicie=
la naszego prosze tey rany nay=
swiętszey ábyś nigdy nie chodził
Drogą nieprawości. ale w=
Ktorym kolwiek stanie=
Bog cię będzie mieć chciał
kochał Serdecznie zbawie=
ciela twoiego. á krew płyną=
ca ztey nogi ~~w~~ niech cię w niewinności
Summienia y wcnotach Swię=
tych ztwierdza. Całuy tę ra=
nę y iey się codziennie poli=
cay z pokutuiąca Magdelan=
ną prosz odpuszczęnie grzechow
abyś y wtym życiu zarobił
sobie na Boskie Błogosła=
wienstwo á po śmierci
~~na wieki~~ z Bogiem na
wieki Cieszył się

Ciebie Cwarty Synu —
Karolu oddawałam y
oddaie wranę lewey
nogi Zbawiciela naszego
y mam nadzieię wtey nay
słodszey ranie że Ciebie bę
dzie Błogosławic wiakim
kolwiek stanie rospołąz
dzi się naywysza opatrznośc
polecay się codziennie wniey
mieszkay niech ta rana le:
wey nogi Stwarcę twoiego
Broni cie od gniewu Boga
sędziego. á wtym życiu od
grzechu każdego Będziesz
obroniony. á przy smierci
niech Krew zniey płynąc:
ca osłodzi smierci gorz:
kości. y doprowadzi cię do
widzenia Boga wniebie
przez całą wiecznośc —
abyś go kochaiąc [illegible]
y na wieki widziec go mogł

Ciebie Piąty Synu Franciszku Xiawierze oddawałam y oddaię Sercu Zbawiciela naszego Ktory wisząc na krzyżu okrutnie rospięty do ostatniey Krople Krwie na okup nasz wylać niezałował Bog sobie włucznią ottworzyć pozwolił a natychmiast wypłyneła Krew y Woda y dla nas wszystkich mieysce nagotowane y Ucieska grzesznych w Sercu nayslodszym tego Zbawiciela. ach miłe Dziecie Policay sie nabożnie Codziennie prosi Boga aby cie Błogosławił y od wszystkiego Złego Bronił Kochay to Serce dla Ciebie zranione a nigdy go nieobrazay - - - .

rospamietywway Serdecznie
Miłość Pana naszego Dzie-
kuy mu za tę naydroższą ranę
Włcy ranie mieszkay y tchnięy
Miłością y wdzięcznością za
Dobrodziejstwa Boskie prze-
go abyś wżyciu twoiem mie-
szkaiąc sercem y myslą Usta-
wicznie wsercu Jezusa mogł
znim nawieki cieszyć się
amen
Każdego zaś wasz obowiązaie
podbłogosławienstwem mo-
iem abyście osobliwsze mie-
li nabożenstwo do nayświę-
szey panny y matki Bożey
iest to Matka pełna miło-
sierdzia y dobroci y łaska-
wości nikiem niegardzi ni-
kogo nieopuszcza y owszem
do siebie Uciekaiącym się
iest mocna obrona y nadzie-

miłości
mieyciedo tey Matki gorące y
codzienne nabozenstwo odma
wiacie rozaniec y insze nabożeń
stwa wktoremeście się wprawili
wmłodości waszey niech zadne
swieto niemiia Panney nayswięt
szey coby Uczone niebyło spowie
dzią y s komunią soboty ieżeli zdro=
wie pozwoli ku chwale iey poście
starać się aby cześć Bogarodzice wa=
szych kościołach promowowana
była apragnienia wasze niech będą
aby chwała Maryi po całym świe=
cie roszyzona była bo po praw=
dzie powiem wam że ia niegodna
protekcyi tey matki nayświętszey
wkazdey potrzebie wzywaiąc-
iey stała mi się pociecha y pomocą
wewszystkich okolicznościach Zy=
cia tego y wszystkie trudności y nasze
interessa mocney iey oddawałam
opiece anigdy niebyłam omylona
na tey ufności ktorą do zawar
cia oczu moich wobronie Maryi
iako Matki moiey pokładam

a ia was upewniam że wam
obroną pomocą w dalszym wa-
szym Życiu będę gdzie kolwiek
się obracać będziecie w iakim
kolwiek stanie Bog was ro
spodząci Będzie wam prawdzi
wą Matką opiekunką byleście
wy byli iey prawdziwemi Sługami
przymie was za syny swoie
o niepokalano Panno nay=
świętsza Marya oto ja grze
sna Matka z Synami moiemi
wraz z męzem moiem u nog=
twoich Pańskich protestu-
iemy się że ciebie obieramy so=
bie za Panią za matkę tobie
polecaiąc Życie nasze fortune
nasza domy nasze poddanych na=
szych Broń od wszystkiego złego
a nay osobliwiey od przestępstwa
przykazań syna twoiego niech
ciebie w tym Życiu serdecznie
kochamy a po śmierci wspulnie
z Bogiem na wieki oglądamy
amen

Kazdy zwas miey nabozenstwo do=
swego Swiętego Patrona Codziennie
sie iemu polecaiąc á osobliwie raz
do roku w Imieniny wasze szanuiąc
S. waszych Patronow przez Spowiedz
y Komunią Swiętą odnawiaiąc
sluby wasze przy Chrzcie Swię=
tym przez waszych Oycow Krzesnych
uczynione odrzekaiąc sie Czarta
swiata y Ciała á czyniąc mocne po=
stanowienia słuzyć Bogu Kochać
go zcałego Serca y wierze Swię=
tey mocnemi Bydz á gdyby potrzeba
wyciągała miłe dzieci y Zycia wła=
snego niezałować obowiązuie was
Coz to iest miłi Synowie to Zycie
Krutkie wzgledem Zycia przyszłego
Ktore Bog zgotował wybranym
swoim ach gdybysmy o tym myslełi
zapewne tylko ciałem zostawalis
bysmy na Ziemi á mysłą y Sercem

wniebie o święci Patronowie
naszi uproście nam wzgarde
świata a miłości Boga Pokorę
prawdziwą cnoty święte niech
Będą metą pragnienia naszego
a wgodzinę śmierci naszey =
przybądzcie nam napomoc y =
uproście nam szczęśliwą y do
brą śmierć a po śmierci wi:
dzenie Boga nawieki Amen
Do świętego Jozefa y świętey Bar=
bary mieycie osobliwsze nabożen:
stwo iem się policaycie aby was na
kazdym mieyscu pronili od na:
głey niespodziewaney śmierci
święty Jozefie ty iesteś me:
żem sprawiedliwym nazwanym
proszę ścieżki Drogi synow na:
szych aby zaden po drodze niepra:
wości niechodził ale Drogą spra:
wiedliwości y pobozności tobie
służąc y ciebie wzywając wka
zdey potrzebie mieć ciebie za patro
na

napisze ja ci muy Synu powin-
nosci w ktorych się powinien ćwiczyć
tak w duchownych iako tez wzglę-
dem siebie samego sprawowania
sie. iako tez y miłosci Bliźniego
czego się masz chronic o co się
starać y zachować pilno —

o powinnosciach Duchownych

Nauczyłes się synu muy z mło-
dosci twoiey. że Bog stworzył
cie na to abyś go poznał. y abyś mu
słuzył. te Dwie obligacye do kto-
rych cię urodził. maią Dwie wła-
snosci w Duszey rozumney. pozna-
nie sciąga się do rozumu y słuzenie
mu z wolą. ale swiatlo rozumu
naszego iest przytlumione. ze przyz
niemozemy do doskonalego pozna-
nia Boga. y nasza Wola. iest tak
zepsowana ze podchlubiamy sobie
ze słuzic mu mozemy iak my po-
winni te przeszkody ktore rosną
wgruncie naszego zepszowania —

iednak
niepowinno nas oddalać. Bog nie
przygasza naszego pragnienia y
wzgląd ma niejakoś wypełniaiąc
w nas cnoty w naszych słabosciach
nakłania się do naszych niedosko-
natosci leczy nas w ułomnosciach
y wie dobrze że my do niego podniesc
się niemozem on z dobrosci swoiey
przychodzi do nas. y używa nietyl-
ko słow swoich. ale Dzieła swoie
chce w nas wlać abysmy iakoż
kolwiek poznali wielkość iego
chociasz my zupełnie poznać nie-
możemy napełnia nas natchnie-
niami Ducha nayswiętszego aby
sam Dyrygował naszemi inklina-
cyami abysmy to chcieli czego na-
turalnie wzdrygamy się. y wyko-
nywa to niektorym słodkim gwałtem
ktoremu my się sprzeciwić nie
możemy —
czytay muy Synu. te słowa
iak nayczęściey będziesz mogł.

ale czytay zrespektem y zuwa=
gą iest to głos od Boga ta przyczy
na powinna cie wzbudzic do res=
pektu do ktorego ia cie zachęcam
dla twoiey nauki powinieneś =
ie czytac. y to cię powinno zachen=
cic y dac pilną Baczność na to czego
ia po tobie wyciągam. uregulay
sobie godziny do tey swiętey nau=
ki y niech to będzie przynaymniey
co niedziela y co dziennie
przez cały tydzien strzec się
aby niebyło wymowiki chociasz by
się zdawała iak naywieksza abyś
się miał oderwać od powinnosci
twoiey iest to naywieksza rzecz
ze wszystkich twoich spraw
własne twoie zbawienie -
zaniedbay raczey inszych zabaw
abyś pozyskał zbawienie interessa y uciechy swiata niech
nieczynią cie niepamiętnym
nieba. swiat przemiia z przezno=
sciami swemi ale ten ktory
pełni wolą Boską trwa na
wieki. naucz[y]sz się wypełniać
te wolą w tey swiętey nauce ale
na cożby ci się przydało poznanie
tylko na uczynienie cię
występniey[szym] ieżeli się starać
niebędziesz z wszystkiemi siłami
abyś to wypełnił czego potrzebne pro=
gnie

Sługa ktory wie wolą swo=
iego pana á nie czyni iey bity
y łaiany ustawicznie będzie
a ten ktory ią wypełnia. uwielbiony iest pra=
cuie z boiaźnią y zedrżeniem –
ale wszystkie twoie prace byłyby
zbyteczne ieżeli Bog roskazuiąc
ci tobie. sam nie sprawowie lich
wzbudzaiąc cie do dobrego proś
go o tę łaskę. iest to rzecz do
uwagi godna że nas czyni go
dnemi mowiąc do nas przydam
ieszcze coś więcey co to iest za
dobro nie tylko cieszyi się że
rozmawiamy z nim przy naszych
modlitwach ale mamy obie=
tnice że nas wysłucha z mi
łosierdzia swego wzyway
mnie w dzien smutku
twoiego a ia cię wyrwę z tego
mowi on prosi że go muy-
synu ale prosi go z gorliwo=
ścią y zuspokoią bo Bog nie
lubi oziembłych y opatrych
ani tych co pomatplwala
prosi go serdecznie aby
wypełnił nad tobą przez
swoie wszechmocność co ci
roskazuie nie opuszczay tego
swiętego cwiczenia proś aby
cię do siebie pociągnął abyś
go naśladował proś go y o drą
aby ogoc iego tak był skutecny
do wydzwignienia cię z grobu
grzechow twoich ~ – –

albowiem gwałt sobie czyniący osiągną niebo. naśladuy Jaku:
ba ktory przez święty upor
dostąpił Błogosławieństwa
boskiego. twoie starania
twoie prace y twoie czestości
będą Daremne ieżeli Błogo
sławieństwo Boskie niepo:
przydzi ich. człowiek ba:
wiący się Budowaniem
ieżeli Bog ręki swoiey nie
dołoży daremna fatyga
bez sukcesu. zaczynay
dzień od modlitwy kończ
go tym sposobem ynięch
to będzie bez opuszczenia
tak wieczorem jako też
y rano ieżeli chcesz dostą:
pić skutku w żądaniach
twoich modl się bardziey
sercem aniżeli ustami
a modl się z nabożeństwa
a nie ze zwyczaiu zaczynay
twoie modlitwy z radością
czuy w nich upodobanie
a nie koncz ich bez umar

twienia że ich trzeba zakon:
czyć ale nadewszystko ten po
czątek y srodek y koniec niech
będzie bez rostargnienia,
oddal ile będziesz mógł myśli
ktoreby przeszkadzały twoiemu
nabozenstwu. modlić się bez
uwagi to lepiey się nie mo:
dlić bo to są żarty z Boga y:
czynić świętokradztwo dawcy
anieli ofiare, małe pragnie
nia ktore mamy z natury
do rzeczy niebieskich czynią
nam te uwage trudno iedna
kowosz są sposoby ktoremi so:
bie możemy pozyskać pokaże
ci niektore synu mój y iestem
pewny że zazywanie tych
iest z wielkim profitem y dla
tego niepowinieneś ich za
niedbywać
Możemy się modlić na
kazdym mieyscu ale nie
każde mieysce iest rownie
sposobne do modlitwy. Jezus
kiedy się modlisz mowi
Chrystus wnidź do gabinetu
twego a zamknąwszy drzwi modl
się oycu niebieskiemu.
w skrytości

nauki ktore nam daie zba
wiciel Swiata względem
Modlitwy uczy nas że się
trza oddalic na osobność
dla Modlenia się aby to nie
Było dla pokazania się koniecznie
potrzeba sie modlic wcichoci al-
bowiem nietylko ten niebie-
ski Mistrz swoiem przykla
dem to nam potwierdził
ale y oraz kiedy radził odda-
lić się uczniom swoiem mowił
iem nastepuiącym wirszu
kiedy się Modlic będziecie
nie czyn cie tak iak chipokry
ci albowiem oni lubią sie mo-
dlic stoiące w synagogach swo-
ich y na naypierwszych miescach

aby wizeni byli od Ludzi.
zaDosic czyniąc tey naucze kie=
dy sie będziesz modlił oddal
sie na osobnosci Synu muy
ale idąc za tym cwiczeniem
Ktore cie obliguie abys nie=
kal od swiata niezabieray
zsobą nienasladuy przykła=
du Racheli Ktora wychodząc
z domu Oyca swego wziena
Bogi Domowe Ktore iey były
obiektom iey Bachwa[illegible]
nasladuy raczey eliasza Ktory
sbliżaiąc się do Boga nawo[illegible]=
zącego się upuscił swyy
płacz aby ~~na swiecie mienie~~ [nie swiatowego niemiał z soba]
~~miał znim~~. nieprzybliżay
się tu z dym trzewiki znak

twoich bo ta ziemia na ktorey stoisz swięta iest mowił Przedwieczny do Moyzesza w gorejącym krzaku gdzie ksiądz ten głos nim mowię słyszę ciąga się y teraz do ciebie ile razy się ty chcesz modlić miey:sce ktore obierasz na to powinno bydź poświęcone obecnością Boską oddal się od wszystkiego wyzuy się od światowych myśli y cielesnych wyniść sodomy nie obracaiąc się wtył rzucaiąc się nadtiemie z tą dyspozycyą nim zaczniesz twoie pacierze pomyśl chociasz moment o wielkości tego do ktorego się modlić Będziesz

y o twoiey nikczemności. ieżeli
medytacya iest z uwagą pomno
ży twoie gorliwości y uczyni cię
godnieyszym przybliżenia się do
Boga. naywiększa część ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ rostargnienia w naszych
modlitwach przychodzą zna-
zności z obiektow ktore podpa
daią pod oczy nasze. dla u-
chronienia się tych przypad
kow wierz mi że iest potrzeba
trzymać ich ~~[illegible]~~ w tak
wielkiey sprawie nie iest
to rzecz mała nie ~~[illegible]~~ zaniedbyway
tego. synu moy probuy
że zażywanie ich będzie
skuteczne, nie przepisuie
ia ci granic osobliwszych
do modlenia się ale po-
winny bydź ufundowane
na tych ~~[illegible]~~ obiektach ktore na[illegible] wierz
mi że naylepiey iest zamknąć
twoie wszystkie prozby kto-
re czynisz do Boga prosząc

yo nayszczeglniey o miłosci 19.
iest to ~~nauky~~ poszomnec wszystko bo kto
ma Boga zsobą niczego mu
niebraknie Salamon nie
prosił tylko o mądrość a Bog
mu mowił Poniewasz zes to
miał wsercu zes ani trosza Bogactw
ani Dobra ani chwały ani o
smierć ~~twoich~~ nieprzyia-
ciol twoich ani nawet o długie ~~go~~
życia ale poniewasz pro-
siłes o mądrość będzie ci
Dana y oprucz tego dam ci
Bogactwa Dobra y chwałe
Plator chociaz Poganin daie
lekcyą Dobrym Krzescianiom wzgle-
dem modlitwy o co mają Bo-
ga prosic bo on ws ubieh mawiał ~~wmo-~~
~~tch~~ o Boze Day mi Dobre
rzeczy chociasz bym o nie nie
prosił a nie dawaj mi
rzeczy złych chociasbym
o nie prosił . Bog nam
~~nam~~ udziela cię sto nie
wysłuchywaiąc nas a karze
nas wysłuchaiac nas kiedy

prosiemy rzeczy ktore nam
są niepotrzebne iest to nam
rzecz zwyczayna bo Chrystus
Pan mowi a iak wiele ra-
zy prosiemy a nie wiemy
oco. Doktor roskazuie tym ko
są słabego żołądka mało ieść
a często. ieśli a ciesko wyformo-
wał sobie attencya o ktorem
powiedział że iest Duszą mo
dlitwy czyń że tak muy Synu
naśladuiąc radę Chrystusa
Pana nie przedłużey ani po
wtarzay modlitw iak czynią
poganie ktorzy rozumieią
być wysłuchanemi prze
wielkości ich słow ale spowiesz
modlitwy twoie przy krotsze
będą czyń aby były częste a
nadewszystko ieszcze aby
twoia gorliwości y twoia
usnosc była iak naywiększym
Zmwcor
oraz mowy przy synu bom
a miał oso ... powiedział
... dziedem modlitwy

w partykularności. ale pamiętay
że Modląc się trza wierzyć
w Boga á wierząc zas w Boga
trza go y oraz Kochać, Kochay
go serdecznie ieżeli chesz
bydź od niego Kochany Boy
się go ieżeli chcesz bydź mą-
drym Początek prawdziwy
mądrości iest Boiazń Boska
ieżeli się go Bać będziesz bę-
dziesz go y Kochać a kochaiąc
go zachowasz przykazania
iego. poniewasz mowi Sa-
lamon Boiazń wszechmo-
cnego sprawi nienawisć
złego y przez konsekwecyą
dobrze Czynić. wiesz otym
muy synu iego przykazanie
wypełniay o których y sama
retoryka uczy Cie...

Bog iest Madrosc przedwieczna y chce abys mu Słuzył w duchu y w prawdzie Wiara w ktoreiy Sie z łaski Jego urodził y przez doskonałe uznanie do ktorey Ja Cie wraz z wyssaniem Mleka dobrego wychowania przyprowadziłem y ta Sama powinnosc Natury Wyciaga abys Sie przywiązał do zbiorow doskonałosci. Synu moy y znaydziesz lepsza usługe á nizeli odebrali Pasterze w Betleiem od Gwiazdy ktora Jch prowadziła Bo Ona Jch tylko prowadziła do Jezusa Chrystusa w Jego Narodzeniu a ten zbior zaprowadzi nas do Chwały Jego, Ten Niebieski Zbawiciel mowi osobie u S. Go Tomasza. Ja iestem droga Prawda y Zywotem ta Sama tylko Droga przez ktora mozemy przyiść do Oyca Przedwiecznego. Nieoddalay Sie od niey nigdy moy Synu. Chociaz

ciaz Ci Sie może przytrafić że miasto Zrodeł Wod żywych ktora znayduiesz w tych Sciszkach ~~znaydziesz~~ napadniesz zrodła napełnione ciemnosciami Niemożesz Sie oddalić odnich chociasz naymniey bez oddalenia Sie od Boga y przez Konsekwencyą od wszystkich szczęśliwosci ktorych on iest Centrum.

Ani Bogastwa ani Honory ani uciechy niepowinny Cie oddalić ani grube przesladowania ktoreby ci przyszło Cierpieć Niewzdrygay Sie Ich y owszem ~~nie wzdrygay sie~~ Ich miey Sobie za naywiększe Szczescie Nosić Krzyż od Zbawiciela Twoiego iest to doswiadczenie uczczenia godne Nosić Rany Zbawiciela Naszego y z Nich Sie chlubić Albowiem

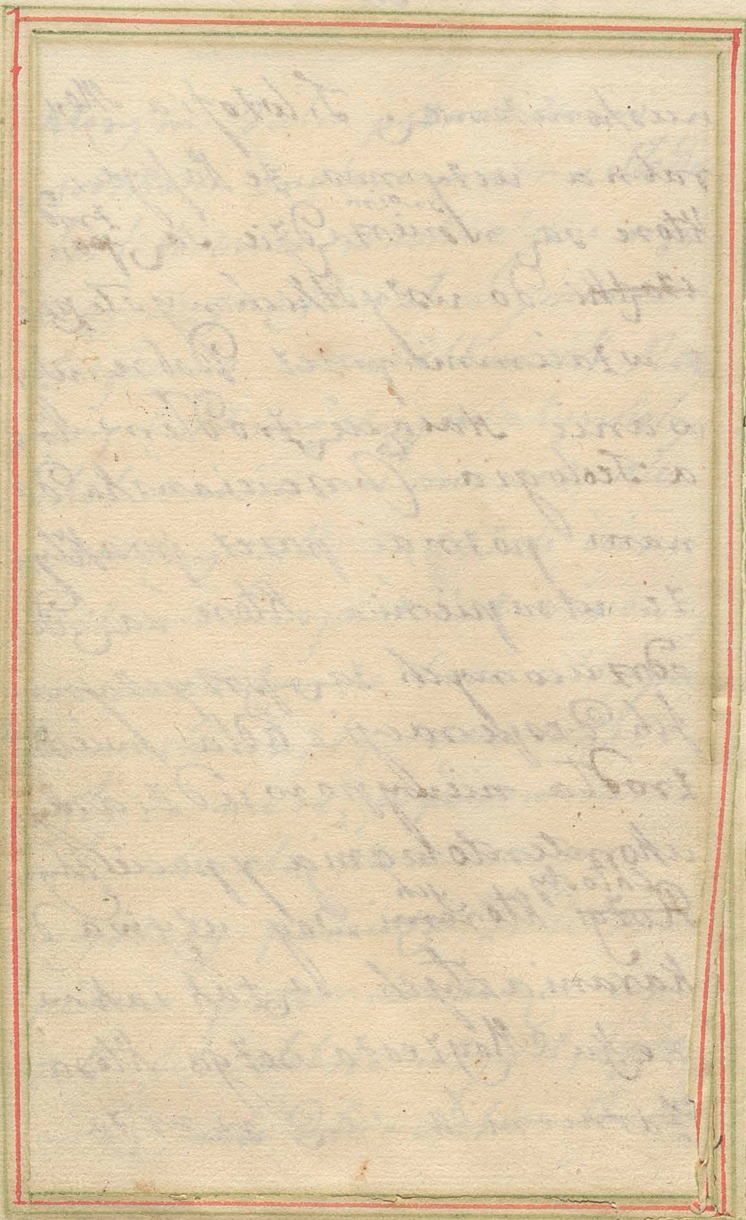
Przez tę Drogę wszyscy Męczenicy
weszli do Niebieskiey Chwały.
Iezeli Cię Bog wezwie do tey proby
nieoglądąy się wtył ale bądź upew-
niony że niedopuści aby z korony
Cierniowy Iego Wypadł na głowę
twoię ciern w ktory by się Dyament
Niesmiertelney Chwały y wieczney
zamienił, Iezali ci się przytrafi
cierpieć iak Chrześcianowi to iest
dla miłości Jezusa Chrystusa
Nie wstydź się tego. ale wtym wy-
chwalay Boga Serdecznie.
Choroby utrata Osob kochanych
Iako tez y Dobr y naystraszn-
nieysze przypadki sąm to
podziały ordynmaryjnie Zycia
naszego, Nie wierz temu

Tmu

Synu moy abys był wolny od tego utrapienia są to naypewnieysze Charaktery Dzieci Boskich Synow Ktorych używa do poprawienia tych Ktory Kocha. Jak Oyciec używa Rozgi do Karania Dziecięcia Ktorego on Kocha. Ciało w tey mierze potrzebuie tey poprawy Alemy nie powinni słuchac pobudek Ciała Ze powinnismy słuchac dla praktykowania rzeczy potrzebnych do Naszego Zbawienia. Chłosty Boskie są dla wiernych. Jak była dla Samsona Głowa Lwia Ktorą rozerwał przyniesła mu Miod dla pociechy,

ktorym Data poznac że w
gorzkosci znalesc można słodey
Jeżli to wola Boska synu moy
żebyssie znaydował w ginienie
utrapienia wiakiełkowiek Na,,
tury bydz mogą y wiakieykolwiek
okolicznosci nie mruez ale
uważay tylko za cięzeli cier,,
pisz nie cierpisz iak winowaj
ca pamiętay że twoie utrapie,,
nia chociażby naywiększe
były że nie są w porownaniu
z tą chwałą ktora nas wy,,
wyższy pamiętay że na to utra,,
pienia przemieniające sie
zeli ich dobrze użyiesz, spra,,
wią ~~to~~ Dla ciebie chwałę

nieskonczona. Filozofia Mo-
ralna uczy nas że Passye,
ktore są w swoim nierządzie są źrodła
~~początki~~ do wszystkich występkow
a wzaiemnie przez dobre uży-
wanie staią się źrodłem cnot
a Teologia Chrzescianska daie
nam poznać przez praktykę
że utrapienia ktore są dla
odrzuconych są przyczyną
ich desperacyi, a dla wiernych
źrodła niewypowiedzianego
ukontentowania y pociechy
~~Rozgi~~ chłosty ktore ~~mi~~ ych Bog używa do
karania złych są tak iak w
ręku Moyzesza rozga ktora
zamieniła się w węża



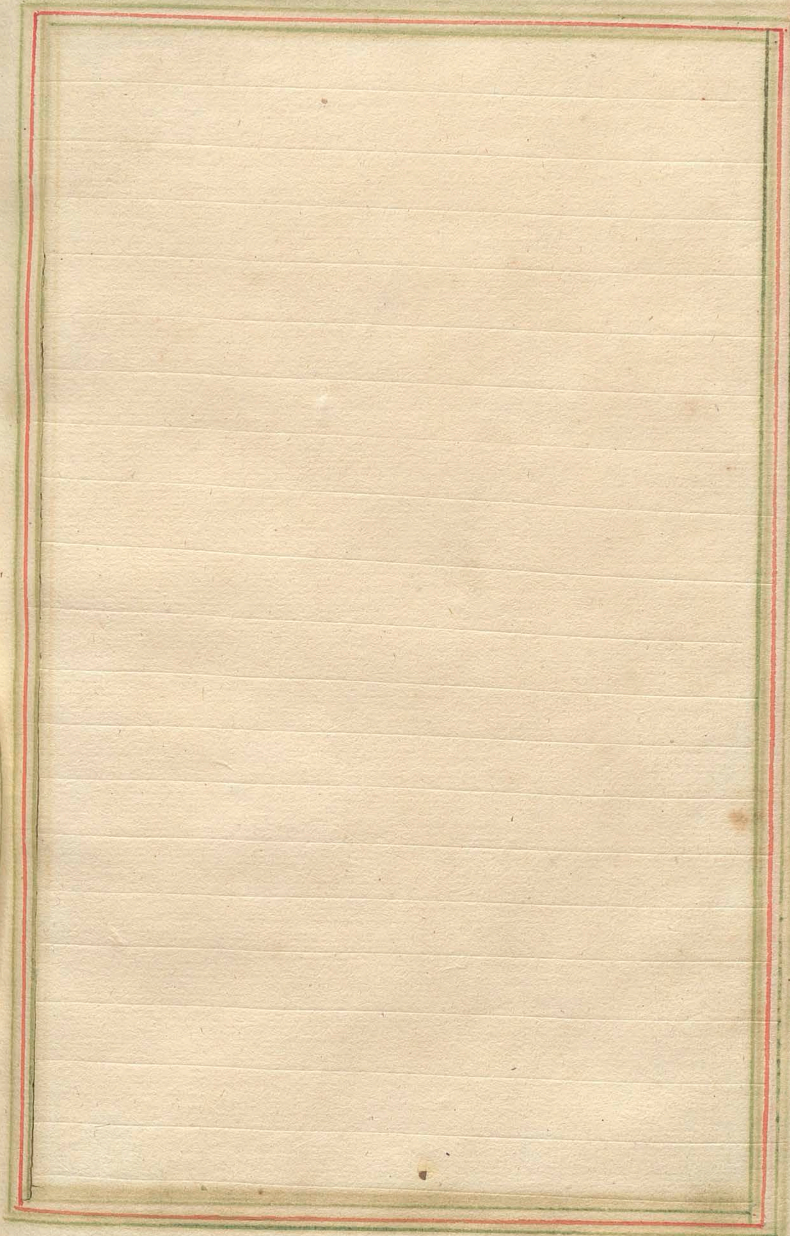
Ta Książka ktora
Ręką włłasną S. P.
Nayukochańszey Matki
moiey pisana, gdzieś
była tak Zawieruszona,
że dopiero mnie Karolowi
Synowi Jey do rąk mo=
=ich 65. lat wieku
moiego, dostała się.
O szczęśliwy Dniu
żeś mi przyniosł ten
nieoszacowany Klinot
duszy moiey, bo z pocie=
=cha Serca moiego
odczytuię Jey Swiętą
Ręką. -

Ręką pisania dla
Synow Swoich. —
O Swięta Matko moia
dałas nam przykład
Życia Swoiego Swiętobli=
=wego, y Zostawiłas nam
w tey Księsce, iak mamy
starai się o Swoie=
Zbawienie. ——
Zanosze prozby za
Swoie Dzieci do Tronu
Boga w Troycy Swię=
tey Jedynego, aby
Dusze moia, Braci
moich, Siostry moiey

y Familyi naszey
aby Bog Dobrotliwy
podtug wielkiego miło=
sierdzia swego, odpuscił
nam wszystkie grzechy
nasze, y przyiął nas
do chwały swoiey
swiętey. ktory żyie
y krulluie na wieki.
Datta. w Krakowie
Dnia. 13go Maja.
1824. Roku. —

Książkę tę otrzymałem od Dziada mego
stryjecznego Karola Mieroszowskiego
w Krakowie w r. 1840.

Stanisław Mieroszowski



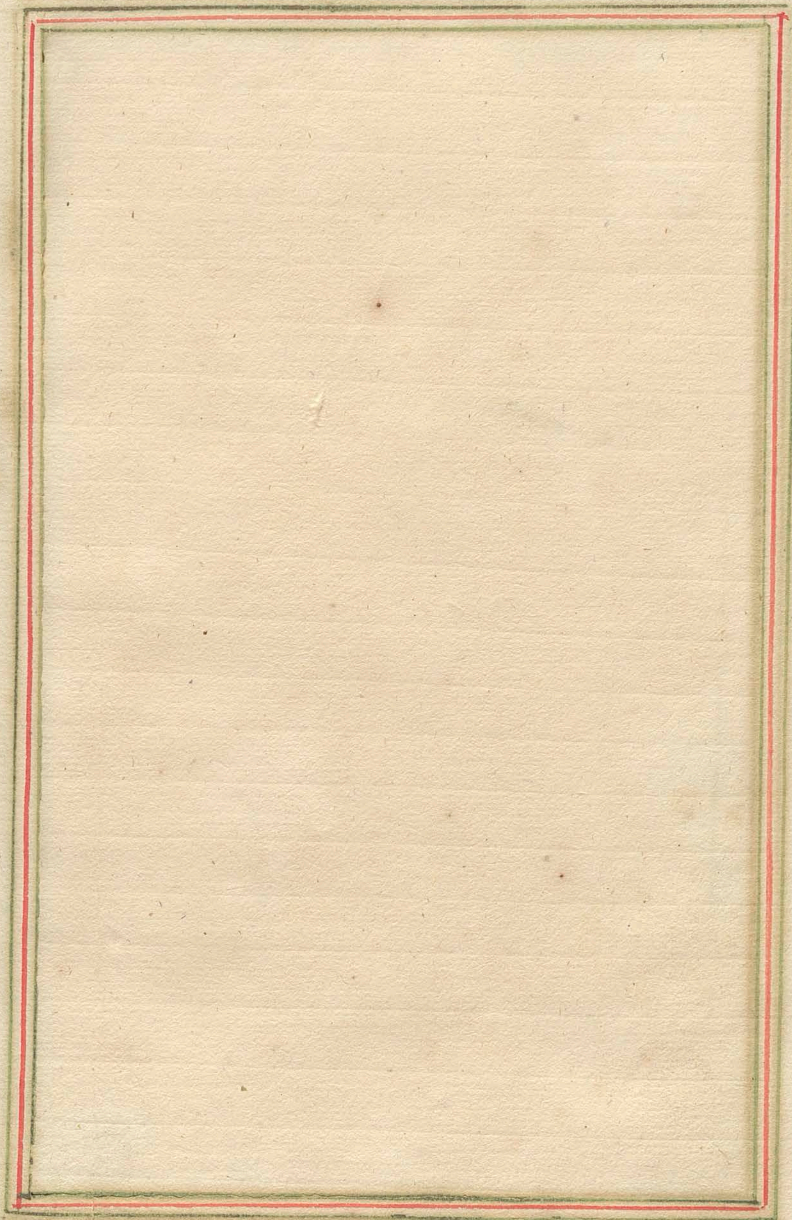
[illegible]

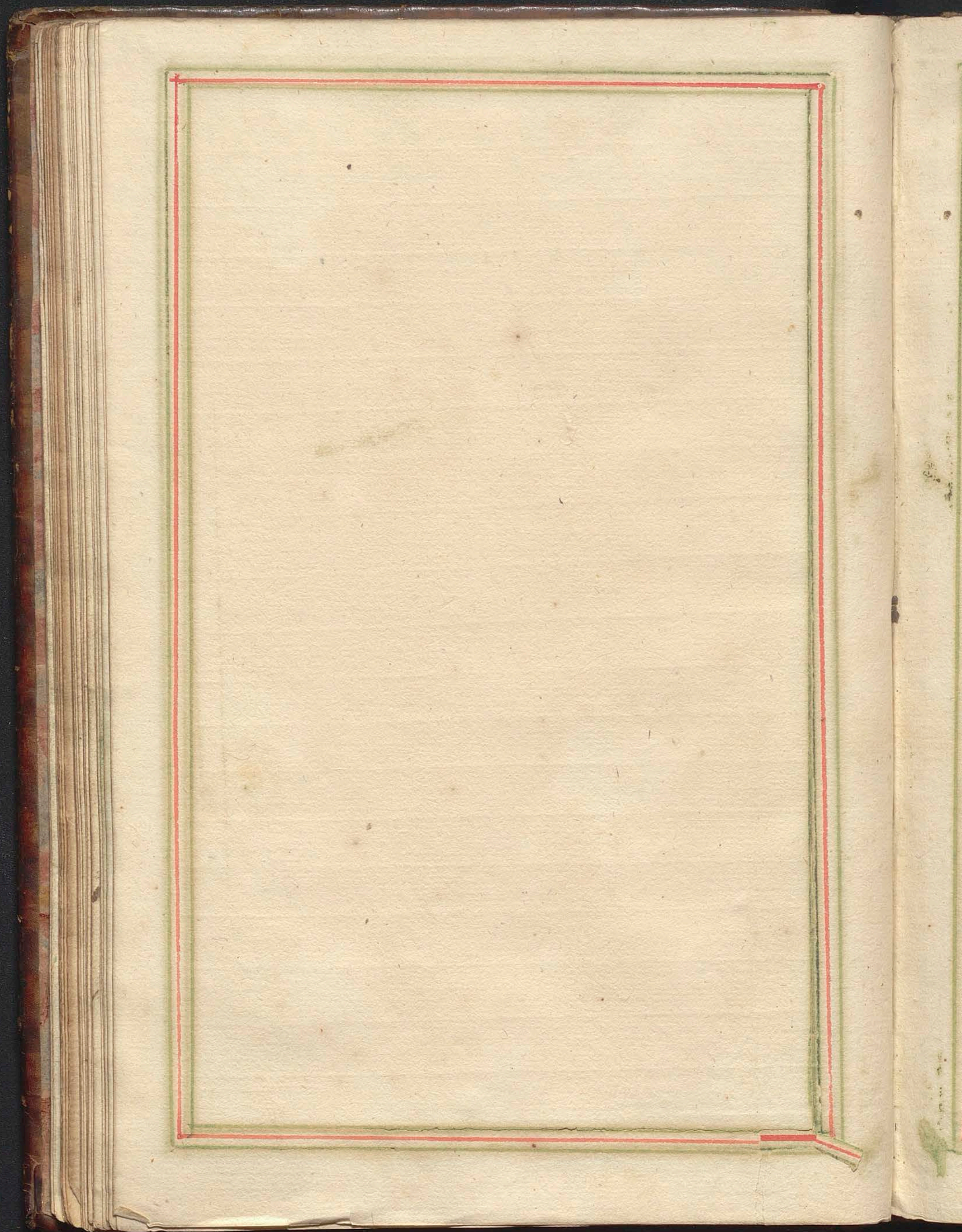
[illegible]

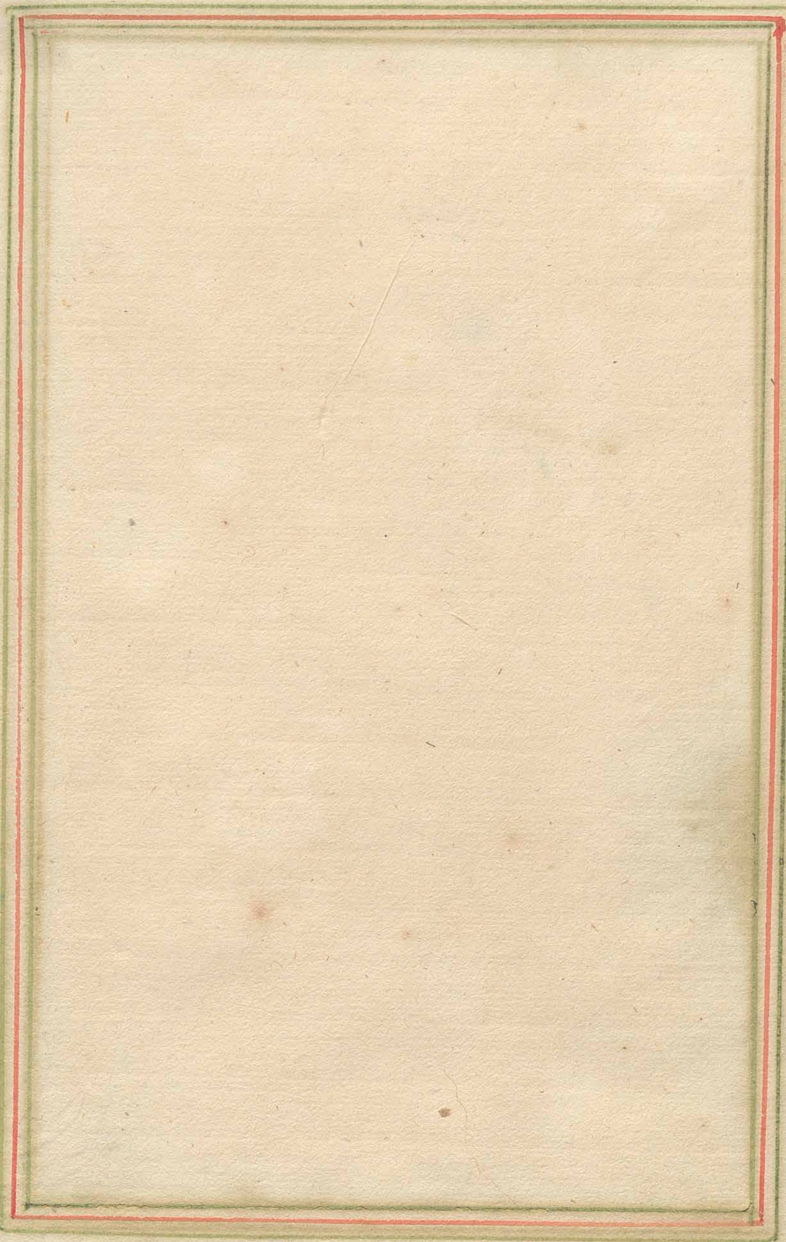
[illegible]

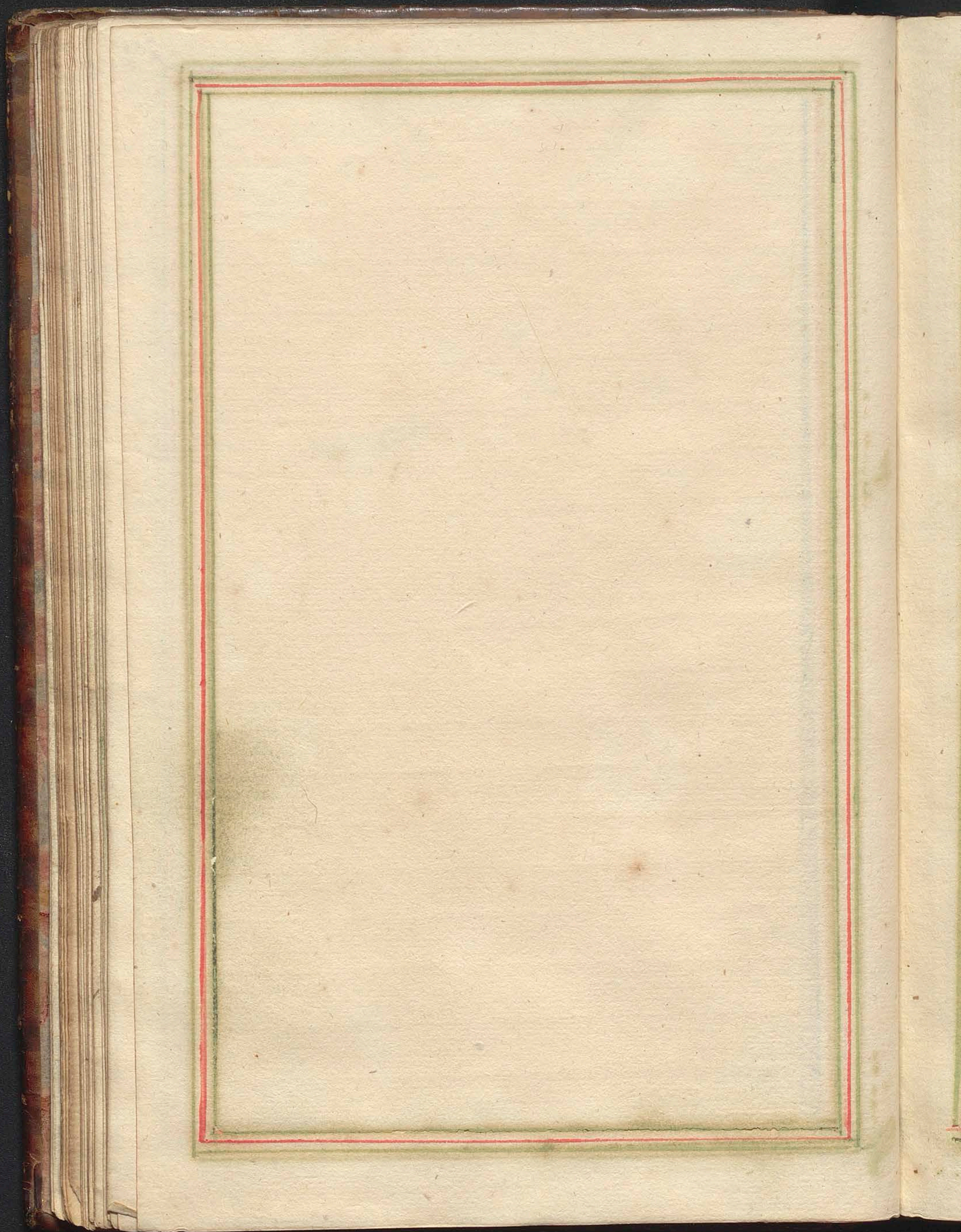
[illegible]

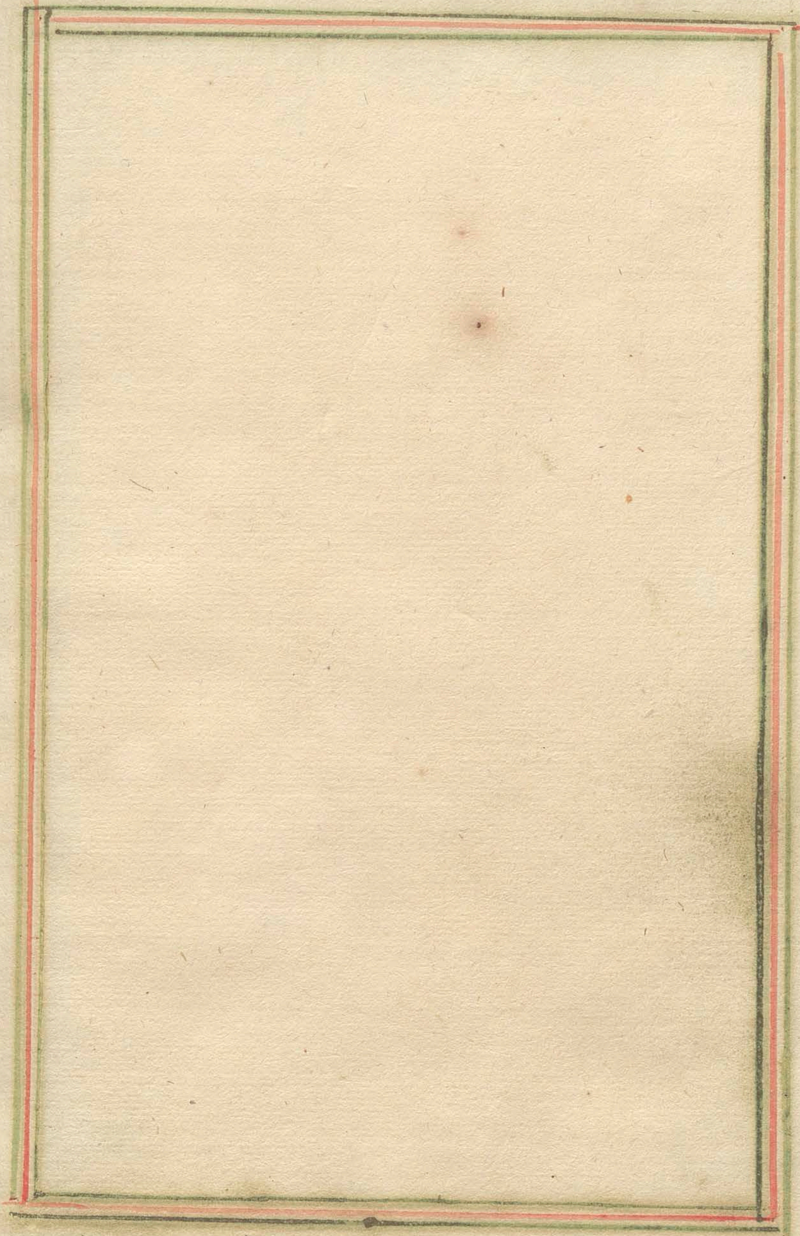
[illegible]

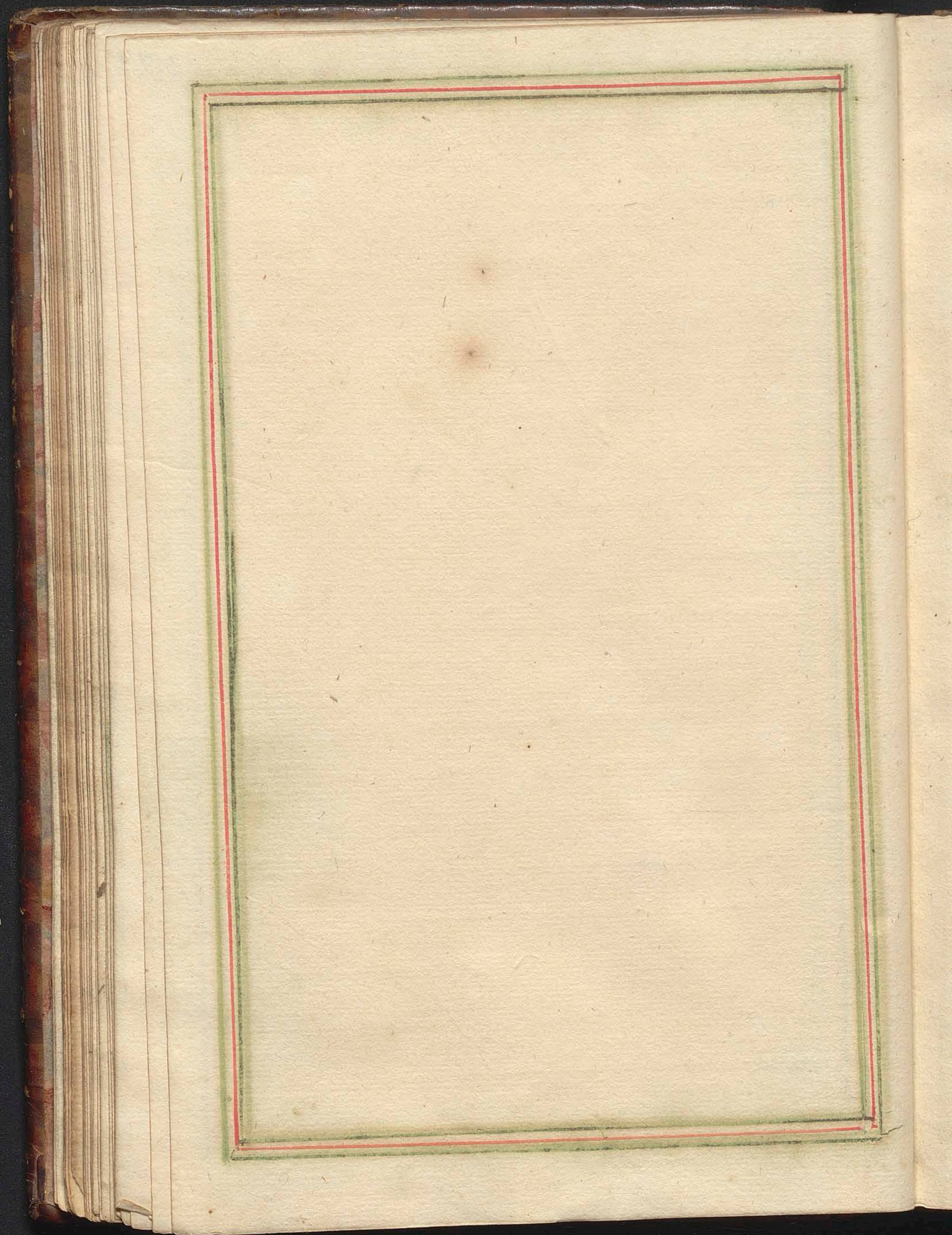


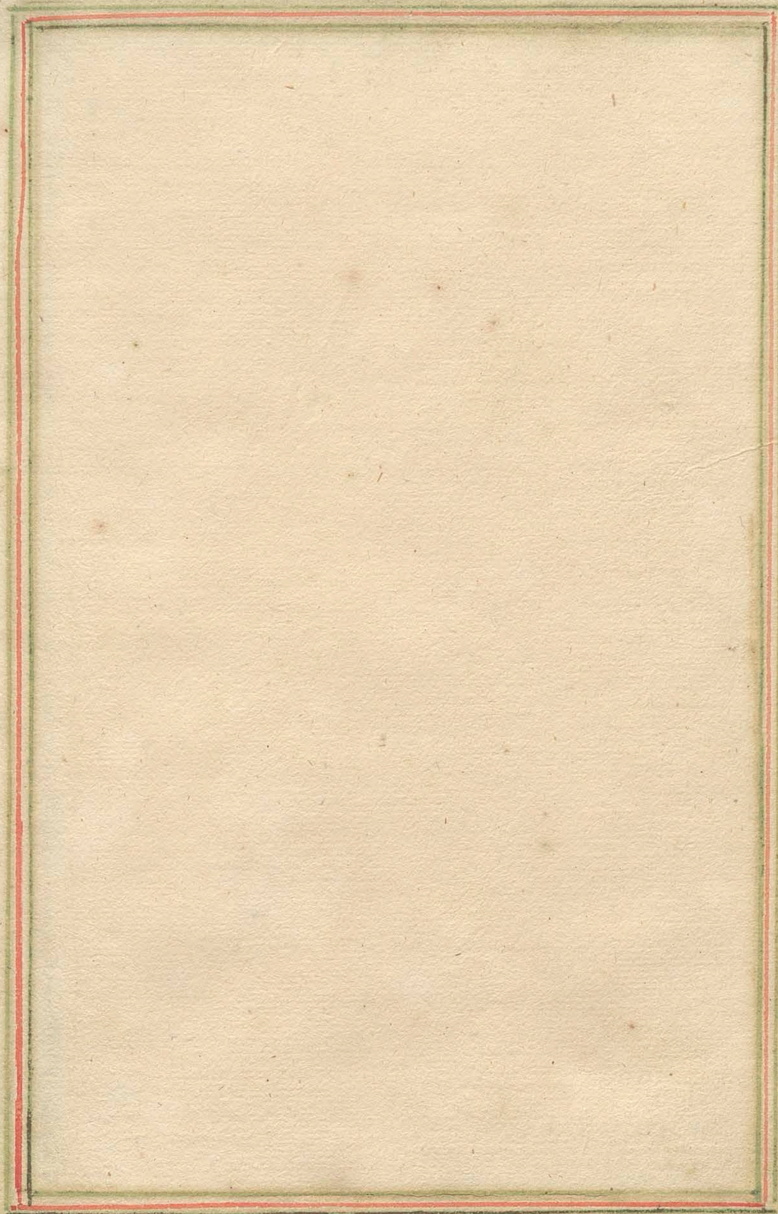


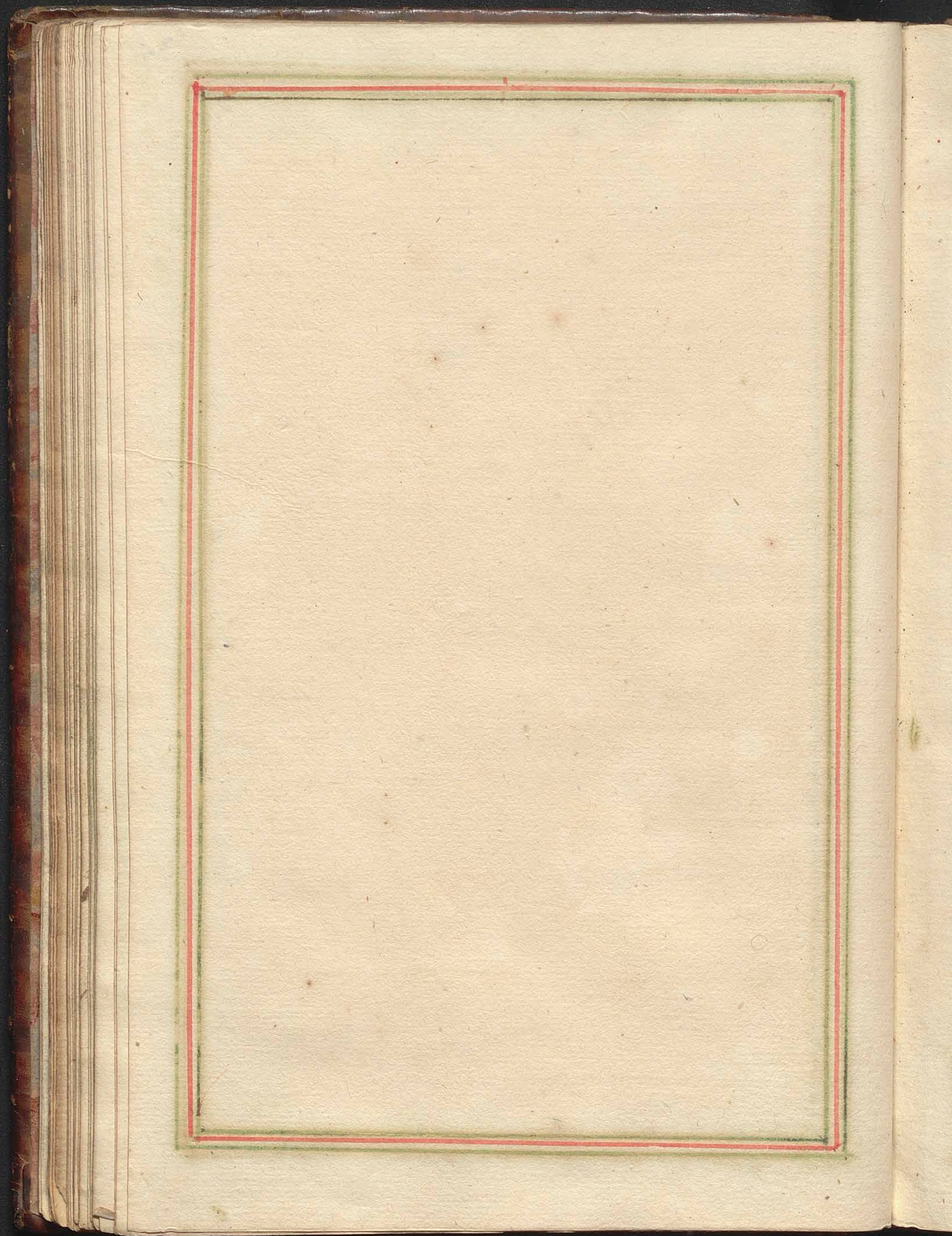


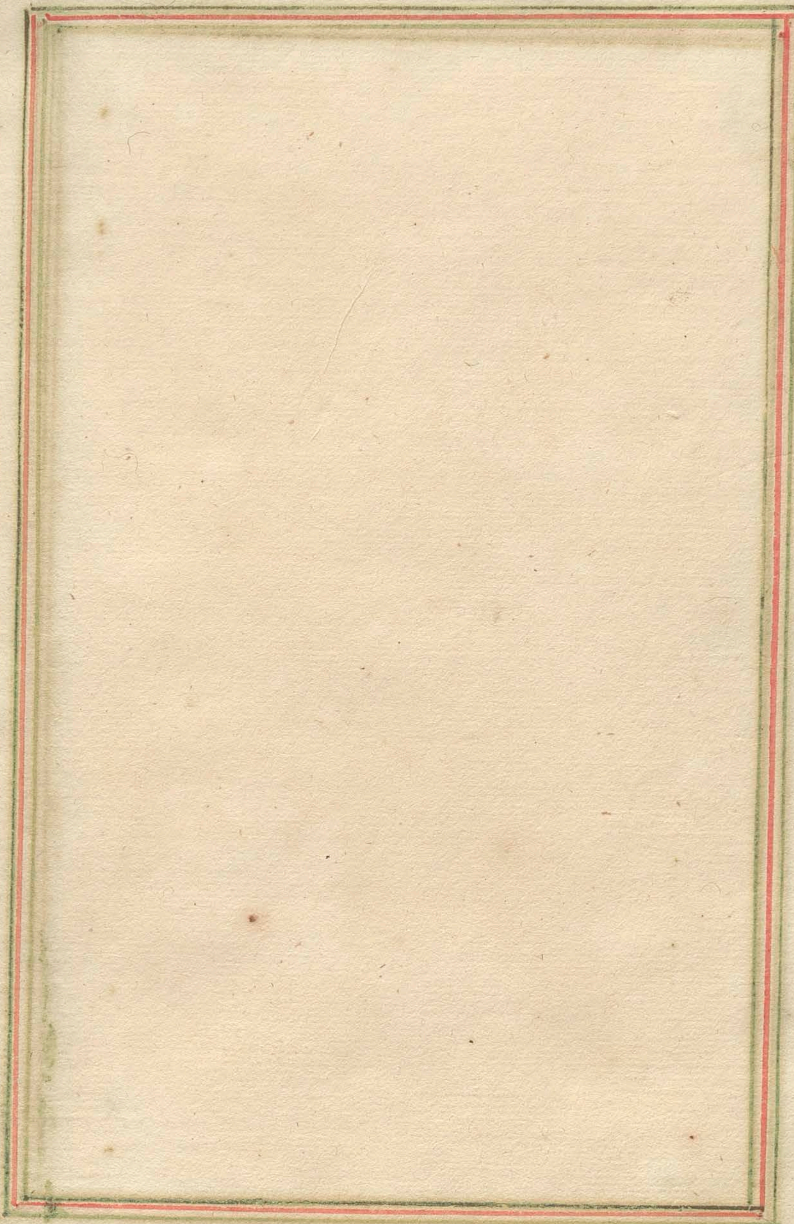


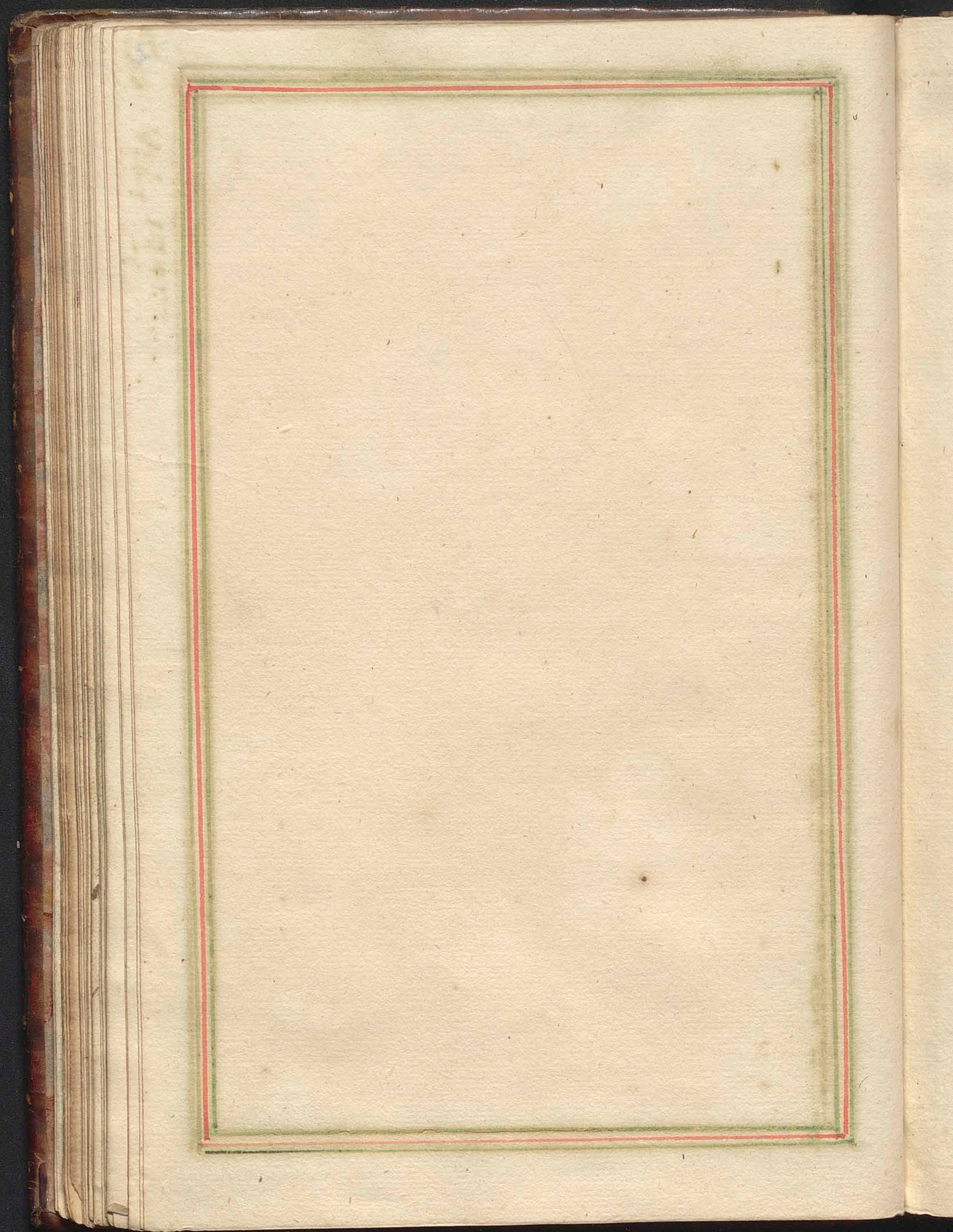


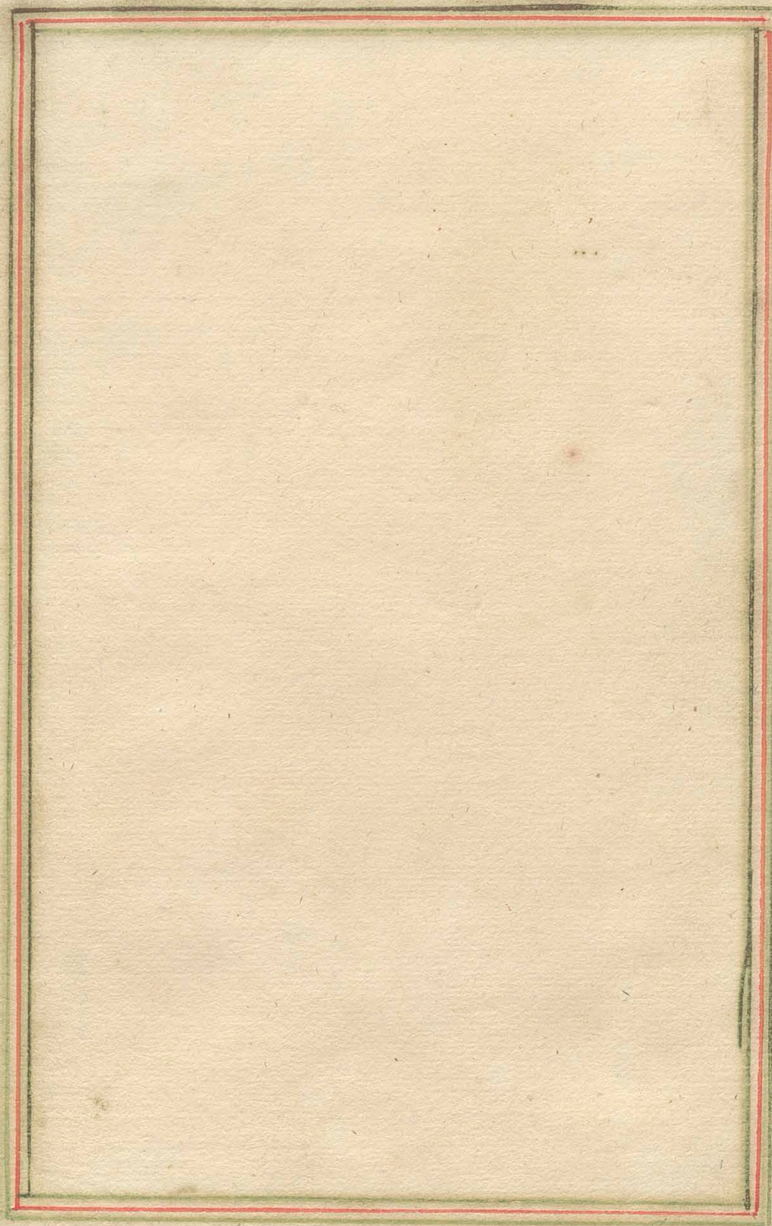


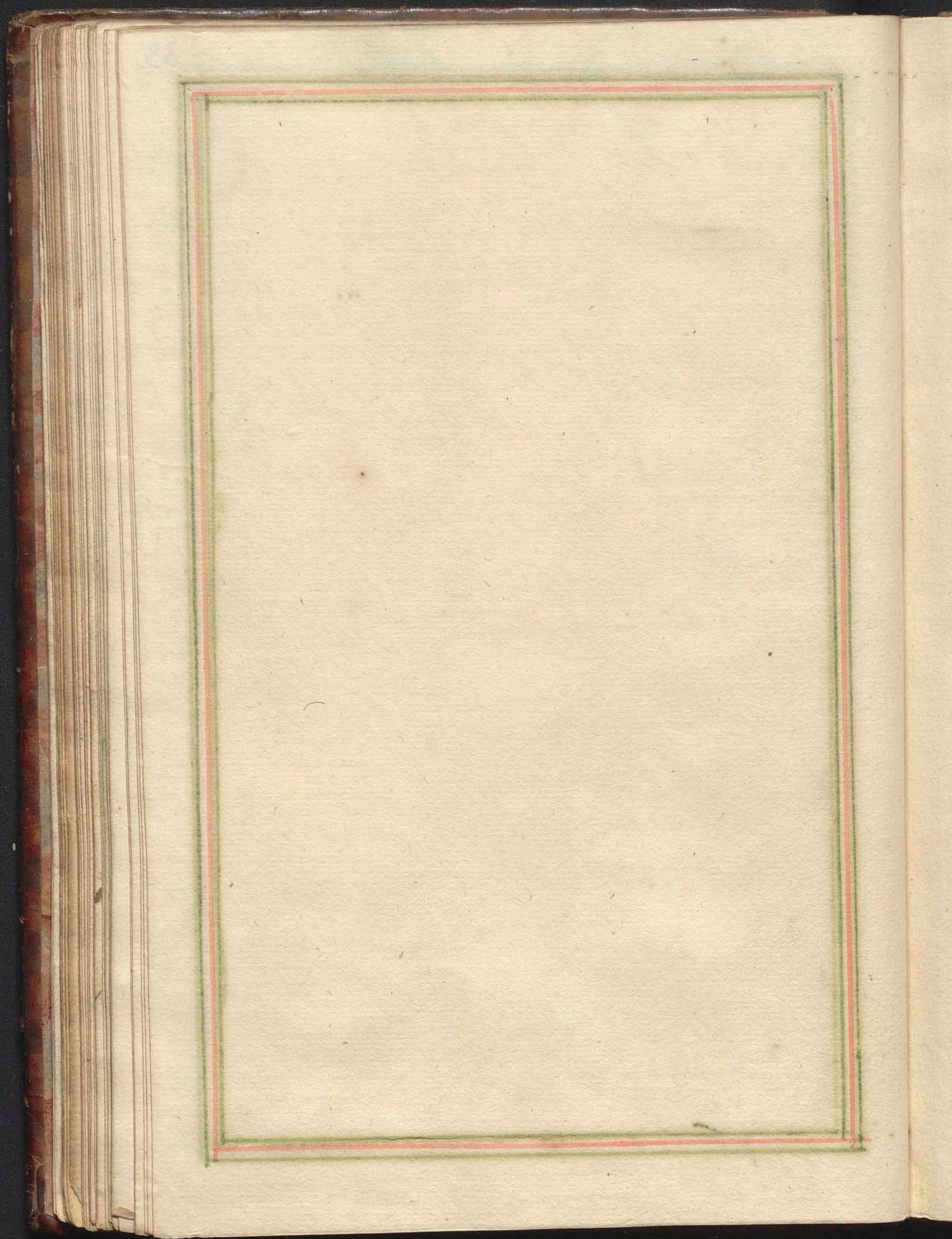


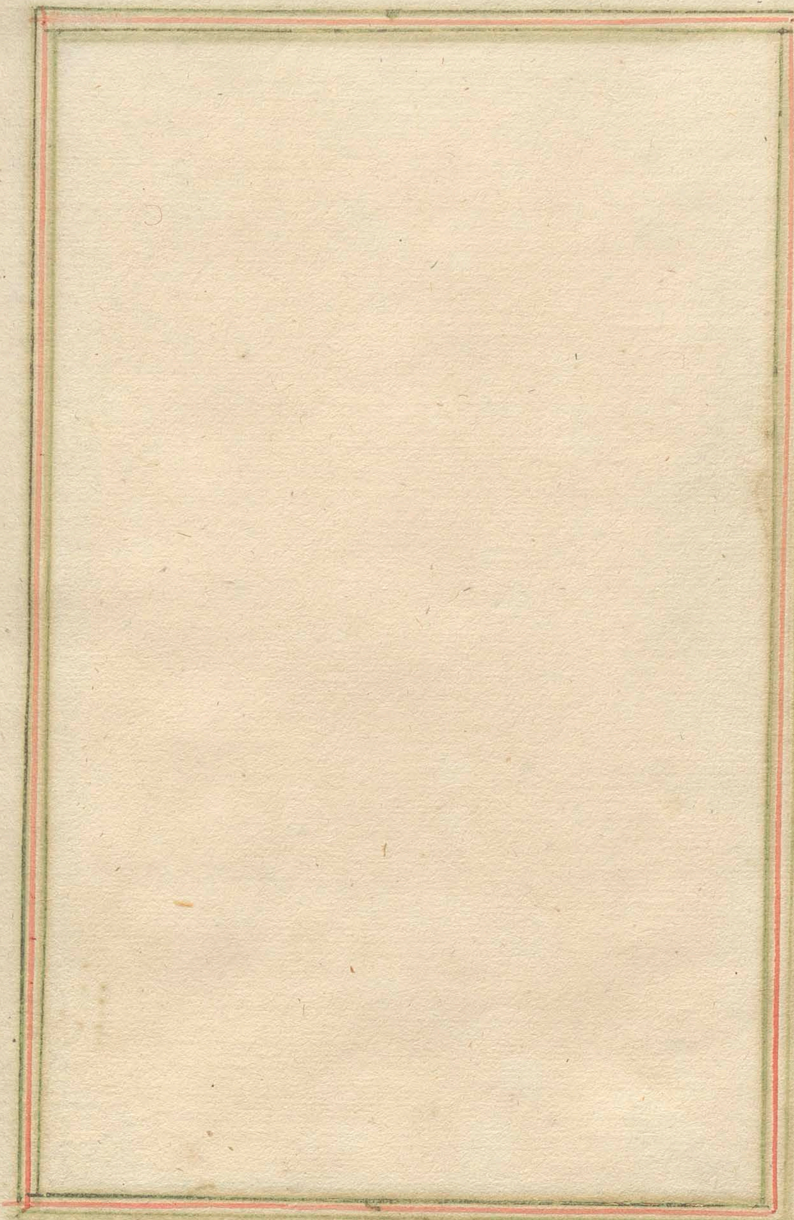


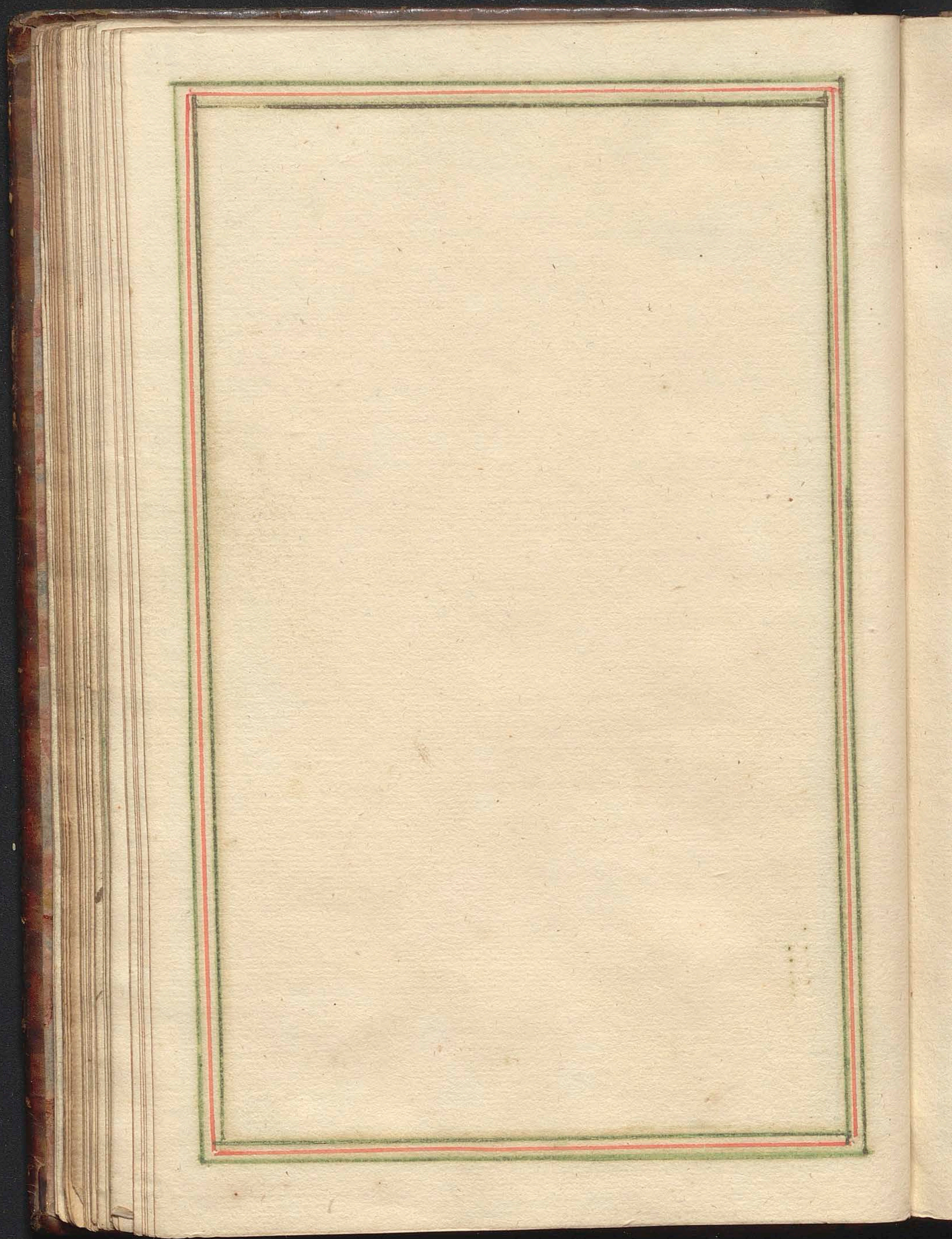


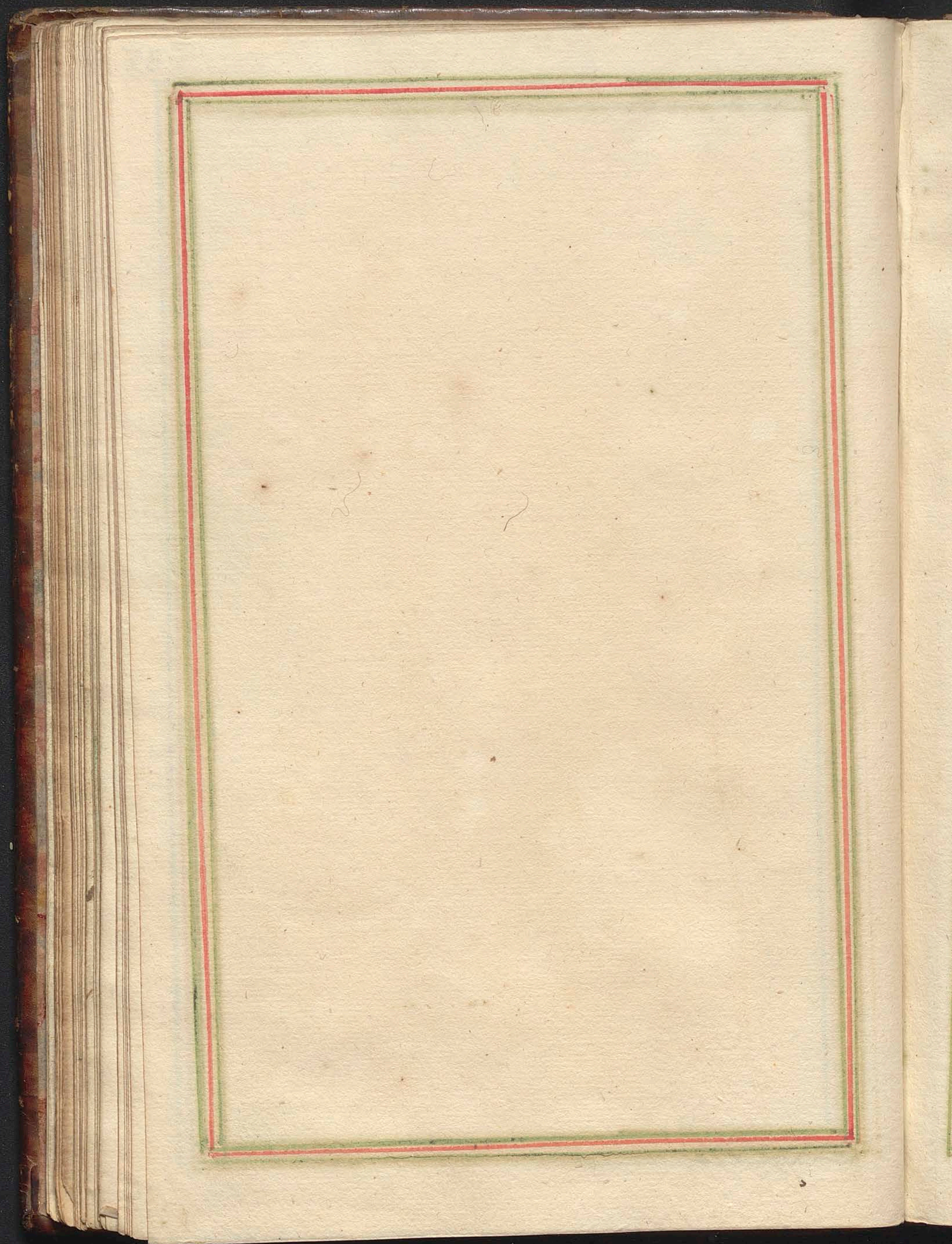


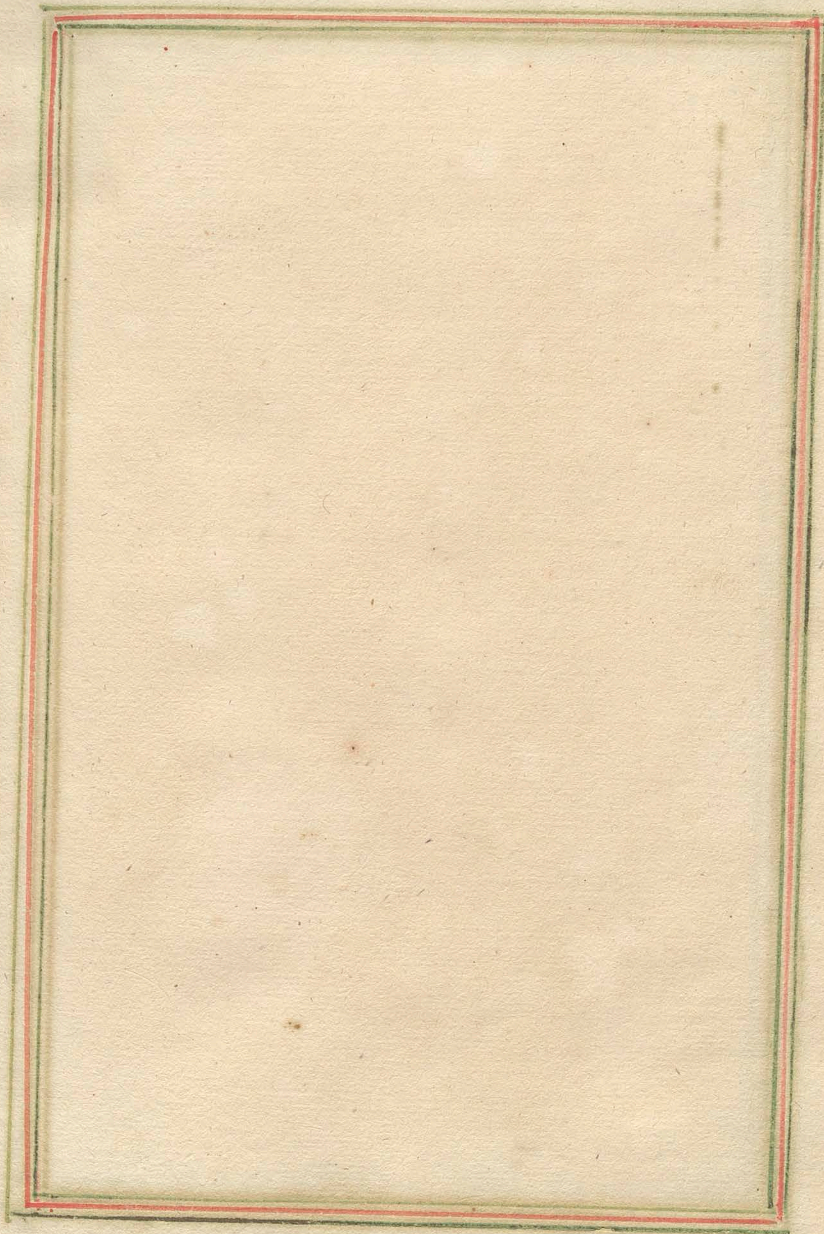


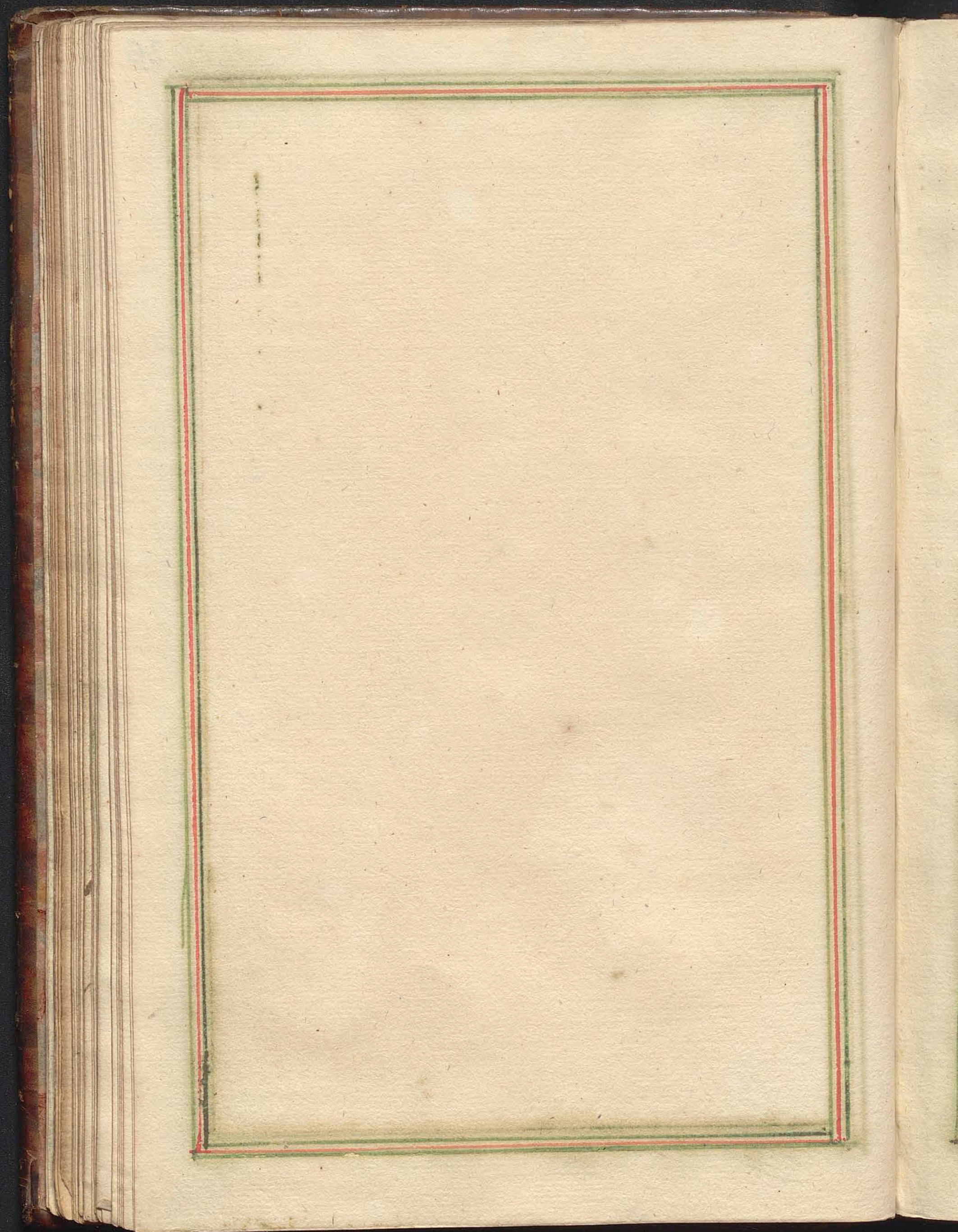


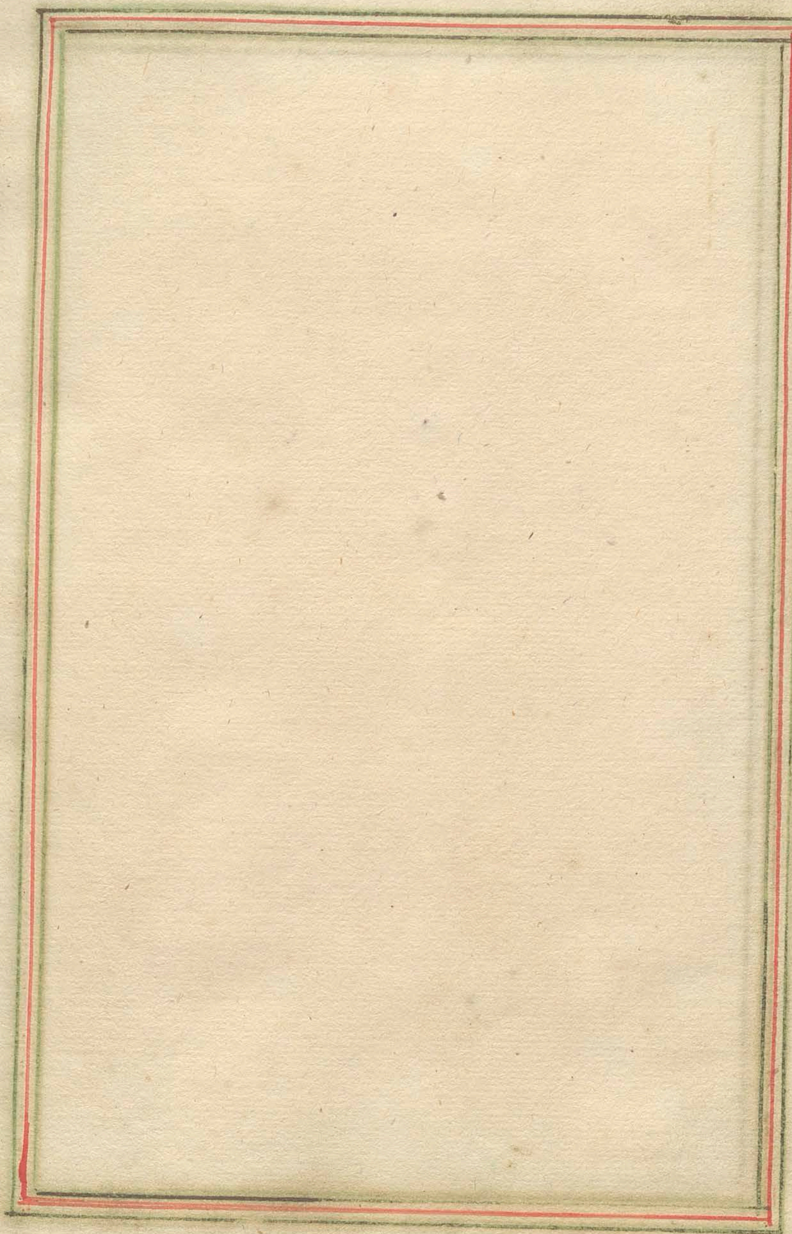


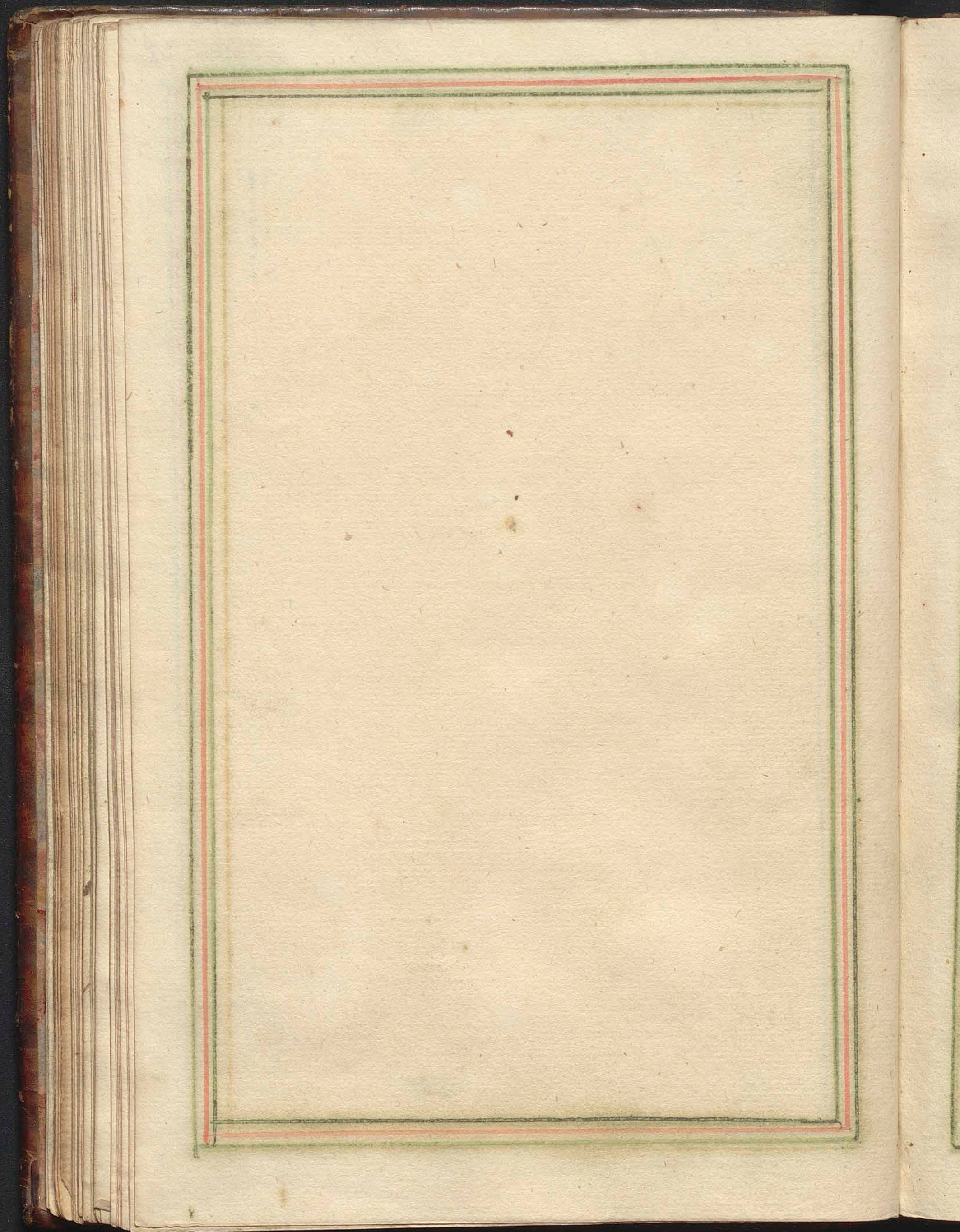


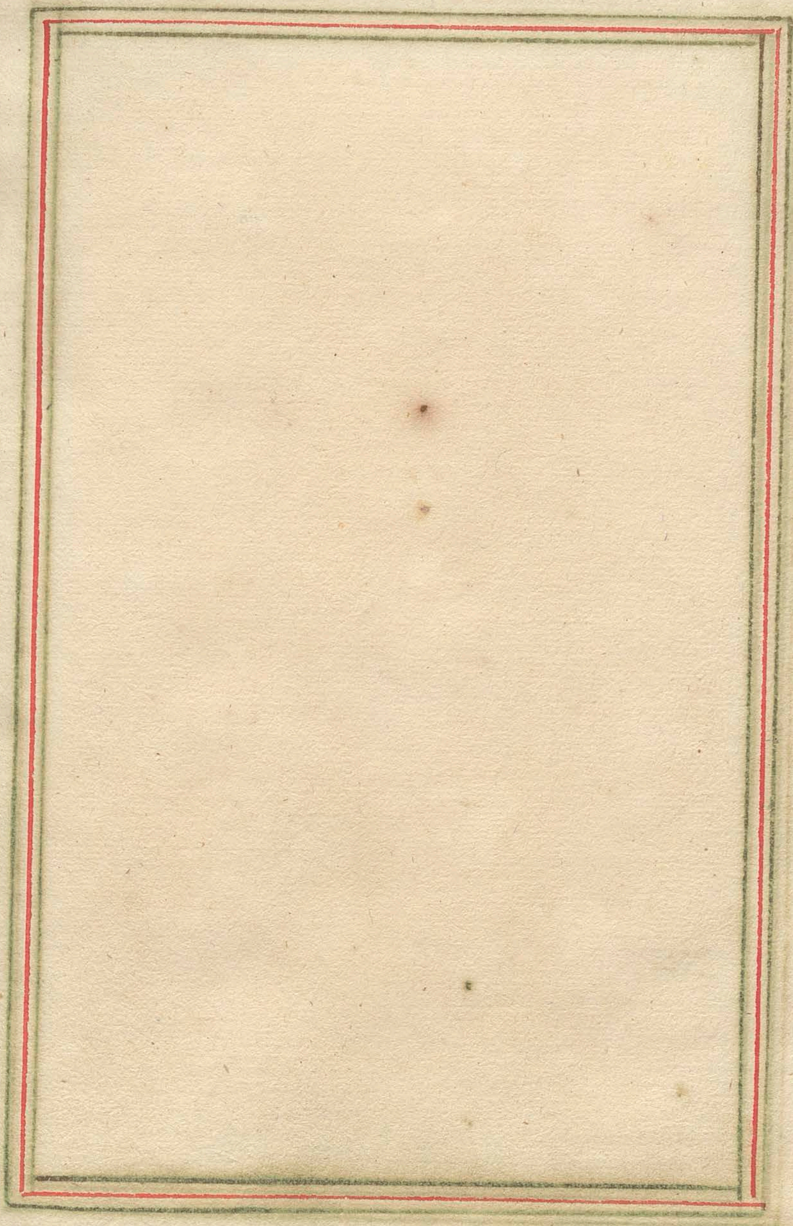


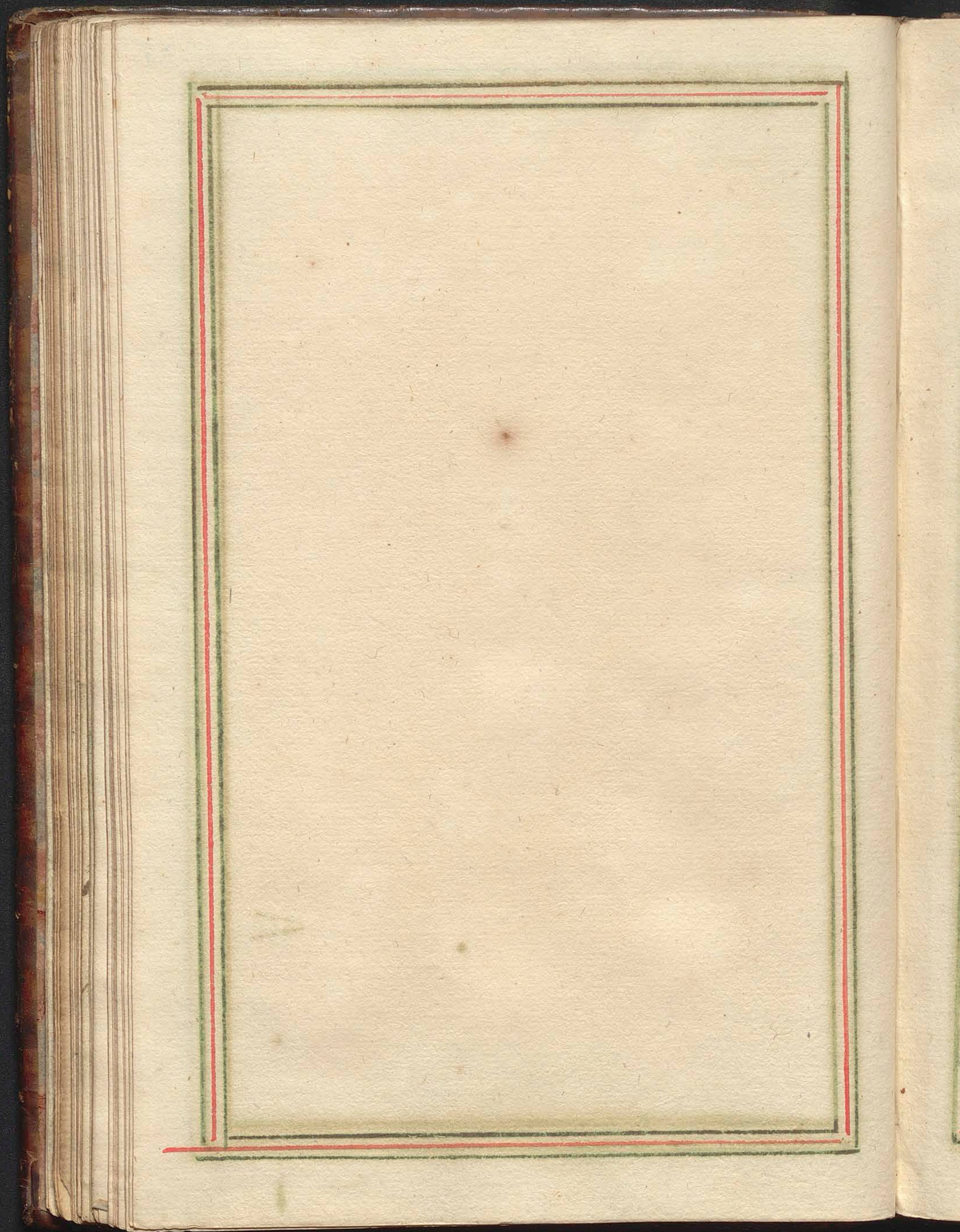


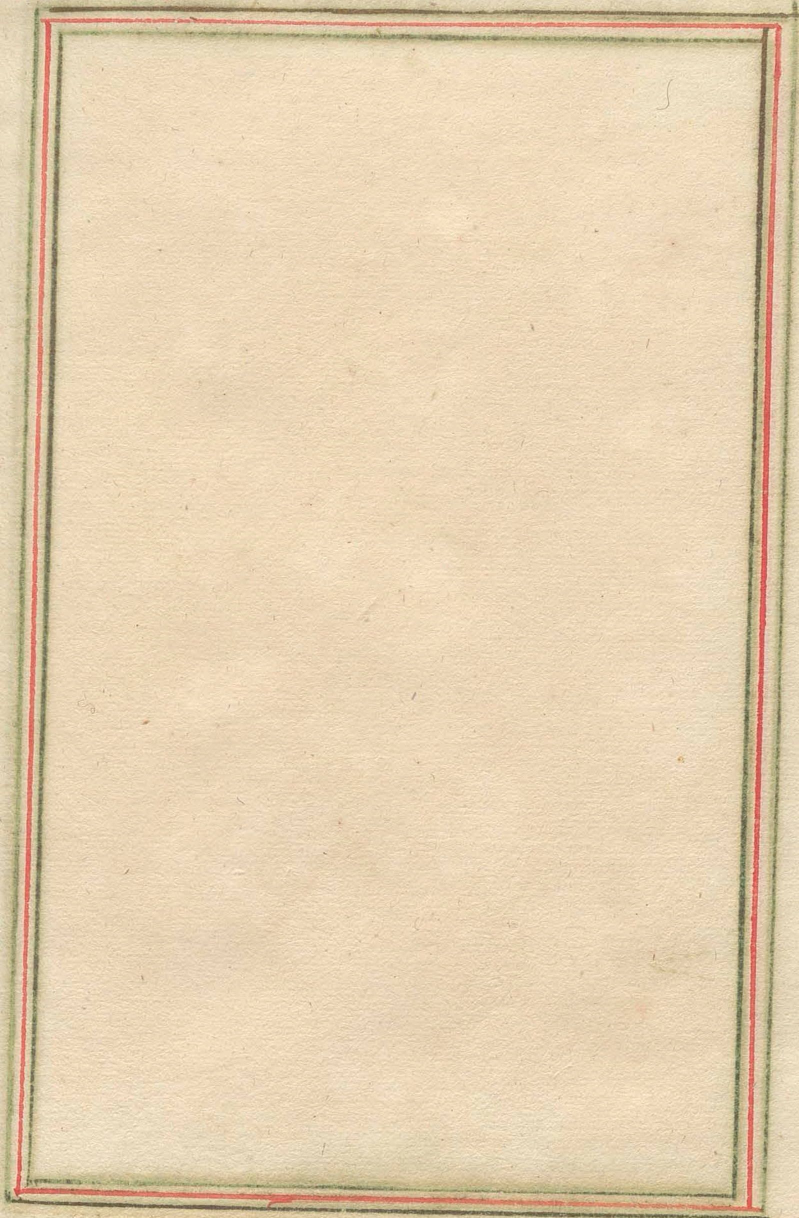


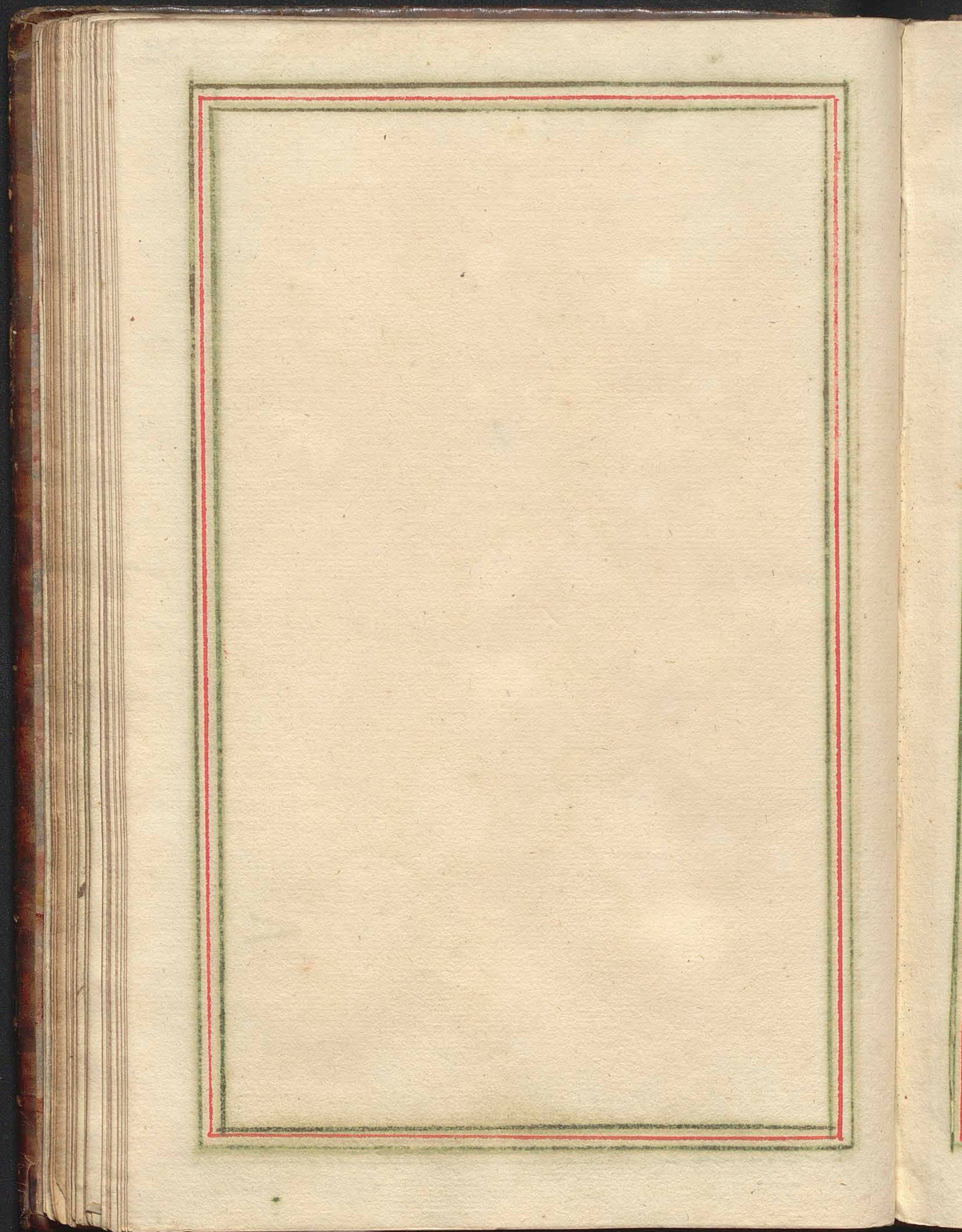


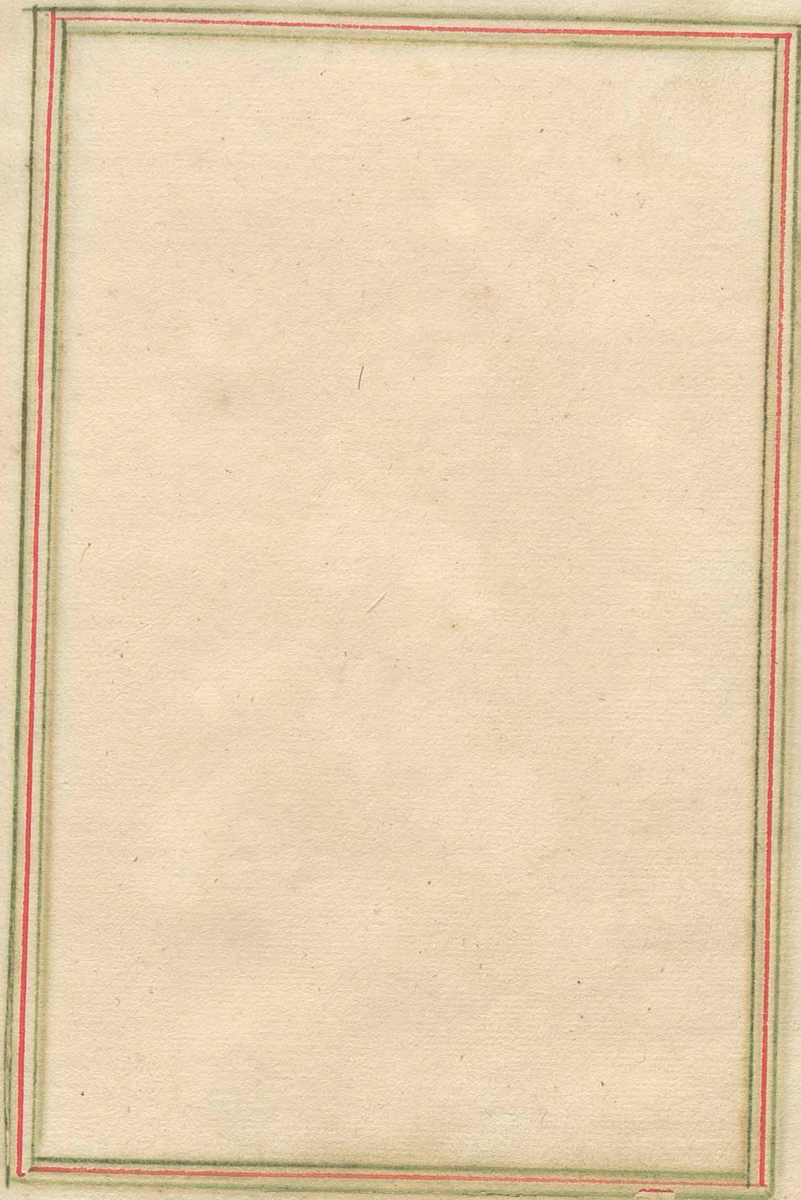


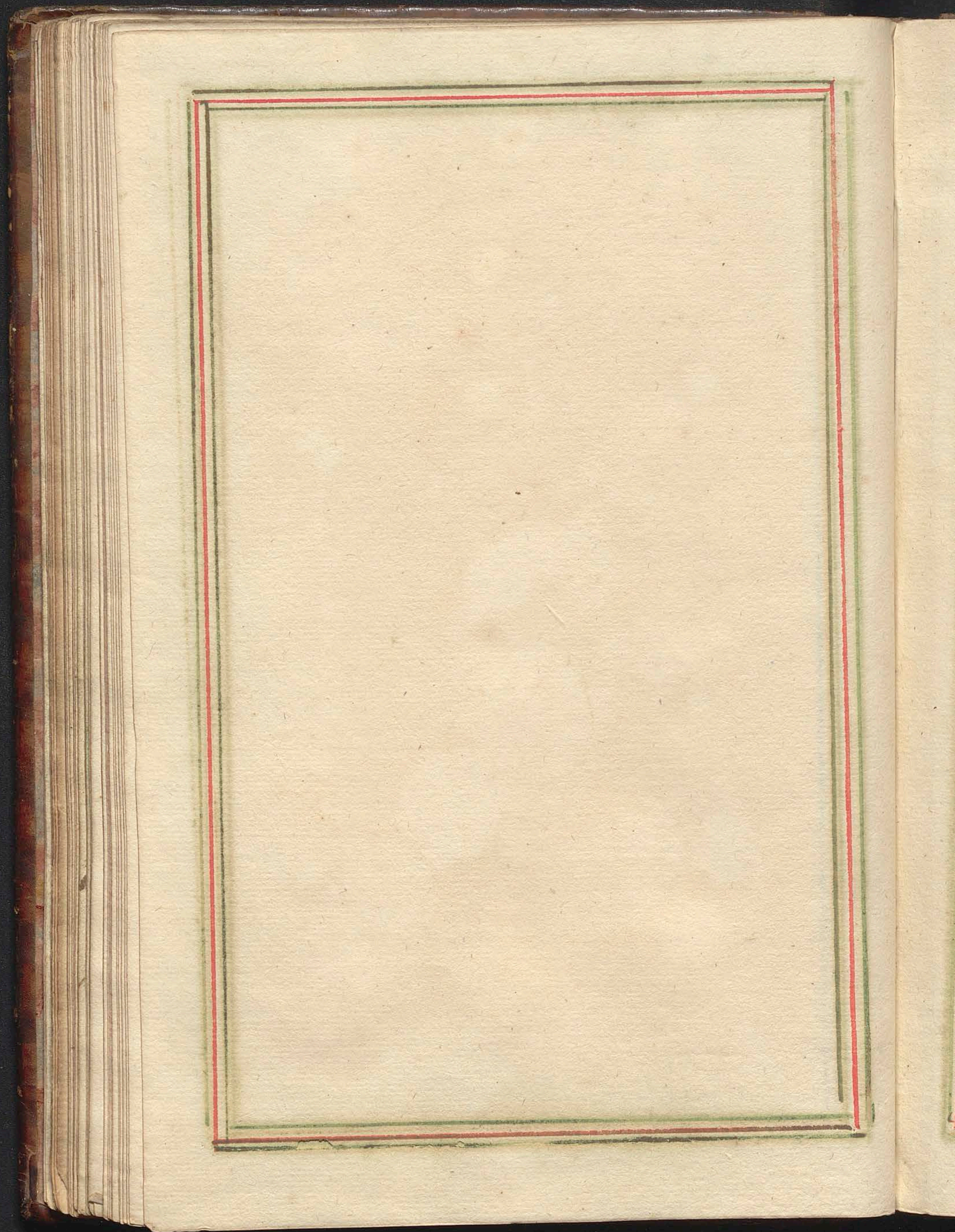


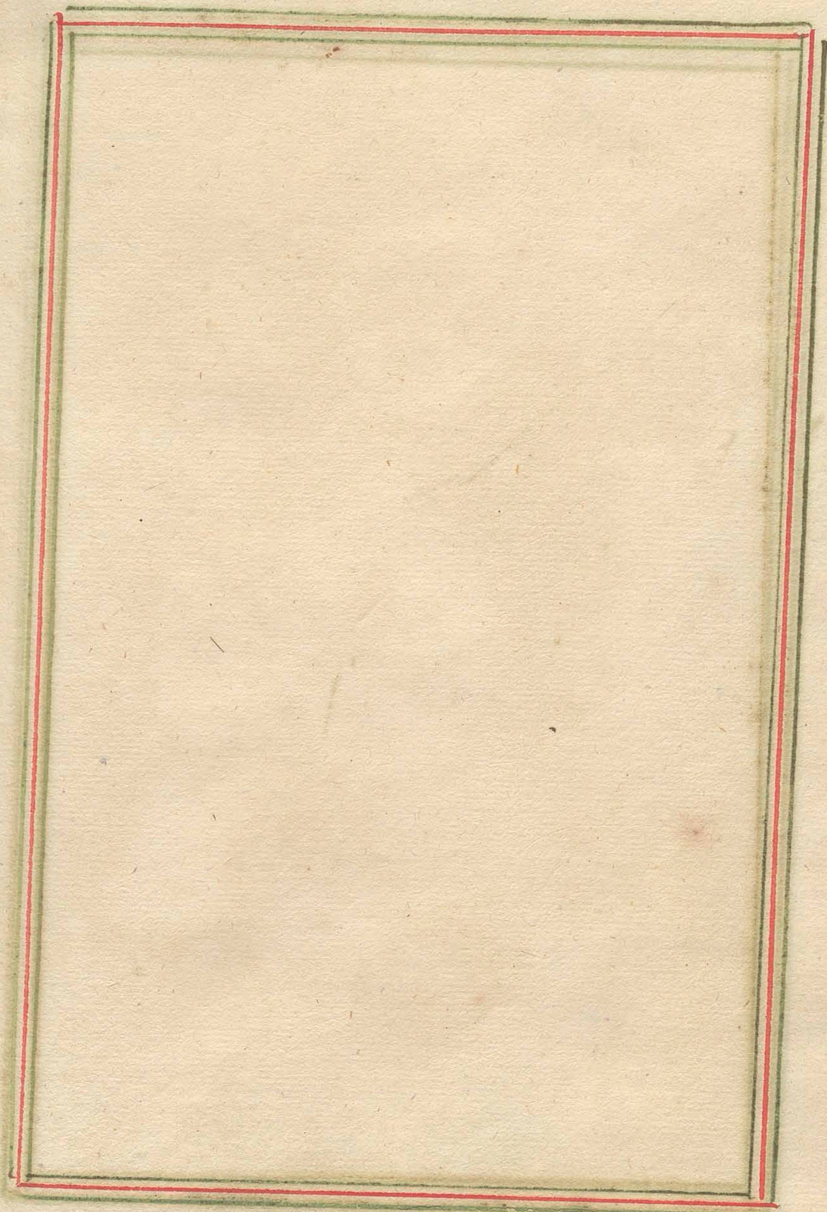


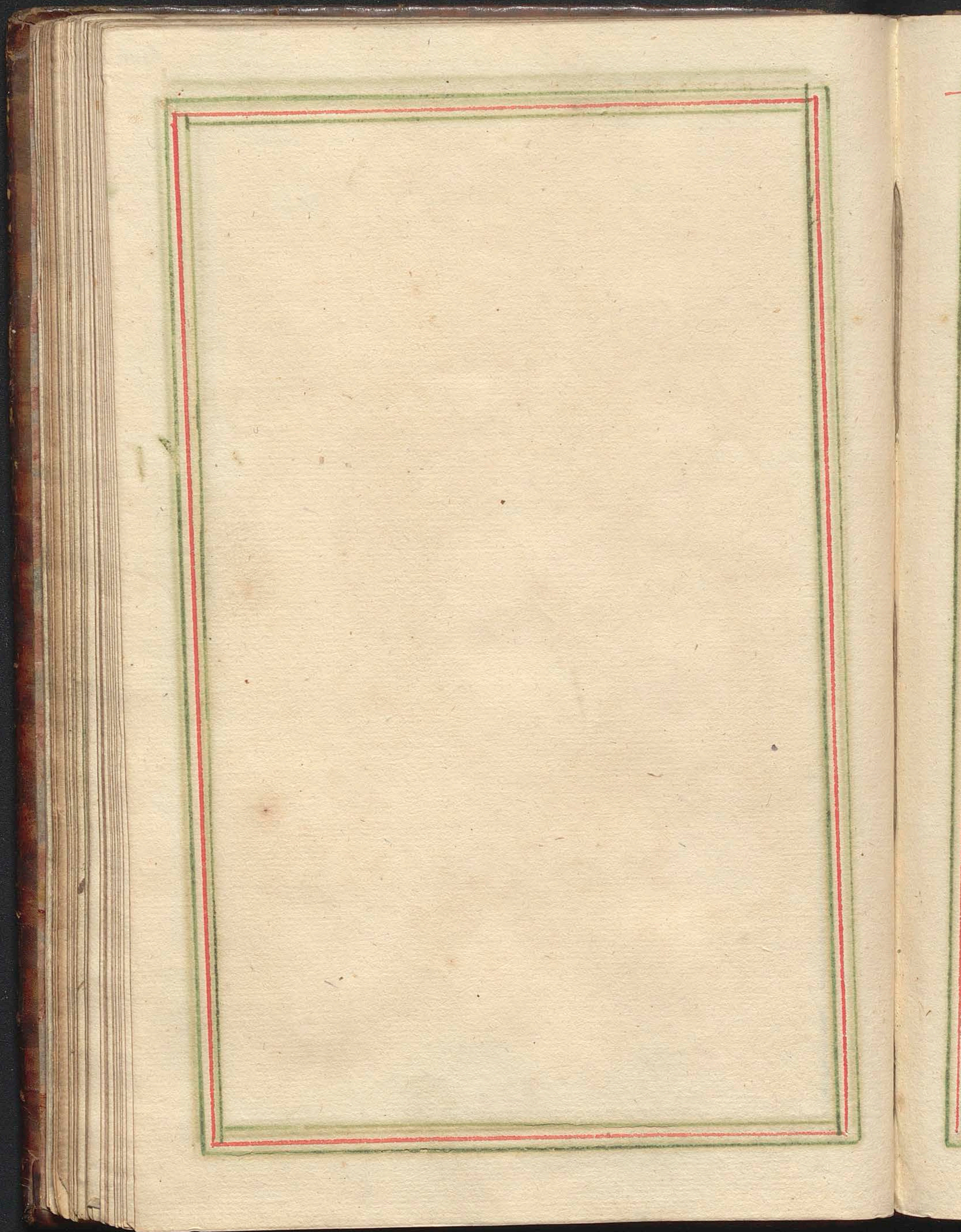


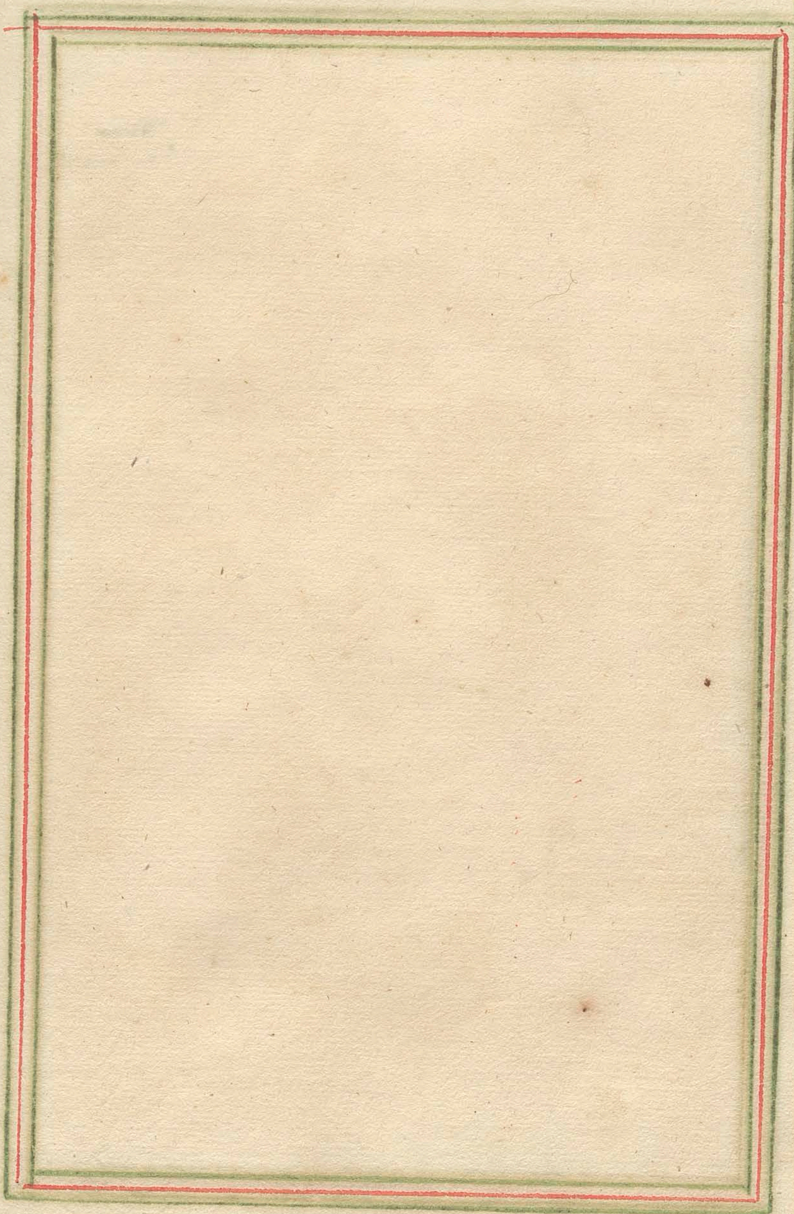


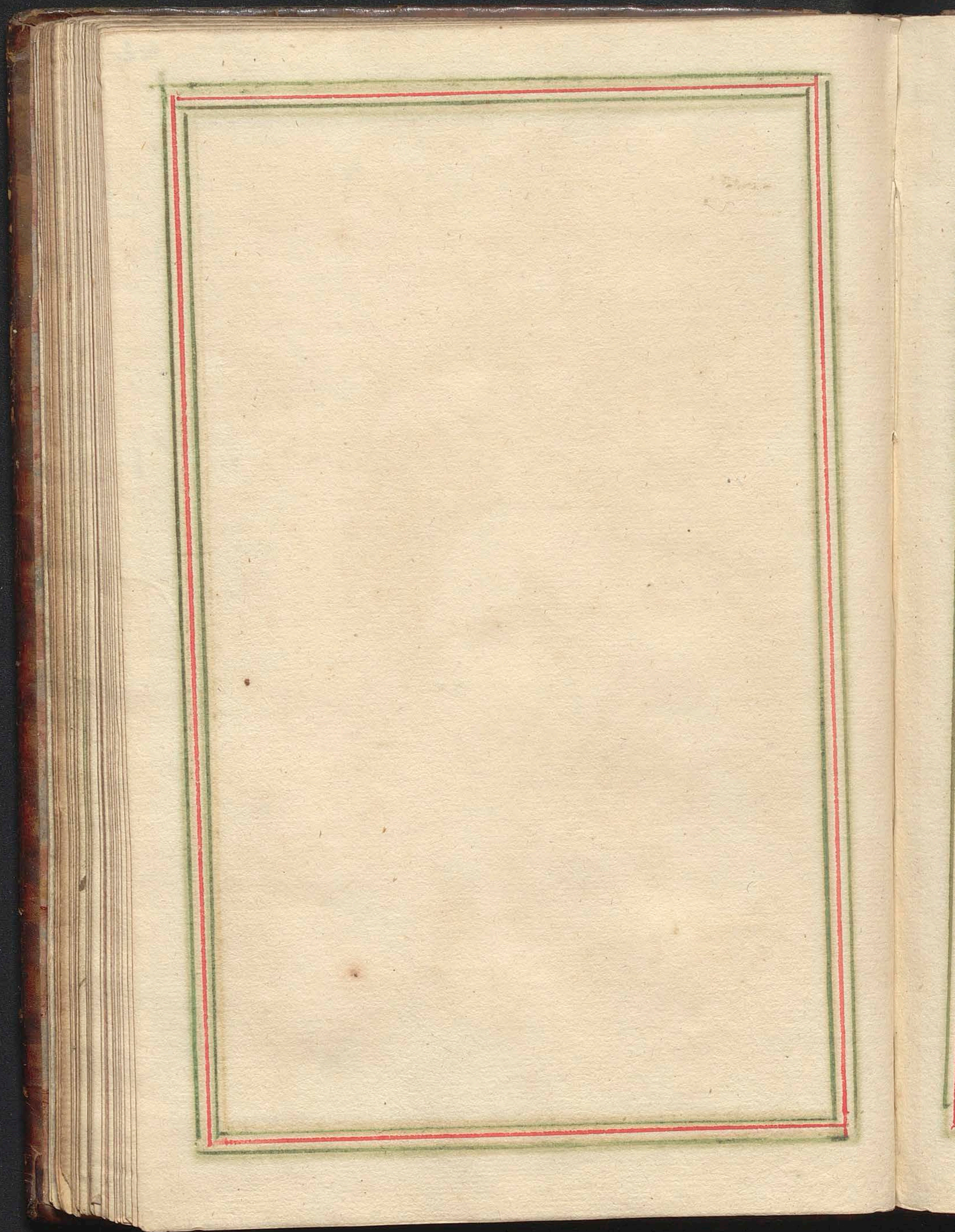


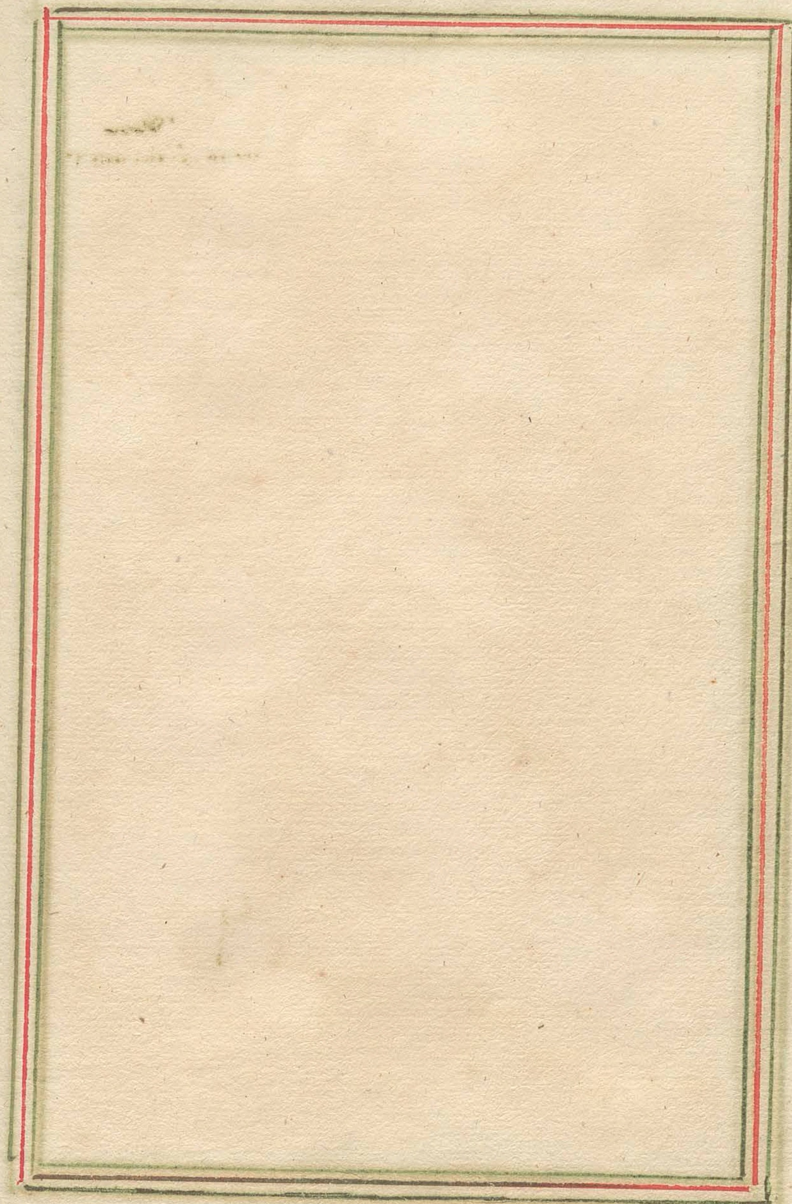


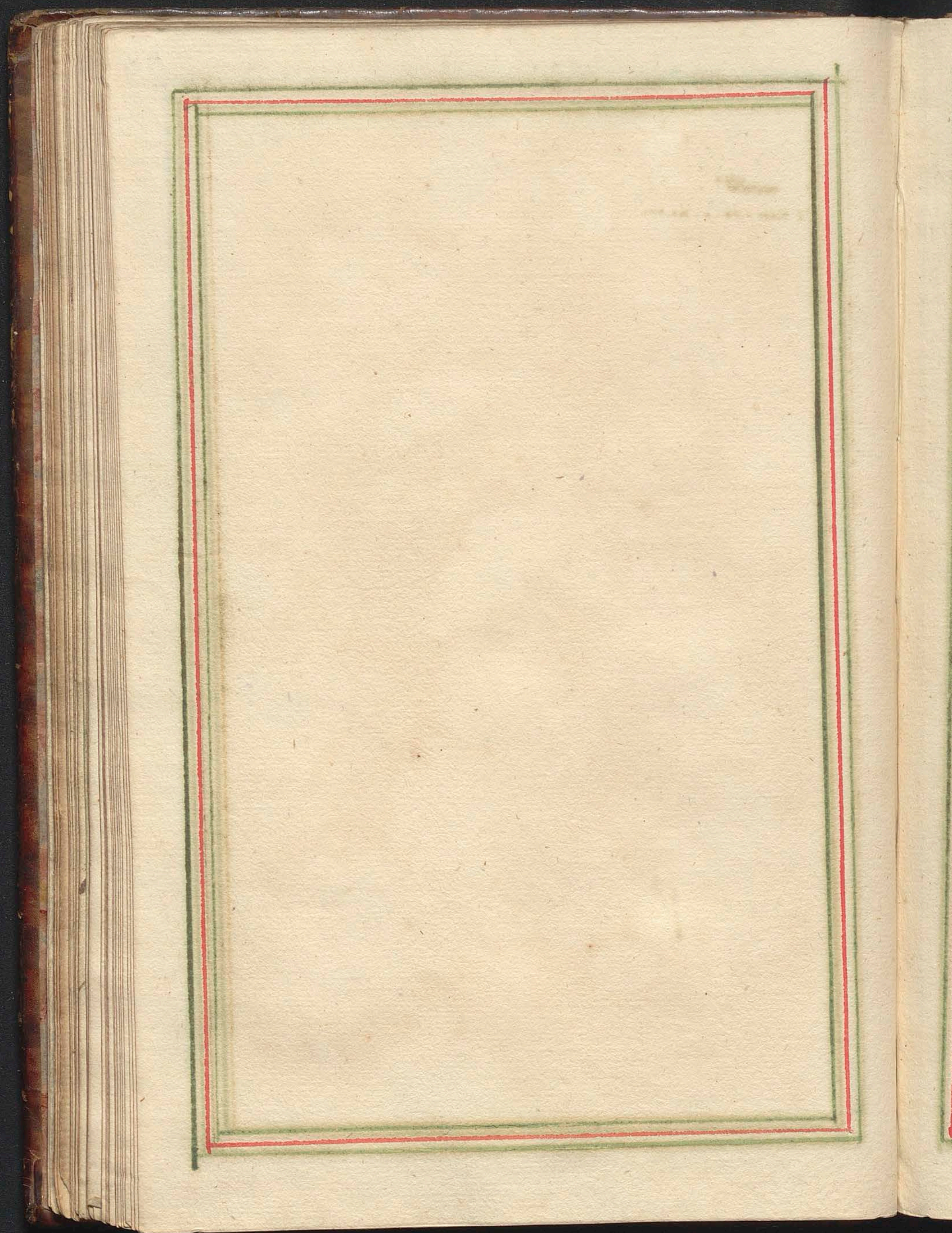


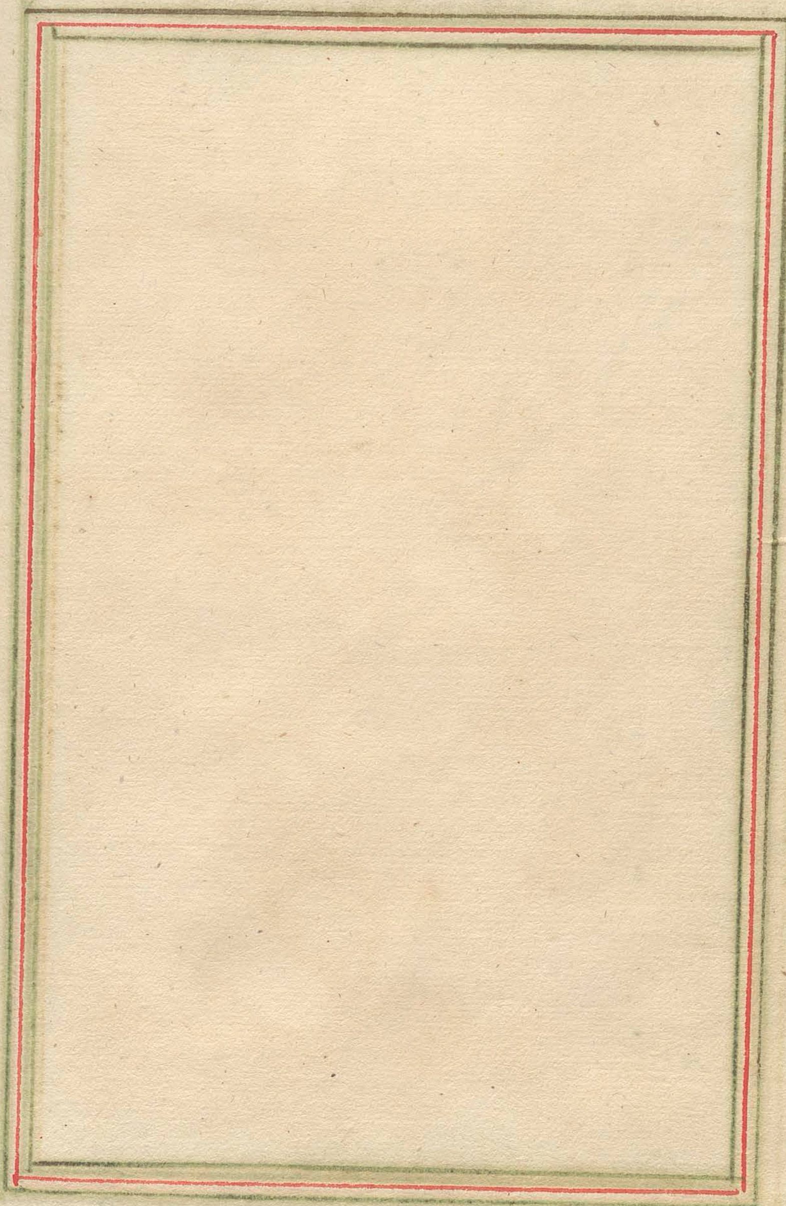


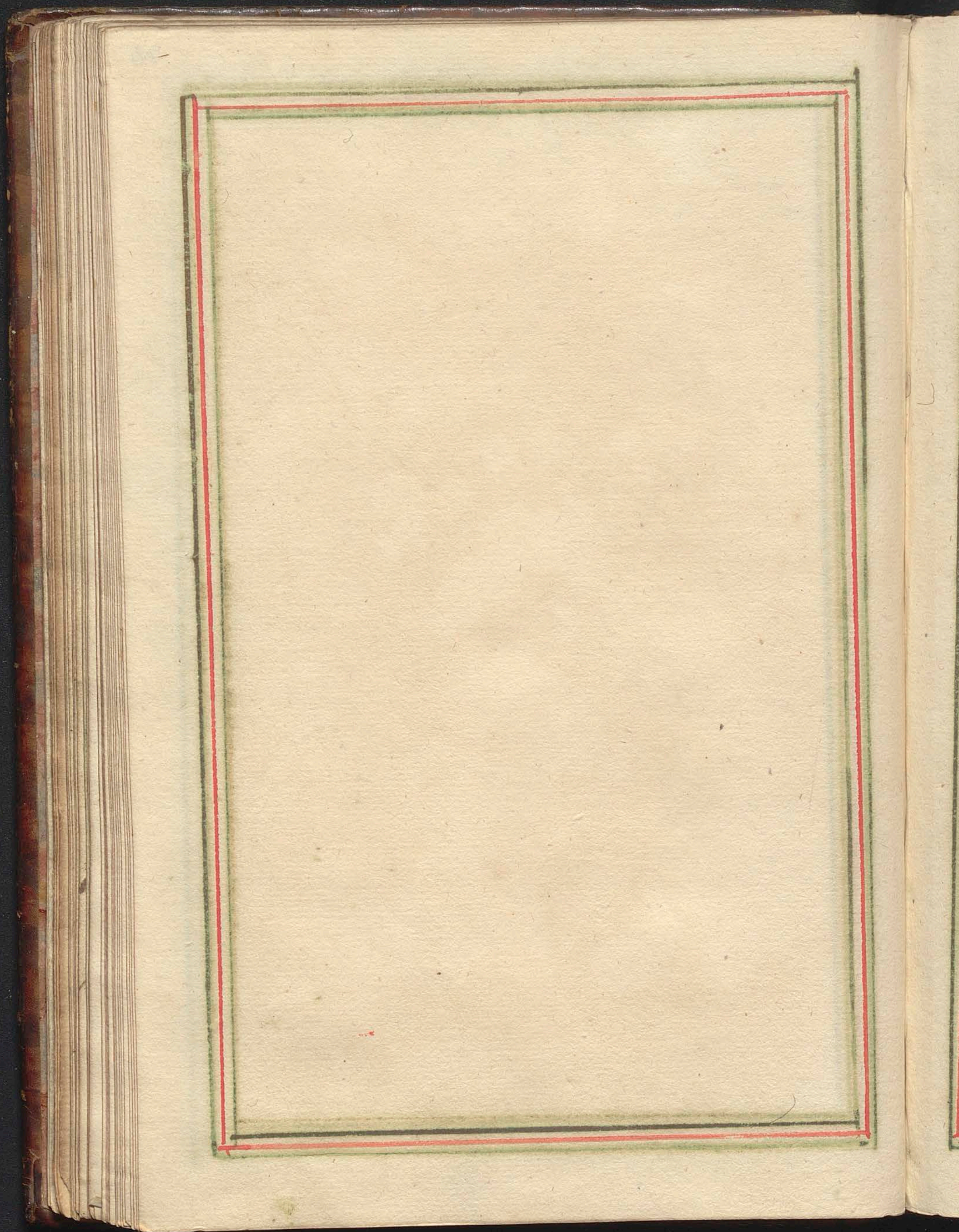


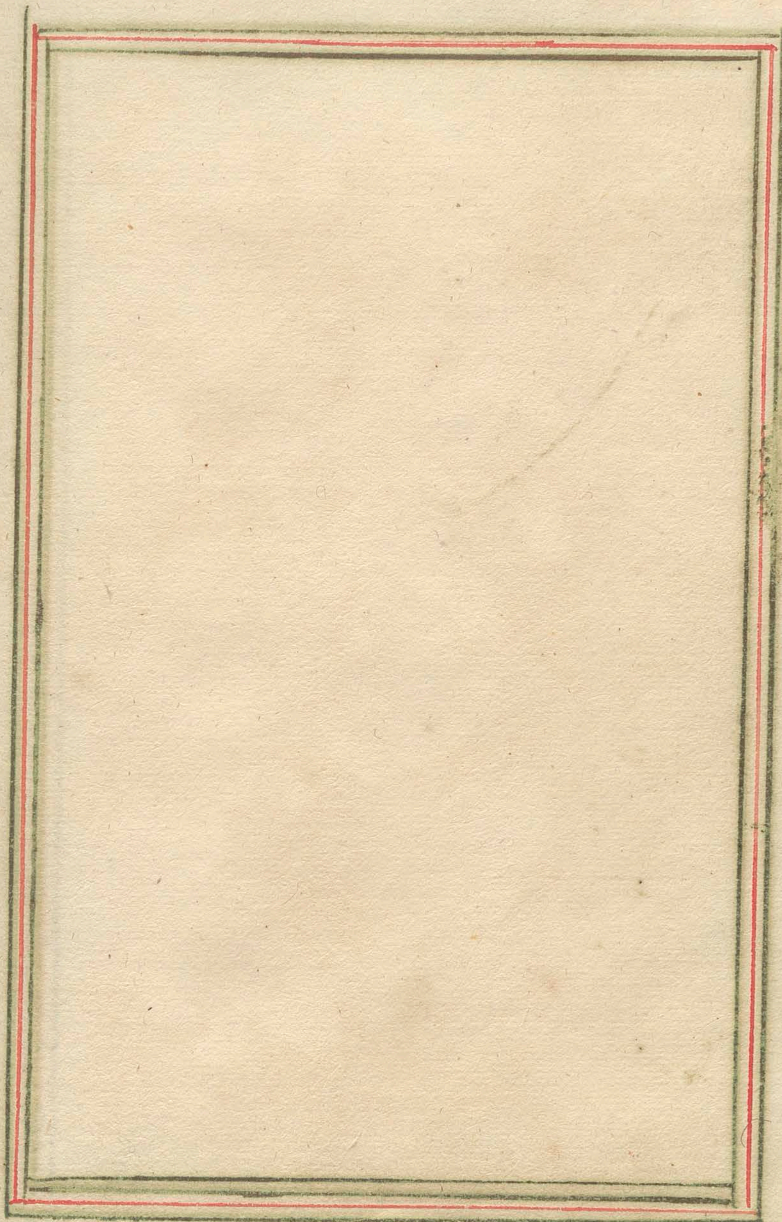


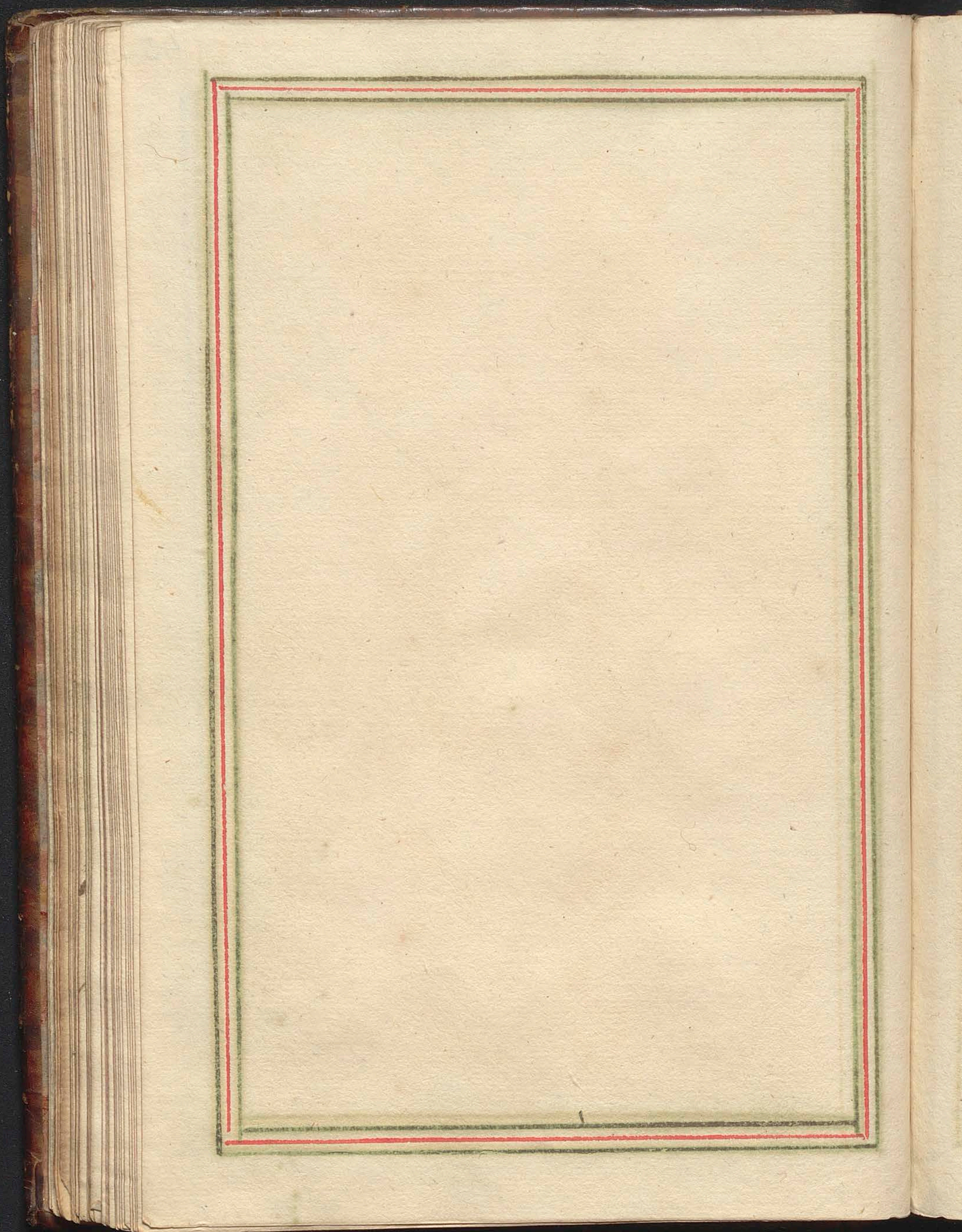


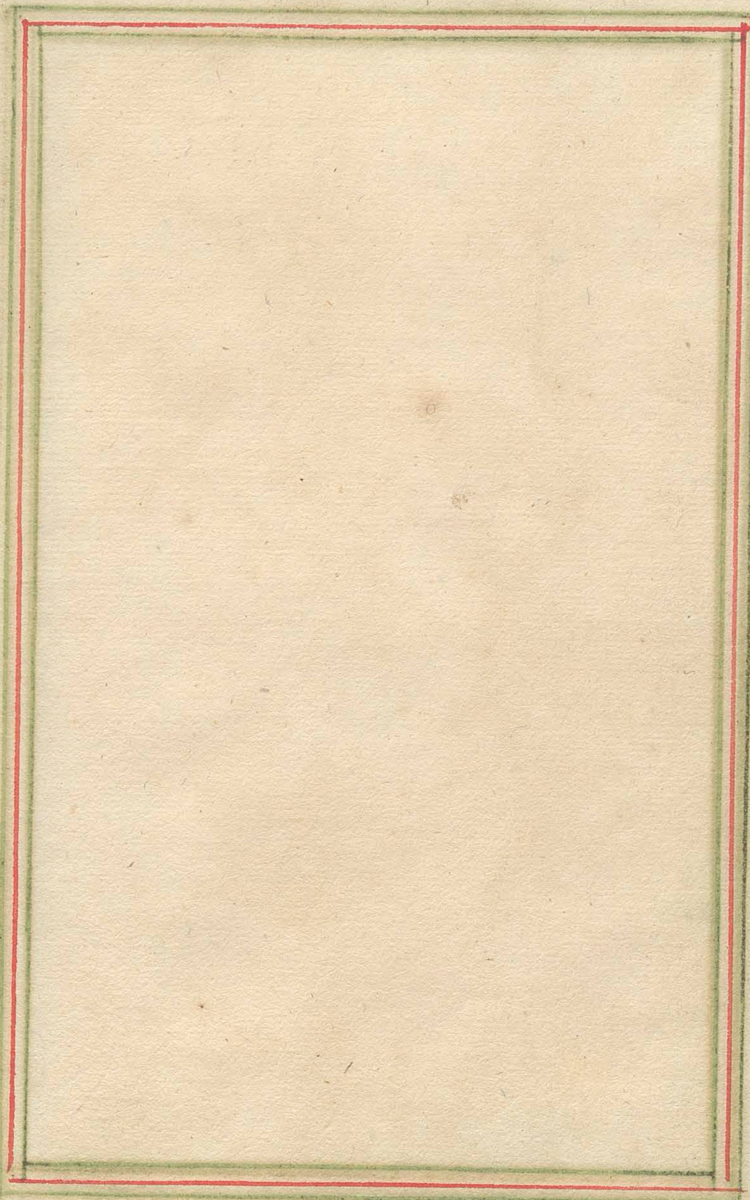


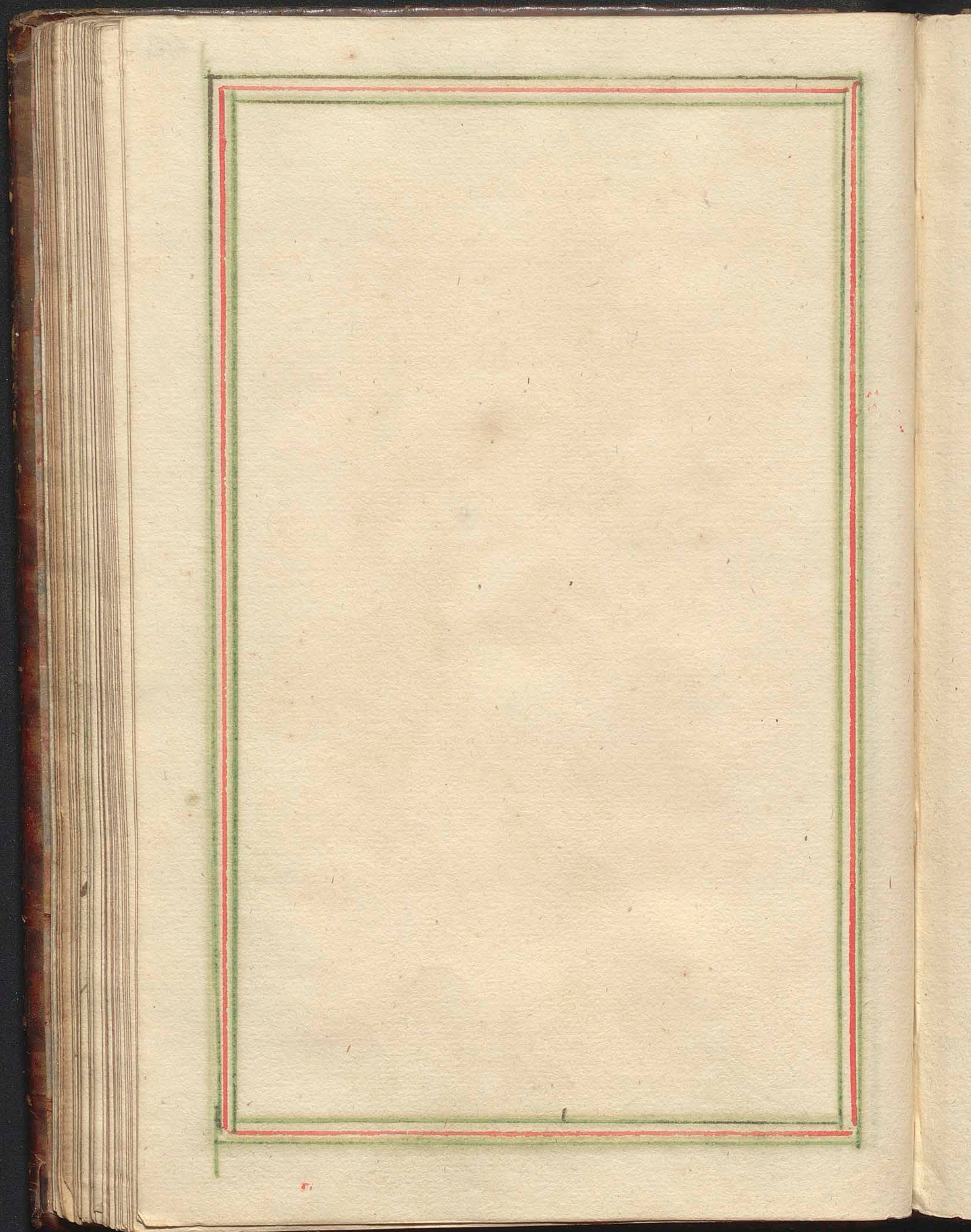


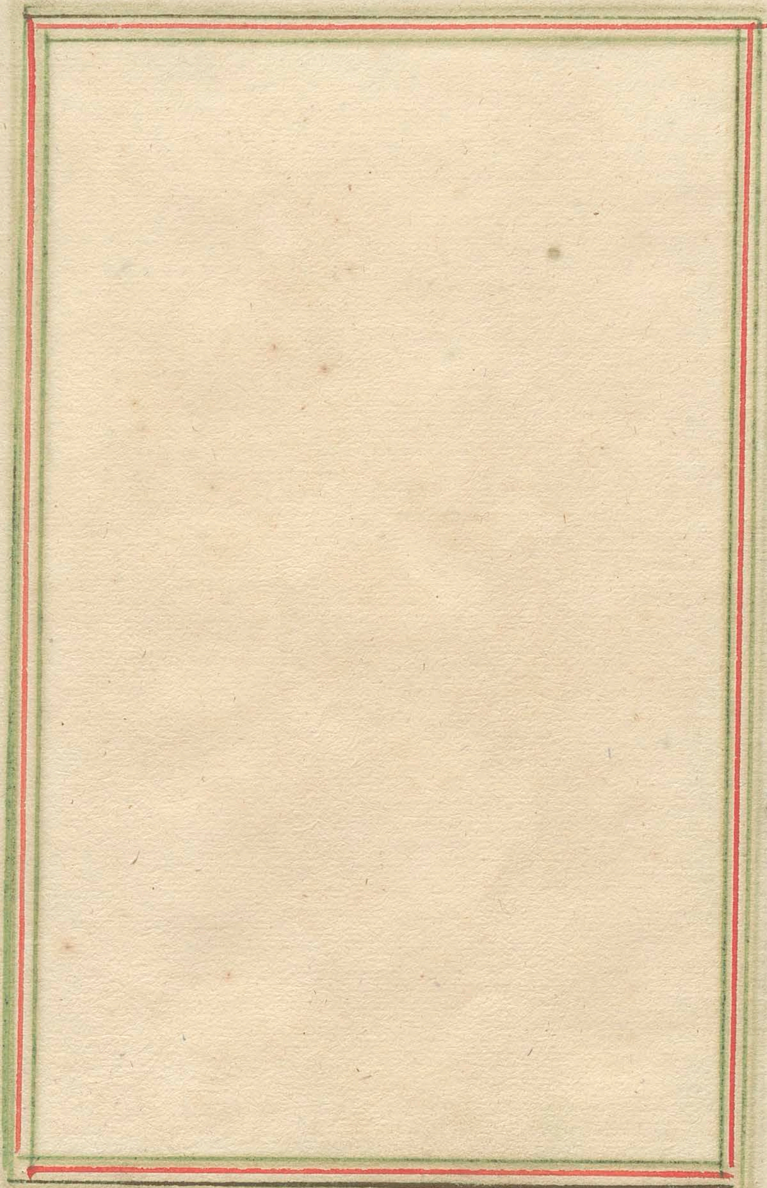


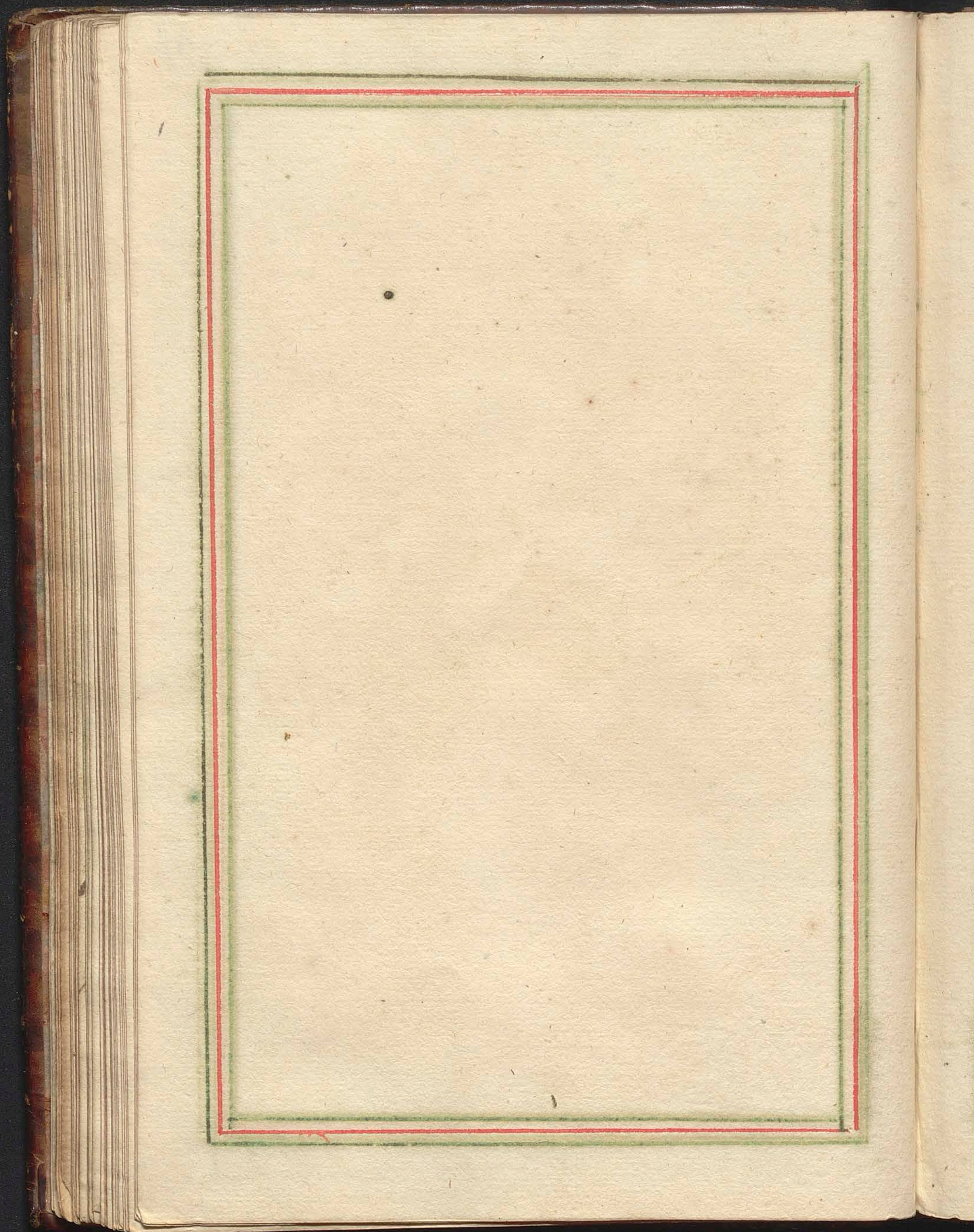


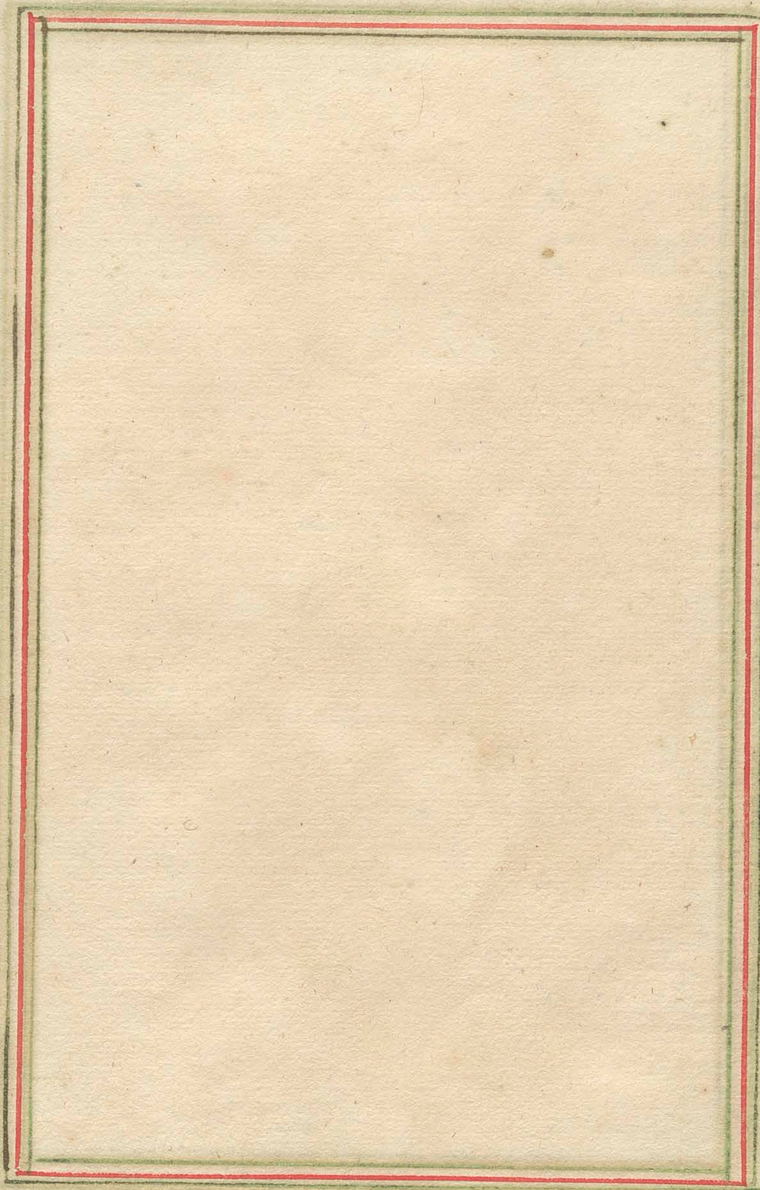


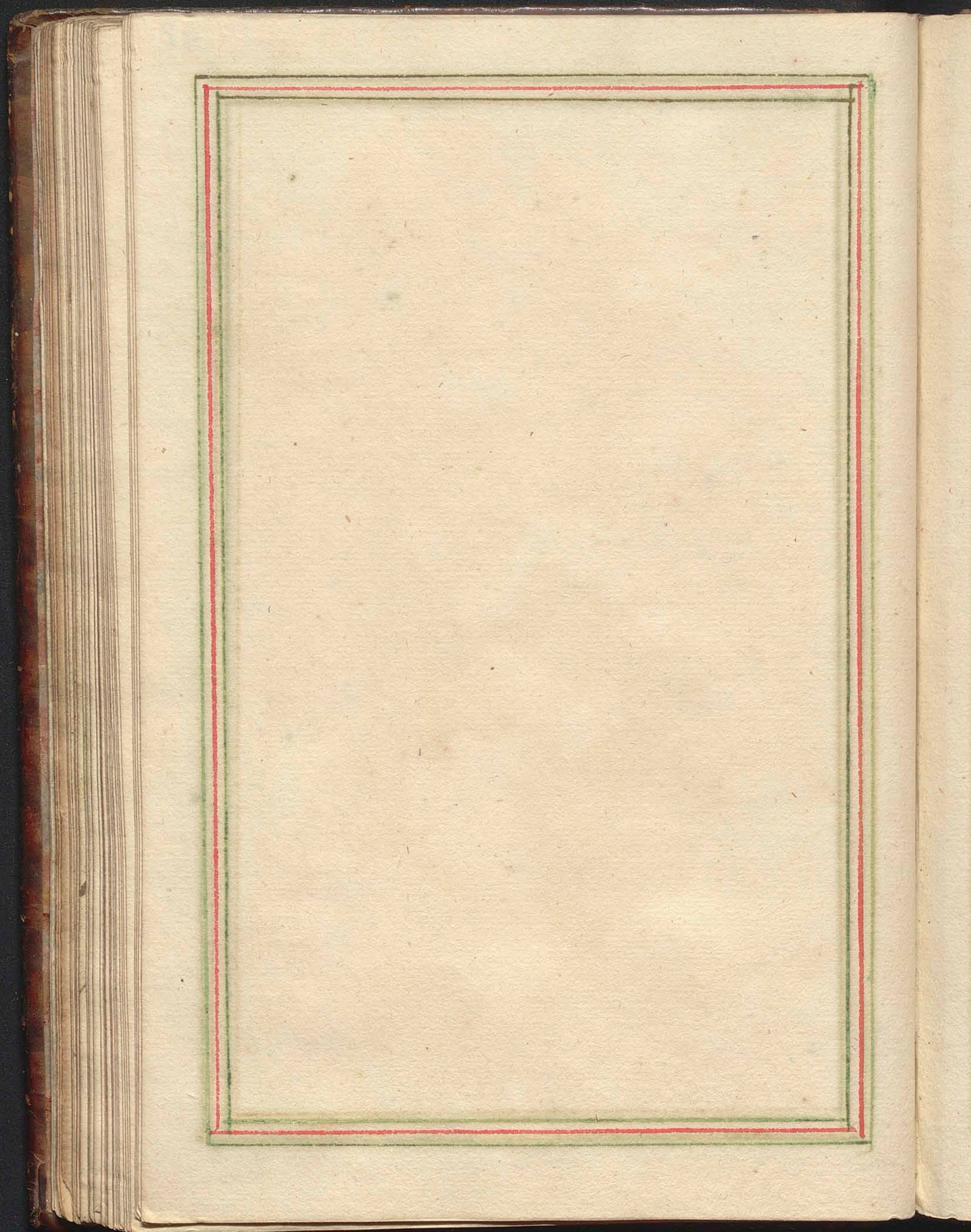


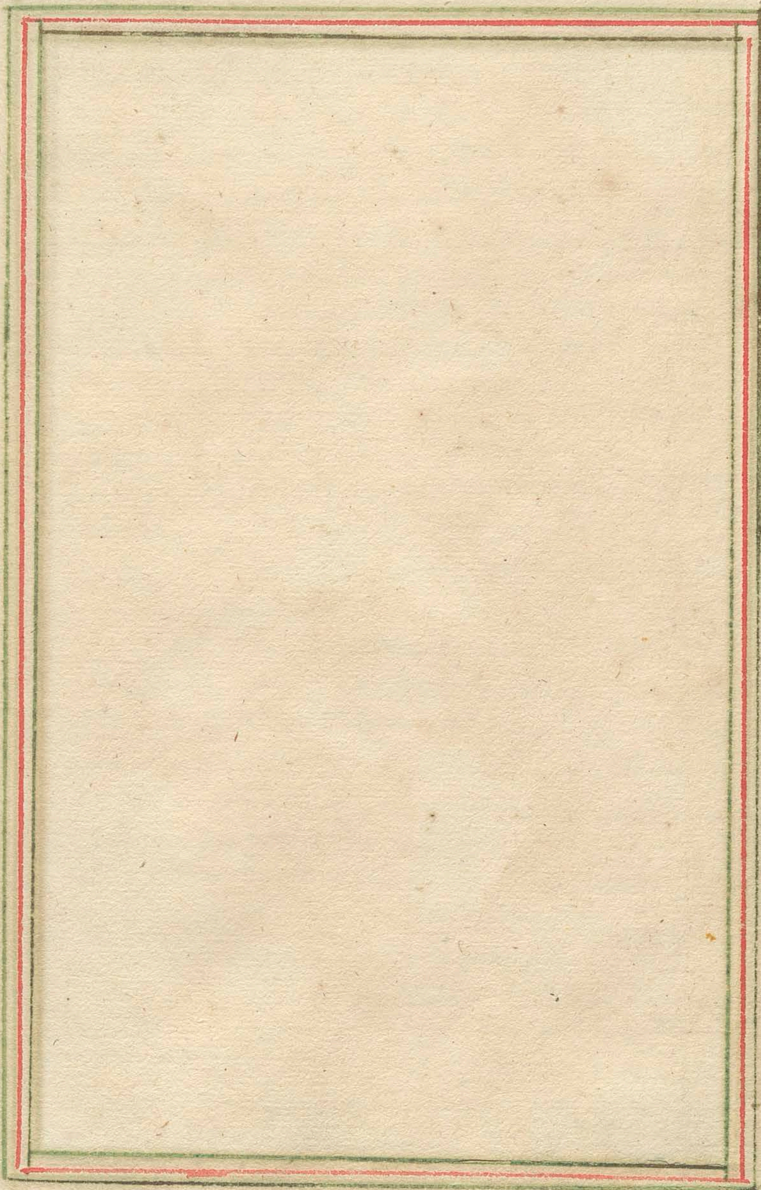


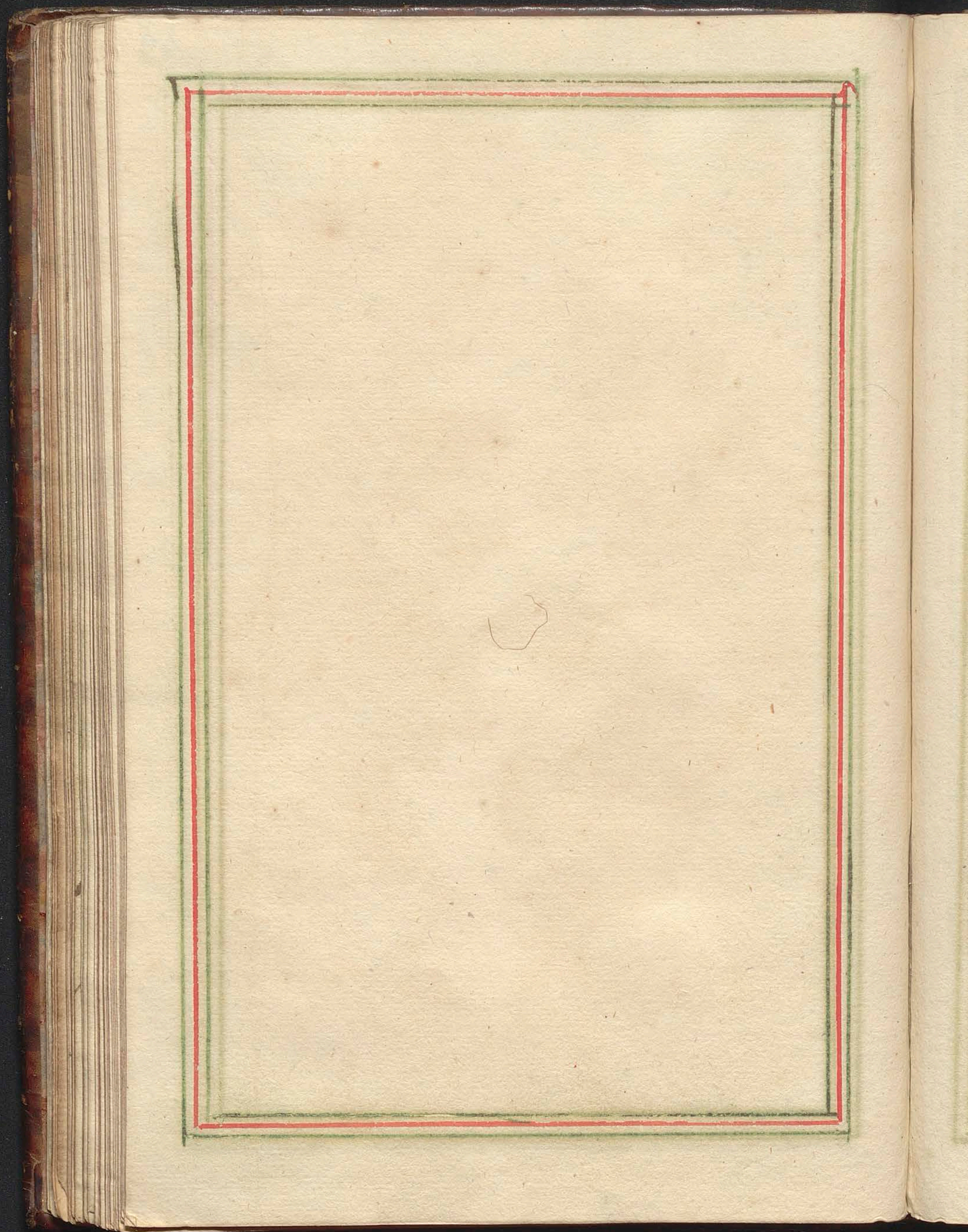


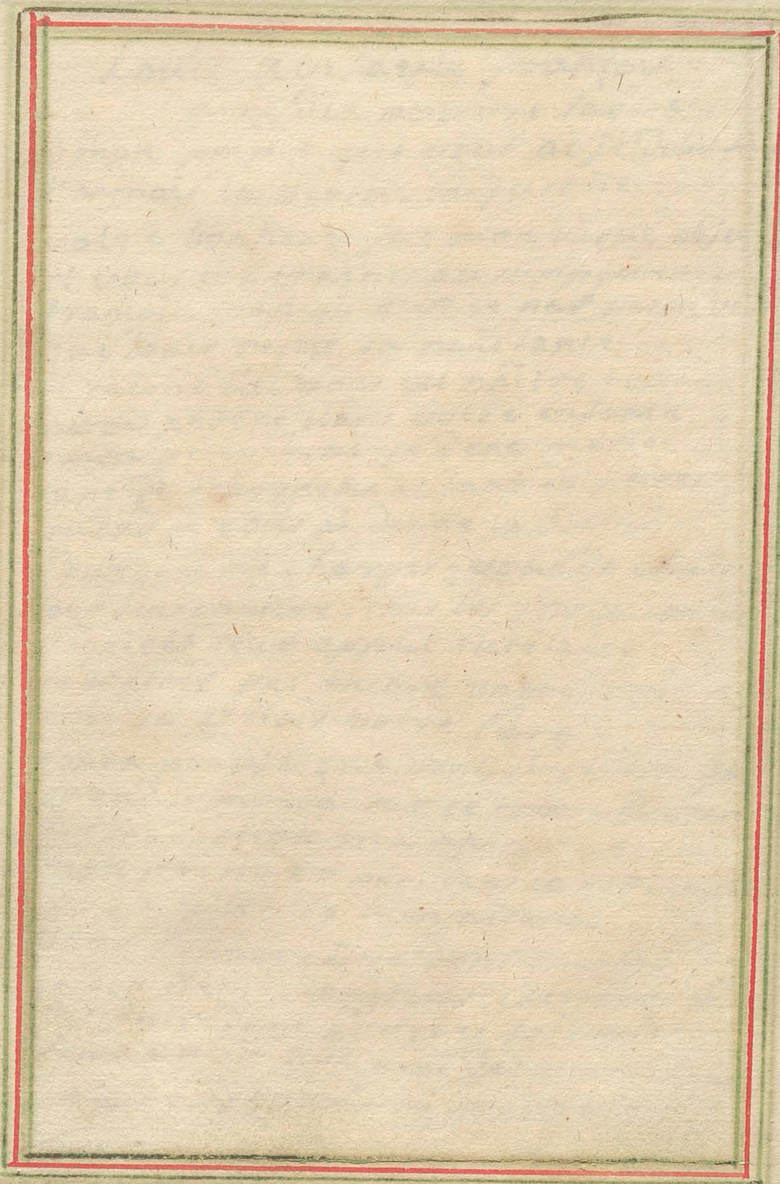


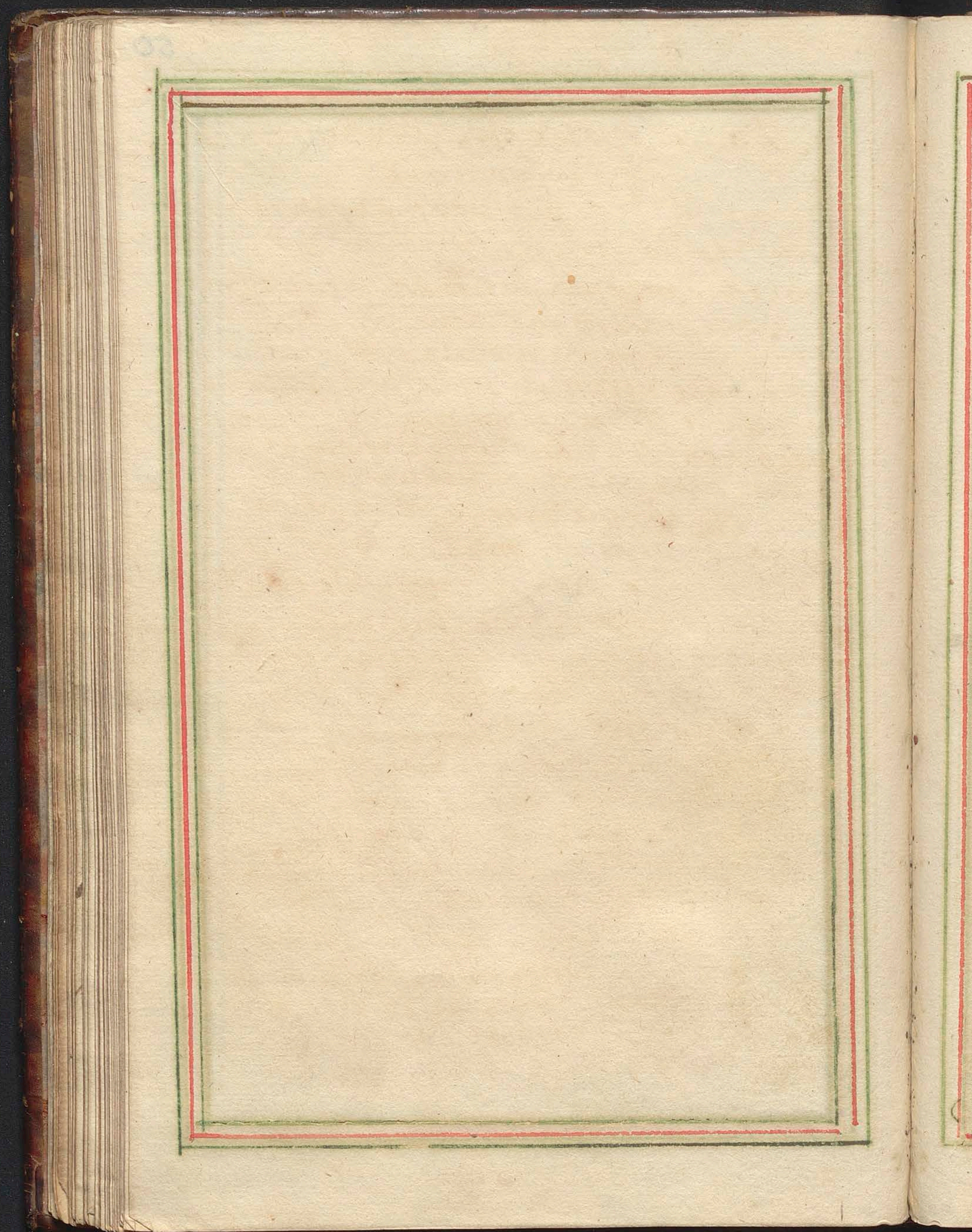












Louis XVI. aux françois
air du pouvre Jaques

o mon peuple que vous ai-je donc faite
j'aimois la vertu. la justice
votre bonheur fut mon unique objet
et vous me trainez au supplice.
françois. françois n'est-ce pas parmi vous
que louis reçut sa naissance
le même ciel vous vu naître tous
j'étois enfent dans votre enfance
o mon peuple. ai-je donc mérité
tant de tourmets et tant de peines
quand je vous ai donné la liberté
Pourquoi me charges-vous de chaînes
tout jeune encore. tous les françois en moi
voyaient leur appui tutélaire
je n'étois pas encore votre roi
et déjà j'étois votre Pere
o mon peuple que vous ai-je donc fait
quand je montai sur ce trône éclatant
que me destina ma naissance.
mon premier pas. dans ce poste brillant
fut un edict de bienfaisance
o mon Peuple ai-je donc mérité
le bon Henri. longtems. cher à vos cœurs
eut cependant quelques foiblesses
mais Louis XVI ami des bonnes moeurs
n'eut ni favoris ni maîtresse

omon Peuple. que vous ai-je donc fait
nommez-les donc. nommez-moi les sujets
dont ma main signa la sentence
un seul jour vit perir plus de françois
que les vingt ans de ma püissance
O mon Peuple-ai-je donc merité
si ma mort peut faire votre bonheur
Prenez mes jours. je vous le donne
votre bon roi. deblorant votr erreur
meurt innocent, et vous pardonne
O mon Peuple recevez mes adieux
soyez heureux. je meurs sans peine
puisse mon sang, en coulant sous vos yeux
dans votre coeur eteindre la haine

tlomacenie

o muy narodzie. coiem ci uczynit
kochatam cnote, sprawiedliwość
twoie szczęscie byto mym iedynym celem
a ty mnie porywasz na smierć
francuzi francuzi czyliście nie miedzy wami
Ludwik sie wasz urodził
tos samo niebo wszystkich nas rodzących się widziato
Byłem dzieckiem ozcasie waszey młodości

o muj narodzie czyzem zasłużył
na tyle katowni, y tele kary
gdym ci udzielił wolności
za coż mnie krępuiesz więzami
ierzełam był młodziuchny a iuz ku-
idy francuz we mnie
wsparcie widział y obronę
niebyłem ieszcze krolem
a iuz byłem Oycem waszym
o muj narodzie, coźem ci uczynił
kiedym na ten wspaniały tron wstąpił
ktorey mi urodzenie przeznaczyło
muj pierwszy krok w tey dostoyności
był to edykt dobroczynności świętny
o muy narodzie czyzem zasłużył
dobry Henryk długo sercom waszym luby
niektóre miał iednak słabości
lecz Ludwik ten przyiaciel obyczaiow
niemiał faworytow ni metress dobrych
o muj narodzie coźem toci uczynił
wymienże mi, wymień francuzow
którychby ręka moia dekret śmierci podpisała
wsak ieden dzień widział zamordowanych
niż 20 lat mego Panowania więcey
o muj narodzie czyzem ia no to zasłużył
ieżeli śmierć moia szczęściwemi was uczyni
wczieżmi zycie, oddaie, to wam chętnie
krol dobry. opłakuiąc wasz błąd
umiera niewinny y wam
przebacza

o muj narodzie przyimij me pozegnianie
Bądź szczęśliwy. umieram bez trosk
O gdyby krew moia przed oczyma
leiąc sie waszemi
Zagasiła w sercu waszym nienawiści zapały

Dyskur

de monsieur Stanislas Sołtyk nonce du Palatinat de Cracovie, prononcé en Diète dans la seance 29 mai 1792.

il est enfin arrivé ce momtet décisif, ou tout Polonois fidele à ses devoirs. va quitter le Sanctuaire des loix. pour s'armer contre un agresseur injuste, et suivre V.M. sur les frontières oui Sire. chacun de nous ira sous vos auspices exposer sa vie pour la defense de cette terre sur laquelle il est né, de cette terre chérie sur laquelle

il vit heureux. parce qu'il y vit libre. il n'est point de Polonois qui n'aille sans crainte et plain d'allégresse affronter les plus grand perils. car ils ont à défendre leurs propriétés. leurs enfants. leur liberté et un roi qu'il chérissent. sire dans votre adresse pour signal de ralliement. ces mots qui nous peignent toute l'énergie de votre ame. enfans vivons libres indépendans et respectés, ou mourons tous avec honneur. a ce cri. tous les Polonois volerot sur les traces de leur roi. de leur Pere. ils se dispiteront l'honeur de la premiere blessure. du premier coup de mort. tel est. tel sera toujours le sentiment et le voeu d'un peuple libre. Permettée sire. que pour la derniere fois que ma voix se fait entendre

se fait entendre au milieu de
cette auguste assemblée. je
m'adresse a V.M. avec cette
noble assurence. le plus glorieux
des droits de tout Polonois libre
je tire le voile sur les vinge pre
mieres années de votre de votre
régne. je ne veux point affliger
votre Coeur par ce spectacle
déchirent. mais osez le soulever
vous meme ce voile terible
Pendant le Cours des travaux
qui vous attendent
rappelles vous ce que vous étiez
alors, ce quétoi cette nation
qui met aujourdhui toute sa
Confiance en vous. Ce coup d'oeil
réveillera, je ne puis en douter
toute votre énergie il enflam-
mera votre Patriotisme. Daignez
Sire, jetter les yeux sur la se
conde époque de votre regne.

sur les 4 quatre années qui em
brasent la durée de la diète
actuelle, votre couronne y a
recouvré son ancien éclat, la
nations ses Prorogative. le Po=
lonois vous á rendu son éstyme
et l'amour quil vous porte, vous
est garant de sa fidelité. Cette
Diete á déterminé d'une ma
nier précise les droit de la nation,
et ceux de son roi, elle á su ren
fermer dans les bornes. qui
leur convenoitat, en remet=
tant á l'une l'autorité supreme
a l'autre l'autorité executife
elle á done une nouvelle base
ala liberté de cette nation
une nouvele splendeur ála dignité
de son chef, je passe mainte
nant a la troisime époque du
regne de votr Ma celle qui va
souvrir pour vous. Daignez
Sire. m'ecouter avec indulgen
ce

vous entrés dans une carriere semée d'écueils. et ce moment est sans doute le plus critique dans votre vie. c'est la Pierre de touche qui nous fera connaître si vous méritez d'etre placé au rang de ces monarques dont le nom ne mourra point. ou si la mémoire de votre regne doit s'ensevelir avec vous. Sire. vous vous chargez de la defence de la Patrie une nation généreuse remet a V M ses pouvoirs. elle vous accorde tout ce qui peut seconder vos efforts dans une si sainte entreprise. vous êtes le maître de nos bien, de notre vie meme bouillant de courage. ne connoissant point de Dangere le Polonois vous suivra par tout partout il combattra avec in-

trépidité un ennemi qui a juré
la ruine de notre république
D'un autre côté le Champ de la
négociation avec la Puissance
voisines. vous est pleinement
ouvert. Le Caractère moral. la
loyauté connue de notre allié
le roi de Prusse. nous sont un
garant de l'appui que nous
avont lieu de nous en pro-
mettre. si cependant notre
espoir étoit déçu. si dans cet
instant de crise il rompoit
lui meme le lien qu'il a formé
recement si par de faux expolée
ses ministers parvenoient à
surprendre sa religion à met-
tre en défaut son equité natu-
relle, alors le Polonois bien
moin intimidé par le danger
que révolté d'une infraction
a laquelle il devoit si peu
s'attendre, ne se refusera à
aucune des liaisons que lui
indiqueront votre sagesse et
votre Prudence. un
Peuple entier

vous Confie ses destinées. tout ce que vous avez exigé de lui, il vous l'a accordé sans résistance tout ce que vous pourez désirer par la suite. il vous l'acordera avec un égal empressement. mais gardez vous de lui jamais donner aucunes sujets de defiance. si tout les Coeurs vous sont ouverts tout les yeux le sont de meme sur vous. aucune de vos demarches ne le leur échappera. n'oubliez point que le public est le juge des rois. et que ces décrets sont aussi sévères qu'irrevocable vous allez prendre le Commandement des troupes. imitez l'exemple du grand frederik. ecartez de votre Personne les importants qui voudroient vous suivre, n'ayez auprès de vous que ceux de vos ministrere qui vous sont nécessaire. que cette noblesse Courageuse qui versera

ion sang pour vous une suite trop nombreuse étonneroit l'etranger, affligeroit les Polonois qui vous portent dans leur sein consumeroit les approvisionnement necessaires à l'armes épuisemerût en vain votre tresor, en un mot que des citoyens vertueux et brave forment seuls votre courage et que le bonheur vous accompagne partout

— — — — — —

Warszawy dnia 2 marca 1793 Lubolw. Biskup Poznaiski Oscencki Pasterz tuteyszy od dawna zalicit supplikacye po kosciolach swoiey Dyecezyi wteraznieyszych zas zas okolicznosciach toz na Bozentwo dnia 25 tegoz miesiaca na stepuiacym procesem nakazat

ktoźby śmiał przeczyć. że Opa=
trzność naywyższa czuwa nad lo=
sami narodow. zaiste czuwa,
y tam gdźie rozum ludzki uważa
tylko przyczyny przytoczone. prze
ktore powstaie lub upadaia. kro
lestwa. wiara obiawiona postrze
gać nam każe niewidomą naj
wyższego rękę ktory. ktory wgnie
wie swoiem kruszy Berła. roz
prasza rady narodow. przenosi dla
występkow panowanie z narodu
do narodu. y ściga nieprawości
przodkow w naypoznieyszych poko
leniach. tak wiara uczy nas. że ie
żeli Bog zaostrza przeciw upornym
ogniste swoie strzały. gotuie tak
y rodnoi miecz zemsty, z drugiey
strony przebaca upokorzonym
y serc skruszonych nie odrzuca
ponieważ u niego iest miło=
sierdźie y obfite u niego
odkupienie. a litość
iego. zrowna się wszechmo
cności.

Wyobrażenie to Opatrzności y
Sprawiedliwości Boskiey. ale
ustawna, boiaznią napełniać na
serca prawdziwych wiernych
tyle ufnością w nieprzebranym
iego miłosierdziu zasilai ą do
Pokuty y modlitw wszystkich
zagrzewać powinno. Pełne są,
Przykładów Xięgi Starego Zako-
nu, iak Pan nawracaiącego się
do siebie ludu, pokutuiącego
y wołaiącego o miłosierdzie
w naycięższych razach stawał się
obrońcą. ieżeli raz taki pokazywał
się dla ludu niegdyś wybranego.
czegoż spodziewać się nie maią
dzieci Kościoła. ktory są naydro-
zszym syna iego dziedzictwem,
ktory w leżuszie Chrystusie maią
przed tronem iego nieustannego
pośrzednika, y przez wzgląd. na
ktorego obiecał. że ieżeli zgrzeszy
lud iego. nawiedzi go karami. a
Miłosierdzia mu swego nie u-
bliży, takie powinny bydź nasze
myśli. nasze nadzieie. nasze

uczucia. w smutnym kraiu na-
szego razie. Oyczyzna nasza nie-
gdyś kwitnąca y można. po stopnia-
ch do opłakanego przyprowadzo-
na iest stanu. stawszy się raz zdaw-
na siedliskiem nierządu. zosta-
ła, następnie igrzyskiem y celem
wszystkich nieszczęśći. nie taymy
sobie tego przyczyny. Cnotą rze-
czypospolite stoią. przy osłabio-
ney religii. zepsutych obyczaiach
trudno im obiecywać szczęśliwośći
Zostaie nam ieszcze lekarstwo
które sam teraźnieyszey czas przy-
pomina. Czas postu. iest to
czas przyiemny y czas zbawienia
przyszły nam dni pokuty. Do od-
kupienia grzechow naszych
nawracaymy się tedy do Pana
w poście. płaczu. y iękach. szu-
kaymy go puki znaleźć go można
wzywaymy go. gdy blisko iest
Wielka w obliczu Boga iest za-
sługa postu. w starym zakonie

poczytany był za najskutecznieyszy sposob. modlitwy. rowniez osobliwie wśrzod utrapienia w nowym szczegolniey iest zaleconym. rowniez przykładem iak nauka Zbawiciela. Zobowiązku urzędu Pasterskiego y zalecenia nadu. wzywamy wszystkich wiernych. żeby uciekli się do Boga w pokucie. y modlitwach kapłani wołać do Pana powinni. aby przepuścił ludowi swemu, y wybawił dziedzictwo swoie od hamby y zatracenia. zachowuiąc ie w pokoiu y łatosći wszyscy raz stanowimy się zustanorza pod czas starasznych suplikacyi, ktore zdawna są naznaczone. y po wszystkich kościołach odprawuią się. prozbami [illegible] y umartwieniem zpokutą złączonemi mięknąc miłosierdzie iego. przydaiąc ieszcze iałmużny. żeby się spełniły na nas przedwieczney prawdy słowa. Błogosławieni miłosierni. ponieważ oni miłosierdzie otrzymaią

dan warszawie dnia 23 lutego 1793

Oda

przeznaczeniem
Lest trudno. by Bog ktory rządzi
ramieniem
Bog co nas dzwignął swoiem potężnym
tku y wstydzie
miał nas zostawic wiecznym nie-
przyidzie
może pora szczęsliwa dla Polakow
Boże krul wtym obliczu z narodem
by ten dzien Panie łączył sie
tch twoy swięte
lud tobą y Oyczyzną w ktorym przybyt
napełniał. gdzie iedynie talenty
się piania
składał ci Boże. przez ktore
czynienia y rado
gdzie srzod za twe dary dzięk
za przysiągł przez służby
by dzien wolnych swych ustaw
tac
ten dniem się miał kry-
wo przyiectw zguby
iezeli zas wgniewie wyrzegł Boże
wtadogromny
Że szczęscie nasze przeydzie iako
sen tni komy
iezeli Polak ma iączyć pod zdraicow
uciśkiem
y iezeli Polska ma bydz ciedlickiem
mockali
wten czas ktoz niesie potrafi tyle
klesek brzemie

Cnotliwy rzuci smutkiem te zgu-
bionone dziemie
a widząc szczęścia Polskiey zgubio-
ne nadzieie
nad zkanbioną oyczyzną rzewnie
łzy wyleie
Puydzie. gdzie niepodległym
byd się iescze godzi
y gdzie nad ludzmi pycha kil-
ku nie przewodzi

testament Ludwika XVI.
w imie troycy Przenayswietszey
Oyca. Syna y Ducha Swietego

Dzis dnia 25 grudnia 1792
ia Ludwik nazwany XVI. krul
francuzki. od 4ch miesięcy zam=
knięty wzamku du temple w
Paryzu. przez moich dawniey
poddanych zmoią familią. y pozba
wiony ze wszelkich swobod towa:
rzystwa. á nawet dnia 11 t m od=
moiey familii oddaloney. nad to w
process uwikłany. ktorego niepodo:
bna doyrzec iakie moga nastąpic skut=
ki zprzyczyny passyi ludzkich. y kto=
rego ani pretext zaden. ani zrod.
ło nie znayduią sie wzadnym pra:
wie ustanowionym. ia Boga samego
tylko maiąc za swiadka moich myśli,
do ktorego sie moge udac więcey prz
tomności: tu ostatnią wolą y moie
sentymenta wynurzam

Oddaię ducha Bogu moiemu Stwo=
rzycielowi. prosząc go. aby go do
swego przyiął miłosierdzia. aby
niesądził według iego czynow.
ale według zasług Zbawiciela na=
szego Jezusa Chrystusa. ktory za
nas wszystkich ludzi ofiarował
Bogu Oycu. lubośmy na to sobie
niezasłużyli. a ia naymniey. Umie
ram wiedności Matki naszey
Kościoła katolickiego Apostolskie
go rzymskiego. ktory ciągiem na=
stępstwa nieprzerwanym po święt
Pietrze ma władzą. ktoremu Je=
zus Chrystus ią nadał. Wierzę
mocno. wyznaię to wszystko. Co
kolwiek się zawiera. wprzyka=
zaniach Boskich y kościelnych. w
sakramenta y taiemnice. iakie
Kościoł naucza. y zawsze nauczał
nigdy wsporach religii. ktore
uwłaczaią naucze Kościoła. dzi=
dzia nie stawiłem się. Się=
do tey nauki zawszem się
starował. gdzieli mi Bog

życia pozwoli. Stosować się będę
do zdania. iakie przełożeni Du-
chowieństwa w iedności kościoła
Sgo katolickiego. zostaiący daią y
dawać będą zgodnie z nauką zna-
uką kościoła poddana od Jezusa
Chrystusa. Lituię się z całego
serca nad Braćią. ieżeli w błę-
dzie zostaią. lecz niechcę ich po-
tępiać. raczey kocham ich w Je-
zusie Chrystusie. iako miłość
Chrześciańska nas naucza. Proszę
Boga o odpuszczenie wszystkich=
grzechow. Pragnę poznać one
naydokładniey. y w przytomności
Boga wyznać ie y upokorzyć się
niemogąc mieć Xiędza katolickie-
go. proszę Boga. aby przyiął spo-
wiedź iemu wyznaną. a naybardziey
żal serdeczny za podpisanie Chociaż
to przeciwko woli moiey było. De-
kretow. ktore się sprzeciwiać
mogą nauce y wierze Kościoła
Katolickiego. z ktorym szczerze

zawsze złączonym byłem. Proszę
Boga przyiąć mocne przedsięwzię-
cie. iż iesli mi pozwoli życia. y
iesli będę mogł mieć Xiędza kato-
lickiego natychmiast spowiedź
uczynię. wyznaiąc grzechy moie.
y przymuiąc Sakrament pokuty
proszę o przebaczenie tych wszy-
stkich. ktorych urazić mogłem
ponieważem rozmyślnie nikogo
nieobraźił. także tych. ktorym
zły Przykład. lub zgorszenie dać mogłem
Proszę wszystkich maiących miłość
łączyć swoie modlitwy z moiemi o prze-
baczenie grzechow moich od Boga
Daruię z całego serca moim nieprzy-
iaciołom. lubom nie dał do tego
żadney przyczyny. Proszę Boga o prze-
baczenie im. a nawet y tym. ktory
przez fałszywą. albo źle rozumianą
gorliwość. wiele mi złego uczynili
Polecam Bogu żonę moią. Dzieci
siostrę. y Ciotkę. y Braci moich y tych
wszystkich. ktorzy mi są albo przez
związek krwi, albo przez
bądź sposobem innym iakiem
kolwiek złączeni. nayszczegol-
niey proszę Boga aby zwrócił

oko miłosierdzia swego na żonę. Dzieci. y siostrę moię. które cierpią ze mną od dawnego czasu. aby swoią wspierał łaską. gdy mnie przyidzie zginąć. póki zostawać będą na tym doczesnym świecie Dzieci moie polecam żonie. nigdym niewątpił o iey macierzyńskim przywiązaniu ku nim. nayszczególniey polecam. żeby się starała ich uczynić dobremi Chrześcianami. y poczciwemi ludźmi. żeby lekce ważyli wielkości tego świata. y ieśli są skazani na to. aby tego nieszczęścia doświadczali. że dobra przemiiaiące y niebespieczne posiędą. aby swoię baczności zwracali na samą tylko naytrwalszą chwałę wieczności. Proszę moiey siostry. żeby nieubliżała owey miłości kudzieciom moiem. gdyby im była Matką wprzypadku, gdyliby ią utracity przez nieszczęście Proszę żony moiey o przebaczenie za te wszystkie nieszczęścia. które

dla mnie znosi. y za te wszystkie przykrości
ktorych mogłem być przyczyną od cza-
su złączenia naszego. iako. ona może
bydz być pewna. że nic nie mam do niey
iedyny sama ~~niemiała~~. mniemała, że
ma iaką rzecz sobie do wyrzucenia
zalecam naysurowiey Dzieciom moim
po obowiązkach względem Boga. ktore
nayprzod dopełniać powinni. aby za-
wsze wiedności zsoba bili. podlegli y po-
słuszni swey Matce. y wdzięczni za
wszystkie starania, ktore około niech
ma. y żeby pamiętali o mnie. Proszę
ich. aby siostrę moią poważali iako
matkę drugą, zalecam synowi memu
gdyby miał to nieszczęście zostać krolem
żeby pamiętał. że całego siebie winien
poświęcić szczęściu swoich Współ-Oby
watelow. że powinien zapomnieć całey
nienawiści. y niechęci a nayosobliwiey
tego wszystkiego. co się sciąga do nie
szczęścia y przykrości. ktorych ia doświad-
czam. y że inaczey nie może ~~bydz~~ być
uszczęśliwieniem narodu. iako panu-
iąc według Praw. ale przytym pamię-
taiąc że Krul niemoże stanowne uczy-
nić prawa. ani wykonać to dobro. ktore
zawiera w swym sercu. iesli niebędzie
miał powagi do tego potrzebny. inaczey
zaś będąc uwikłanym w swoich czyn-
nościach. y niezważaiąc uszanowania
ku sobie, bardziey iest szkodliwym
nie uczytecznym. zalecam synowi
moiemu mieć staranie o wszystkich
osobach. ktore mnie były przychylne
tyle ile okoliczności, w ktorych się znaydo

wać będzie podadzą mu sposobnosci. y aby pamiętał, że to iest dług święty, który zaciągnąłem ku dzieciom lub rodzicom tych, którzy są nieszczęśliwemi zamnie wiem, że iest wiele osób takich, które do mnie były przywiązane, y które nie tak postępowały względem mnie iako były powinny. a iednak okazały ku mnie swoię niewdzięczność, lecz za im darmie, często wmomencie zamieszania y niespokojności, panem nad sobą, bydź niemożna. Proszę syna mego, ieśli znaydzie sposobność, aby myślał osamych tylko nieszczęściach w których oni zostawali. Chciałbym mieć sposobność oświadczenia moiey wdzięczności tym którzy prawdziwe przywiązanie nieinteressowane ku mnie zawsze okazywali, zjedney strony ieśli byłem czule przeięty niewdzięcznością y wiarołomnością osob, którym same tylko me łaski świadczyłem. im krewnym ich ~~aby~~ lub przyiaciołom zdrugiey miałem to ukontentowanie widzieć przywiązanie y dobrowolną wdzięczność, która oświadczało mi wiele osob. Proszę ich, aby przyięty kiem są teraznieysze rzeczy.

obawiaiąc się na niebespieczeństwa ich
narazić. wyraźniey tu mowić nie
mogę, zaleciam szczegulniey Synowi
moiemu. aby szukał okazyi ich po
znać. Mniemam iednak, że uczyniłe
był przeciwko sentymentom Narodu
gdybym otwarciey niezaliecił Syno:
wi memu PP de Chamilli y Hu.
że ich prawdziwe przywiązanie
ku mnie pobudziło do zamknięcia
się zemną w tym smutnym więzie-
zostaną nieszczęśliwą ofiarą. za:
lecam takoż iemu P Clery. w zględ
dem ktorego usług doświadczy
tem naywiększey pilności od tego
czasu. iak był zemną zamknięty.
a że do końca samego zemną zo
stawał. proszę PP z generalney
rady. aby mu z mego zwierzyńca
stada zwierząt y ptastwa. tudzież mo:
ie Xiąski. Zegarek. worek. od pienię:
dzy. y inne mnieysze drobiazgi
wradzie powszechny złożone od:
dane były. nadto przebaczam chętnie
tym wszystkiem. ktorzy zemną źle
obchodzili się. y za te przykrości kto:
rych radzi li powinnościa swoią mnie
przyczyniać zgalazłem niektore
czułe y litośne. a te używały spokoi
ności serca swego

przeto im się im zdawało podług ich
sposobu myślenia że powinności swo=
ieydopełniali. Proszę PP malesher
bes. tronchet. y Deseze. aby zaczyli tu
przyiąc wszystkie podziękowania
y wyrażenia moiey czułości. za wszel
kie starania y trudy. ktore dla mnie
ponosili. kończę oświadczaiąc się
przed Bogiem. a maiąc stanąć
przed nim że nie poczuwam się do
żadnych występkow. ktore przeciw
ko mnie zarzucono.
na dwie ręce napisano w Więzyeniu
temple 25 grudnia 1792
Podpisano Ludwik

Ta modlitwa za Dusze zmarte iest pisana Dnia 12. Listopada Roku Pańskiego 1824.

Oycze Przedwieczny, weyzrzyi na Dusze w ogniach czyscowych goreiące i na okrutne ich upały, ktore's mądroscią wynalazł, wszechmocnoscią nałozył, na zupełne wypłacenie za grzechy, zo one chętnie znoszą z Boskiey i Oycowskiey woli Twoiey i Sprawiedliwosci, nad ktoremi niech będą skłonione uszy twoie na słuchanie ich lamentow w owych okrutnych mękach, i ulituy się nad niemi. Day im się Ciue oglądai bo to ich bardzo boli że Ciebie Boga swiętego y Oyca nayukochańszego nie oglądaią

niżeli od naywiększych katowni.
Zmiłuy się tedy Boże nad temi
więzniami przez wszystkie
dobroć Serca Twego, przez
biczowanie, Koronowanie,
krzyżowanie, i śmierć szcząst
=na Jedynego Syna Twego
Jezusa Chrystusa, a
Krwią Jego Nayświętszą
z pięciu Ran się leiącą,
zagas ich upały, obmyi
naymnieysze makuły, i
przyimij ue do królestwa
niebieskiego, a ciego im
ieszcze nie dostaie do zupeł
nego dosyć czynienia za grzechy
Swoie, na to mieysce ofiaru
=iemy ~~nie~~ ~~[illegible]~~ nieskończo
nego waloru zasługi Chry
=stusowe, krew Jego i śmierć
wszystkie ofiary Mszy Świę
=tych ofiaruiemy, zasługi
Nayczystszey Maryi Panny
y wszystkich Świętych

męczenników męczeństwa
i katownie, temi ty tedy
ubłagay, a wyzwol ich
z okrutnego ognia czyscowego.
Nayswiętsza Maryja
Panno Matko, i Patronko
dusz w ~~Czyscu~~ Czyscu
zostających, pokaz dowod
tego Macierzyństwa swego,
a ulitowawszy się ~~wybaw~~ wybaw
tych więźniow swoią przyczyną
z ciężkich upałow.
Przyczyńcie się y wy
wszyscy Swięci i Swięte
osobliwie ty Swięty Wawrzyńca
ce męczenniku wszak cię
Bog dał tę Łaskę za
wytrzymanie ognistey męki
że wybawiasz z Czysca
wybaw że i teraz tą niegodną
prozbą moią, niech wynidą
oglądać Boga i Stwórcę
swiego, w ktorego uwierzyły
od niego się spodziewania
Nieba spodziewały Amen

